

pismo jest kontynuacją kwartalnika Pomagamy sobie w pracy

BIBLIOTEKARZ OPOLSKI

Nr 1/2013 (LVII)

ISSN 2083-7321



W numerze m.in.:

TEMAT NUMERU: DOKUMENTY ŻYCIA SPOŁECZNEGO W BIBLIOTEKACH

Hanna Jamry

Bibliografie regionalne w internecie
(przegląd stron www bibliotek publicznych
w Polsce)

Jadwiga Kotulska,

Katarzyna Mazur-Kulesza

Historia mówiona jako źródło badań nad
historią opolskiego bibliotekarstwa

Agnieszka Biegańska

Relacja ze szkolenia Teraz MY – DKK dla
dzieci i młodzieży

Materiały z I Forum Bibliotekarzy
Województwa Opolskiego - 18
października 2012 r. Dobrzeń Wielki

Ilustracja: Karolina Jędrzycka

**"Bibliotekarz Opolski" - internetowe pismo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej
im. Emanuela Smołki w Opolu**

Numer 1/201 ukazał się w internecie 23 stycznia 2013 roku

**"Bibliotekarz Opolski" jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa
3.0 Polska**

ISSN 2083-7321

Redakcja:

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu

Barbara Giedrońc
Agnieszka Hałubiec
Hanna Jamry
Violetta Łabędzka
Małgorzata Pindera
Piotr Polus

Biblioteka Uniwersytetu Opolskiego

Beata Śliwińska

Biblioteka Główna Politechniki Opolskiej

Bożena Budrewicz

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu

Dagmara Kawoń-Noga

Skład:

Łukasz Brudnik
Agnieszka Hałubiec

Adres redakcji:

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Emanuela Smołki w Opolu
45-081 Opole, ul. Piastowska 18-20
tel. (77) 453 64 75
e-mail: redakcja@bibliotekarzopolski.pl



www.bibliotekarzopolski.pl

Spis treści

BIBLIOTEKA

Od Redakcji	5
-------------------	---

TEMAT NUMERU: DOKUMENTY ŻYCIA SPOŁECZNEGO

<i>Oprac. Małgorzata Bartoszevska, Piotr Polus, Dokumenty życia społecznego w bibliotekach publicznych woj. opolskiego</i>	6
--	---

Instrukcja WBP w Opolu: „Działalność informacyjna bibliotek” – Dokumenty Życia Społecznego	9
---	---

<i>Ewa Lelek, Analiza stanu ilościowego i jakościowego kolekcji dokumentów życia społecznego w bibliotekach publicznych Podkarpacia w świetle przeprowadzonych badań</i>	16
--	----

<i>Barbara Giedrojć, Druki ulotne z czasu plebiscytu na Górnym Śląsku w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu</i>	22
---	----

BIBLIOTEKA

<i>Hanna Jamry, Bibliografie regionalne w internecie (przegląd stron www bibliotek publicznych w Polsce)</i>	27
--	----

<i>Jadwiga Kotulska, Katarzyna Mazur-Kulesza, Historia mówiona jako źródło badań nad historią opolskiego bibliotekarstwa</i>	34
--	----

<i>Barbara Pajk, Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu i Dom Dziennego Pobytu „Złota Jesień” w Opolu – razem na rzecz ludzi starszych</i>	37
--	----

Materiały z I Forum Bibliotekarzy Województwa Opolskiego - 18 października 2012 r. Dobrzeń Wielki

<i>Elżbieta Czerwińska, Czytelnik współtwórcą współczesnej biblioteki</i>	40
---	----

<i>Ewelina Pisarek, Biblioteka częścią kapitału środowiska lokalnego</i>	47
--	----

Komunikaty

Konferencja „Nowe technologie w bibliotekach. E-booki na e-regałach” . – 6.03.2013 w WBP w Opolu	54
---	----

Darmowy dostęp do e-boków w opolskich bibliotekach publicznych – Konsorcjum IBUK.PL	55
--	----

Relacje

<i>Katarzyna Ostrowska-Pałyga, III Regionalna Konferencja Programu Rozwoju Bibliotek „Biblioteka jako trzecie miejsce”, Opole 2012</i>	56
--	----

<i>Monika Wójcik-Bednarz, Wystawa kalendarzy adwentowych w WBP Opolu</i>	58
--	----

<i>Agnieszka Biegańska, Relacja ze szkolenia Teraz MY – DKK dla dzieci i młodzieży</i>	63
--	----

<i>Bożena Ratajczak-Olszewska, Relacja z I Forum Bibliotekarzy Województwa Opolskiego - 18 października 2012 r. Dobrzeń Wielki</i>	67
--	----

<i>Elżbieta Dziewońska, Szkolny Dyskusyjny Klub Książki w PG nr 1 im. Króla Jana Kazimierza w Głogówku</i>	70
--	----

PREZENTACJE OPOLSKICH BIBLIOTEK

<i>Krzysztof Koss, Biblioteka Muzyczna WBP w Opolu</i>	72
--	----

KULTURA: LITERATURA • KSIĄŻKA • CZASOPISMIENICTWO

<i>Violetta Łabędzka, Mo Yan - Literacka Nagroda Nobla 2012</i>	77
---	----

<i>Małgorzata Pindera, Audiobooki z bibliotecznej kolekcji</i>	82
<i>Agnieszka Hałubiec, Na regale. Przegląd nowości wydawniczych</i>	86
<i>Małgorzata Pindera, Kino „offowe” w Bibliotecznym Klubie Filmowym</i>	90
PRAWO LOKALNE	93
REGION	
<i>Hanna Jamry, Nowości o Śląsku Opolskim (propozycje do księgozbioru podręcznego)</i>	94
VARIA	
W bibliotecznym obiektywie. Spotkania – wernisaże – jubileusze	96

Od Redakcji

Bibliotekarz Opolski „debiutuje” numerem tematycznym. Dokumenty życia społecznego stały się przedmiotem redakcyjnej dyskusji, dzięki której prezentujemy teksty o tychże zbiorach w bibliotekach.

Nie ulega wątpliwości, że ten rodzaj zbiorów jest w bibliotekach marginalizowany. Po przeprowadzonych badaniach ankietowych, które prezentujemy, widać wyraźnie, iż dokumenty życia społecznego w solidnym opracowaniu funkcjonują w niewielu bibliotekach. Temat ten, rzadko podnoszony, chcemy tym razem zaakcentować, z nadzieją, iż może chociaż w małym stopniu uda nam się zachęcić do zbierania i opracowywania „dżs-ów”. Aby nie być gołosłownymi oddajemy również do dyspozycji i do wykorzystania fragment instrukcji, sporządzonej przez pracowników WBP w Opolu, dotyczącej opracowania dokumentów życia społecznego, licząc, iż będzie pomocna.

Publikujemy również znaczny blok relacji. Wiele się dzieje w bibliotekarskim świecie i sądzimy, iż warto pewne zdarzenia przechować na dłużej. O szkoleniach, wystawach, konferencjach piszą bibliotekarze z różnych opolskich placówek bibliotecznych.

Aby zaoferować naszym czytelnikom z nowym rokiem trochę nowości, otwieramy od pierwszego numeru dział PRAWO LOKALNE, w którym będziemy publikować akty prawne, jakie zostały ustanowione względem naszych, opolskich bibliotek.

Pozwalamy sobie również zaanonsować konferencję „Nowe technologie w bibliotekach. E-booki na e-regałach”, która już w marcu odbędzie się w WBP w Opolu. Zapraszamy naszych bibliotekarzy, jak również wszystkich zainteresowanych tym zagadnieniem do udziału w konferencji.

Redakcja Bibliotekarza Opolskiego

TEMAT NUMERU: DOKUMENTY ŻYCIA SPOŁECZNEGO W BIBLIOTEKACH

Oprac.: Małgorzata Bartoszevska, Piotr Polus
Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBP w Opolu

Dokumenty życia społecznego w bibliotekach publicznych woj. opolskiego

Dokumenty życia społecznego (dżs) stanowią w bibliotekach specyficzną kategorię zbiorów. Z powodu swojej ulotności przysparzają wielu problemów, od gromadzenia, przechowywania i opracowania począwszy, na udostępnianiu kończąc. Z obserwacji wynika, że dżs-y są „mniej uprawnione” do zajmowania pótek bibliotecznych, często są lekceważone, przegrywając konkurencję z innymi rodzajami zbiorów.



Ilustracja: Karolina Jędryczka

Tymczasem wydaje się, że dżs-y powinny zajmować w bibliotece miejsce poczesne, ponieważ stanowią zbiór dokumentów informujących o aktywności społeczności lokalnych, a ich wartość z upływem czasu wzrasta. To właśnie w dżs-ach znajdują się najczęściej wiadomości niedostępne w innych źródłach i trudne do odtworzenia w przyszłości. Z czasem stają się polem do eksploracji przez historyków, regionalistów, dziennikarzy, są poszukiwane przez studentów przy okazji pisania pracy dyplomowych itp.



Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu niejednokrotnie podejmowała w swojej działalności problematykę dokumentów życia społecznego. Temu rodzajowi zbiorów poświęcono wiele szkoleń dla bibliotekarzy z naszego województwa. W ostatnim czasie z dużym zainteresowaniem spotkało się szkolenie „Cyfrowe archiwa dokumentów życia społecznego i historii lokalnej”, które zostało przeprowadzone przez WBP w Opolu we wrześniu 2011 r. Szkolenie przeprowadzili specjaliści z ośrodka „Karta”. W trakcie szkolenia poruszono, m.in. problematykę związaną ze zbiorami piśmienniczymi i ikonograficznymi - ich gromadzeniem, przechowywaniem i udostępnianiem. Ze sporym zainteresowaniem uczestników spotkała się problematyka dotycząca przeprowadzania wywiadów ze świadkami historii lokalnej oraz kwestie digitalizacji dżs-ów i ich udostępniania w Internecie.

O dokumentach życia społecznego zamieszczono także spory fragment wydanej przez WBP instrukcji „Działalność informacyjna bibliotek”, który został zamieszczony w bieżącym numerze „Bibliotekarza Opolskiego”.

W tym miejscu warto wspomnieć, że w czasie tragicznej powodzi w 1997 roku, uległo zniszczeniu ponad 3.000 wartościowych dżs-ów, wśród których były m.in. plakaty, afisze, zaproszenia, niskonakładowe czasopisma lokalne, (tzw. gazetki), foldery itp. Zbiór ten utraciła WBP bezpowrotnie; nie sposób go odtworzyć nawet w części.

Chcąc ponownie rozpoznać stopień gromadzenia, opracowania i udostępniania dokumentów życia społecznego w bibliotekach regionu, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu w lipcu i sierpniu 2011 r. przeprowadziła sondaż ankietowy. Krótką ankietę zawierającą 15 pytań skierowano do wszystkich bibliotek stopnia podstawowego w woj. opolskim (71 placówek). Odpowiedzi przysłały 33 biblioteki (46,5 %). Wydaje się, że liczba odpowiedzi mogłaby być wyższa, gdyby ankietę przeprowadzono w innym, bardziej dogodnym terminie. Pewien wpływ na liczbę odpowiedzi mógł mieć również sposób przeprowadzenia sondażu, ponieważ został on wysłany do bibliotek w wersji elektronicznej.

Spośród 33 bibliotek, na pytanie dotyczące gromadzenia dokumentów życia społecznego, twierdząco odpowiedziały 32 biblioteki (96,9).

Na pytanie czy dżs-y gromadzone są także w filiach bibliotecznych, pozytywną odpowiedź dało 19 bibliotek (57, 5 ankietowanych). W bibliotekach objętych sondażem najczęściej gromadzone są:

- informatory 25 bibliotek (75,7)
- foldery 22 biblioteki (66,2)
- fotografie 19 bibliotek (57,5)
- plakaty i afisze 18 bibliotek (54,5)

O innych rodzajach dokumentów ankietowani wspominali sporadycznie; nieliczne biblioteki gromadzą np. ulotki, pocztówki, płyty z nagraniami lokalnych zespołów muzycznych, kalendarze, przewodniki. Kilka bibliotek wskazało, że gromadzi również wycinki z prasy dotyczące regionu.

Spośród ankietowanych bibliotek, rejestr wpływów prowadzi 10 bibliotek (30 %), natomiast opracowuje dżs-y jedynie 7 bibliotek (21 %).

Ewidencję wypożyczeń dżs-ów prowadzi 18 bibliotek (54,5 %). Najczęściej z tego rodzaju zbiorów korzystają studenci i uczniowie – 7 wskazań (21,2 %). Ponadto wśród korzystających wymieniono turystów, mieszkańców gminy, stowarzyszenia, radę sołecką.

Dokumenty życia społecznego najczęściej popularyzowane są poprzez wystawy – 18 bibliotek (54,5 %), lekcje biblioteczne – 16 bibliotek (48,4 %), informacje na stronie WWW – 8 bibliotek (24,2 %).

Spośród 33 ankietowanych bibliotek, 26 placówek (78,7 %) widzi potrzebę dokształcania pracowników w zakresie gromadzenia, opracowania i udostępniania dżs-ów i chętnie skierowałyby ich na szkolenia temu poświęcone.

Przeprowadzony sondaż w zasadzie spełnił nasze oczekiwania. Przede wszystkim potwierdził nasze przypuszczenia, że problematyka dotycząca dżs-ów jest znana bibliotekarzom w stopniu zaledwie podstawowym. Świadczy o tym fakt, że ankietę wypełniła mniej niż połowa bibliotek. Większość bibliotek gromadzących dżs-y nie opracowuje ich i nie prowadzi ewidencji wpływów.

Pocieszające jest to, że ponad 75 % bibliotek jest skłonna brać udział w szkoleniach dotyczących tego rodzaju zbiorów.

Wydaje się zatem, że w tym zakresie czeka biblioteki publiczne naszego województwa jeszcze wiele pracy. Pierwszą i najważniejszą sprawą jest przekonanie tej grupy bibliotekarzy, która dotychczas nie doceniała dokumentów życia społecznego, do podjęcia stosownych działań w tym zakresie.

Istotne jest również, by przyjrzeć się problematyce dokumentów elektronicznych o znaczeniu lokalnym, szczególnie tych, które mają „ulotny” charakter, a zamieszczone są na stronach WWW urzędów gmin, ośrodków kultury, stowarzyszeń, bibliotek itp. Pewne jest bowiem, że olbrzymia liczba ważnych dokumentów cyfrowych przepada na zawsze w odmętach Internetu. Jak postępować z dżs-ami papierowymi wiemy, natomiast pozostaje otwarte pytanie, jak archiwizować dokumenty elektroniczne, szczególnie te, które mogą mieć znaczenie dla społeczności lokalnych.

Instrukcja WBP w Opolu: „Działalność informacyjna bibliotek” – Dokumenty Życia Społecznego

V. DOKUMENTY ŻYCIA SPOŁECZNEGO

W bibliotekach publicznych, w zespole pierwotnych i wtórnych źródeł informacji o regionie dokumenty życia społecznego (dżs), zwane też dokumentami, niekonwencjonalnymi lub efemerycznymi zajmują bardzo ważne miejsce. Stanowią zbiór dokumentów informujących o aktywności społeczeństwa lokalnego, zwracając uwagę odbiorców na jednorazowe lub cykliczne działania kulturalne, artystyczne, polityczne, gospodarcze, religijne, turystyczne, sportowe i reklamowe. Dokumenty te mają najczęściej charakter ulotny. Zawierają wiadomości niedostępne w innych źródłach lub trudne czy niemożliwe do odtworzenia w przyszłości, przez co stają się szczególnie cennymi źródłami informacji, które wraz z upływem czasu nabierają coraz większego znaczenia.

Celem gromadzenia dżs w bibliotekach regionu opolskiego jest dokumentacja życia społecznego (wsi, miasta, gminy, powiatu, województwa), a przede wszystkim zabezpieczenie przed utratą publikacji, które są często jedynym śladem działalności lokalnych organizacji i instytucji, stowarzyszeń itp.¹

Do dokumentów Życia społecznego zaliczamy:

- afisze teatralne, koncertowe, wyborcze,
- foldery, przewodniki i prospekty turystyczne i handlowe,
- fotografie,
- gazetki organizacji, partii, stowarzyszeń, jednodniówki,
- informatory o szkołach i usługach,
- katalogi wystaw artystycznych, muzealnych, oświatowych, gospodarczych,
- spisy telefonów, rozkłady jazdy,
- nagrania z wszelkiego rodzaju imprez, płyty kompaktowe, taśmy, kasety video...,
- plakaty teatralne, filmowe, koncertowe, wyborcze, okolicznościowe,
- plany miast,
- programy teatralne, imprez i uroczystości,
- rękopisy, listy, autografy,
- sprawozdania i plany pracy organów samorządowych,
- statuty, deklaracje, ulotki, obwieszczenia władz i urzędów,
- różnego rodzaju zaproszenia.

Biblioteka samodzielnie podejmuje decyzję o gromadzeniu dżs, również profil gromadzonych dokumentów - kryteria tematyczne, kryteria formalne - są subiektywnym wyborem i decyzją biblioteki.

Jako zbiór wyodrębniony z ogólnego zbioru biblioteki, dżs powinny być gromadzone przez biblioteki prowadzące rozszerzoną działalność informacyjną!

Czynności związane z pozyskiwaniem dżs, ich opracowaniem i użytkowaniem:

- dobrze rozpoznanie środowiska,
- sporządzenie kartoteki przyszłych ofiarodawców,
- zredagowanie pism z prośbą o przekazywanie bibliotece dżs,

¹ Szerzej na ten temat, zob. Firlej-Buzon A.: **Dokumenty życia społecznego w teorii i praktyce bibliotekarskiej w Polsce**. Warszawa 2002. ISBN 83-87629-83-9

- założenie **kart rejestru wpływów** - powinien zawierać podstawowe dane instytucji sprawczych (wytwarzających dżs), ich nazwy, telefony, nazwiska osób do kontaktów osobistych, daty wpłynięcia dokumentu (ów), numer akcesji.

Wzór:

MUZEUM ŚLĄSKA OPOLSKIEGO 45-081 Opole, ul. Wojciecha 14 Dział Dokumentacji		Anna Błok Tel. 453-63-07
Data wylwu	Numer akcesji	Monity, rozmowy, telefony
25. 04. 2003	8/03	14.02. 2003 - tel.
27. 05. 2003	12/03	02.09. 2003 - tel.
.	.	.
16. 09. 2004	2/04	

- **wpisanie** materiałów grupowych lub jednostki dokumentów (np. książka telefoniczna, katalog handlowy) do **księgi akcesji**, w której odnotowuje się: datę wpisu, numer akcesji łamany przez dwie końcowe cyfry bieżącego roku kalendarzowego, źródło wpływu, ilość jednostek wpływających, uwagi o przekazanych materiałach - mogą być zapisywane w formie ustalonych symboli dołączonych do księgi akcesji, np. P (plakat), A (afisz,), K (katalog).

Wzór:

Data wpisu	Numer Akcesji / Rok	Źródło wpływu	Ilość Jednostek	Uwagi o materiałach
15.01. 2003	1/03	Filharmonia Opolska	2	P, K
21.03. 2003	2/03	Gminny Ośrodek Kultury	5	A,U
17.04. 2003	3/03	Fabryka Dywanów	1 4	K, U
		Razem:	12	

- **zaklasyfikowanie** dokumentu do odpowiedniego działu:
 - dział główny, do którego został przydzielony dokument wyznacza równocześnie znak klasyfikacji,
 - biblioteki województwa opolskiego przyjmują klasyfikację opartą na schemacie „**Bibliografii Województwa Opolskiego**”,
 - każda z bibliotek, w zależności od potrzeb, przystosowuje schemat do realiów obsługiwanego terenu,
 - każdy dział główny może być dowolnie rozbudowywany.

Przykład fragmentu schematu klasyfikacji dżs stosowany w WBP w Opolu:

- XIV. SZTUKA
- XIV. 1 Zagadnienia ogólne
- XIV. 2 Architektura. Zabytki architektury
 - XIV. 2.a Architektura
 - XIV. 2.b Zabytki architektury
- XIV. 3 Plastyka
 - XIV. 3.a Galeria Sztuki Współczesnej w Opolu
 - XIV. 3.b Galeria Pierwsze Piętro ZPAP
 - XIV. 3.c Biuro Wystaw Artystycznych
- XIV. 4 Muzyka
 - XIV. 4.a Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu
 - XIV. 4 b Filharmonia Opolska im. Józefa Elsnera
- XIV. 5 Teatr. Estrada
 - XIV. 5.a Teatr im. J. Kochanowskiego w Opolu
 - XIV. 5.a.1 Opolskie Konfrontacje Teatralne
 - XIV. 5. b Opolskie Teatr Lalki i Aktora im. A. Smolki w Opolu
 - XIV. 5.b.1 Ogólnopolski Festiwal Teatrów Lalek
 - XIV. 5.c Teatr Jednego Wiersza
 - XIV. 5.d Estrada Opolska
- XIV. 6 Film. Kino
- XIV. 7 Fotografika

- **opracowanie dżs**

Dokumenty życia **społecznego kataloguje się przeważnie w zespołach grupowych!** Metoda ta pozwala na zawężenie obszaru poszukiwań do określonej grupy tematycznej. Ułatwia też pracę bibliotekarzowi, ponieważ do poszczególnych jednostek nie musi on wypisywać osobnej karty katalogowej.

W zależności od rodzaju materiałów stosuje się zróżnicowane hasła:

hasła korporatywne wyznaczają nazwy instytucji sprawczej (instytucji, towarzystw, związków). Karta katalogowa powinna zawierać:

hasło, symbol klasyfikacji, informacje o treści, informacje o formie dokumentu, datę i rok powstania.

Przykłady:

Towarzystwo Ziemi Kozielskiej		XI.3.c
1. Statut założycielski	/maszynopis/	2001
2. Kronika ruchu za 2003 r.	/maszynopis/	2003
.		
.		
7 Biesiada z okazji Dnia Kobiet	/afisz/	2004

Gminny Ośrodek Kultury w Cisku		XI.4. d
1. Koncert Orkiestry Dętej	/afisz/	2002
2. Zapisy na kursy językowe	/ informator/	2003
4. Kurs tańca towarzyskiego	/ afisz/	2004

hasła autorskie

- w przypadku, np. wystaw plastycznych, karta katalogowa powinna zawierać: hasło autora prac, symbol klasyfikacji, nazwę i datę imprezy, nazwę organizatora ekspozycji, opis przekazanych dokumentów.

Przykład:

LIKSZTET Marek	XIV.3
<i>Horyzont</i> [wystawa]. Opole 14. 04. 2003	
Biuro Wystaw Artystycznych w Nysie	
1 katalog	
2 zaproszenia	

- w przypadku teatraliów - oprócz hasła autorskiego podaje się nazwę spektaklu, nazwisko reżysera i datę spektaklu.

Przykład:

Iwaszkiewicz Jarosław	XIV.5. A
Matka Joanna od Aniołów. Reż. Marek Fiedor	
Premiera: Opole 25.09. 1999	
Program - 2	
Afisz - 1	
Fot. - 4	

hasła tytułowe

- W przypadku wystaw zbiorowych hasłem są ich nazwy. Podaje się również datę, miejsce wystawienia, nazwiska artystów oraz organizatora wystawy.

Przykład:

SZTUKA bez GRANIC	XIV. 3
Wystawa zbiorowa artystów z Holandii - Nysa 15.11.2002	
Elly van den Brink, Mascha Kragten, Janou Treffers	
Galeria Sztuki	
Informator - 1	
Plakat - 1	
Zaproszenia - 4	

Jeżeli wystawa nie ma własnego tytułu, hasłem jest nazwisko pierwszego artysty.

- W przypadku np. imprez muzycznych hasłem jest nazwa imprezy. Podaje się w miarę możliwości nazwiska wykonawców, kompozytorów, miejsce i datę koncertu, festiwalu czy przeglądu.

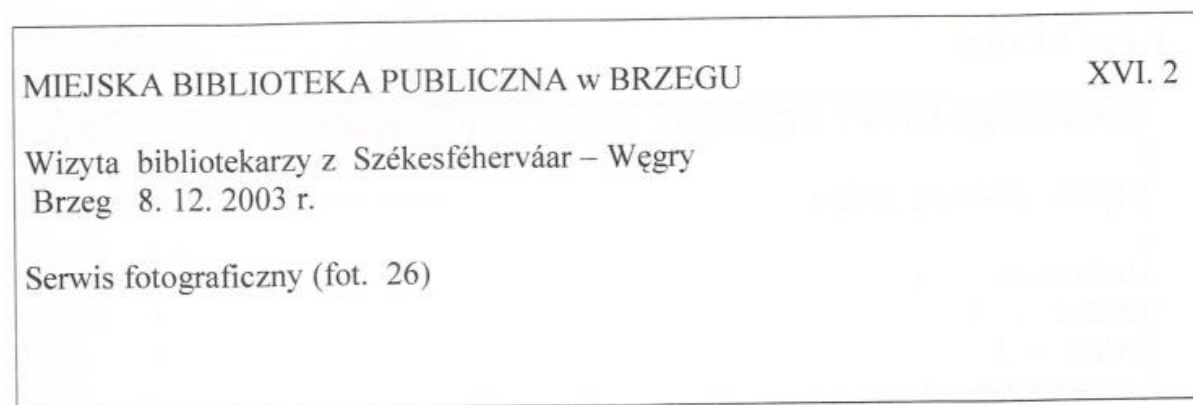
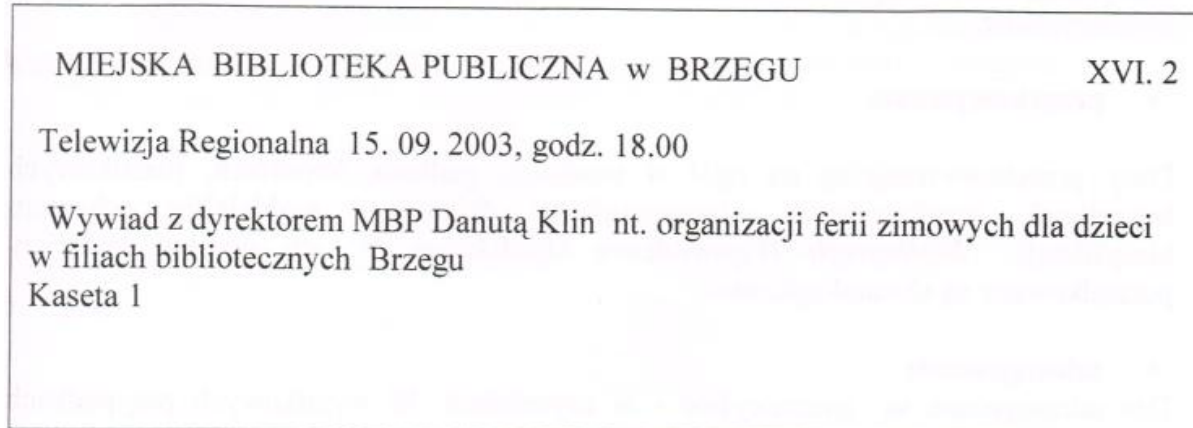
Przykłady:

XXXVIII KRAJOWY FESTIWAL POLSKIEJ PIOSENKI	XIV. 4 . a
Opole 29-30.05.2002 r.	
Informator - 1	
Plakat - 1	
Afisz - 2	
Zaproszenia - 5	

XXVI OPOLSKIE DNI ORATORYJNE	XIV. 4 . b
Filharmonia Opolska 15-18.03. 2002 r.	
Wykonawcy: Joachim Greber, Jan Markowski, Paweł Molenda (Czechy), Karol Ptak – dyrygent. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Wrocławskiej: Kompozytorzy: J.F. Haendel, J.S. Bach, A. Draghi, K. Szymanowski, A. Honegger	
Progrm 1	
Plakat 1	
Taśma magnetofonowa	

Hasło tematyczne pojawia się również przy opracowaniu fotografii, pocztówek oraz utrwalonych na kasetach nagrań radiowych czy telewizyjnych.

Przykłady:



Niektóre dokumenty życia społecznego będą opracowywane indywidualnie ze względu na ich specjalny charakter, czy szczególne znaczenie dla danego tematu.

Przy opracowaniu stosuje się obowiązującą normę:

PN-82/N-01152.01 Książki: *opis bibliograficzny*.

- **Katalogi**

dla dżs nie prowadzi się katalogu alfabetycznego!

- - zaleca się tworzenie katalogu w układzie zgodnym ze schematem klasyfikacyjnym przyjętym w **Bibliografii Województwa Opolskiego (BWO)**! W obrębie poszczególnych działów i tematów stosuje się układ chronologiczny zgodny z chronologią wydarzeń, których dokumenty dotyczą lub chronologią powstania dokumentów, w zależności od specyfiki działów,
- - opisy indywidualne układamy bezpośrednio za opisem grupowym.

Informacja o dżs powinna być łatwo dostępna we wszystkich członach regionalnej bazy informacyjnej. Stąd w katalogach i kartotekach regionalnych prowadzonych w bibliotece należy umieszczać odsyłacze kierujące do odpowiednich zespołów dżs. Im więcej informacji o dokumentach życia społecznego, tym większe będzie ich wykorzystanie.

- **przechowywanie**

Dżsy przechowywane są na ogół w teczkach, pudłach, kopertach, plastikowych koszulkach, oznakowanych odpowiednikami działów i poddziałów schematu klasyfikacji Bibliografii Województwa Opolskiego. W ich obrębie materiały porządkowane są chronologicznie.

- **udostępnianie**

Dźs udostępniane są prezencyjnie - W czytelnich. W wyjątkowych przypadkach wypożycza się je poza bibliotekę, np. instytucjom oświatowym, kulturalnym.

- **popularyzacja**

Najczęściej stosowanym sposobem popularyzacji są: wystawy, prelekcje, pokazy, lekcje biblioteczne, szkolenia, informacja o zbiorach na stronie www biblioteki.

Komputerowe opracowanie kolekcji dźs

Zastępowanie tradycyjnego gromadzenia i opracowania dźs formą elektroniczną odbywa się już w wielu bibliotekach publicznych. Nowy sposób rejestracji i opracowania dokumentów podnosi jakość i efektywność usług, znacznie upraszcza czynności związane z opracowaniem grupowym, pozwala też czytelnikom na wieloaspektowe przeszukiwanie dokumentów w bazie.

Biblioteki, posiadające program komputerowy uwzględniający specyfikę dźs, np. SOWA 2 mogą utworzyć odrębną bazę regionalną dokumentów życia społecznego. Przykładem jest Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu. Od 2001 roku w Oddziale Zbiorów Specjalnych i Zabytkowych tworzona jest baza DOKUMENTY ŻYCIA SPOŁECZNEGO.

Opis bibliograficzny w zautomatyzowanym katalogu dźs jest zgodny z normą *PN/82-01152.01 Książki: opis bibliograficzny*. Dotyczy on jednego wydarzenia, np. imprezy, festiwalu, wystawy itp. bądź obiektu: instytucji, stowarzyszenia, organizacji opracowanego pod hasłem korporatywnym.

Przeszukiwanie w bazie (w SOWIE 2) odbywa się, podobnie jak w innych regionalnych bazach komputerowych, poprzez autora (instytucję), tytuł, klasyfikację BWO i hasła przedmiotowe. Baza dostępna jest off-line w sieci lokalnej na terminalach w Dziale Informacyjno-Bibliograficznym.

Działalność Informacyjna Bibliotek : instrukcja / oprac. Anna Śliwińska. – Wyd. 3. Uzup – 2005, s. 40-47

Ewa Lelek

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie

Analiza stanu ilościowego i jakościowego kolekcji dokumentów życia społecznego w bibliotekach publicznych Podkarpacia w świetle przeprowadzonych badań

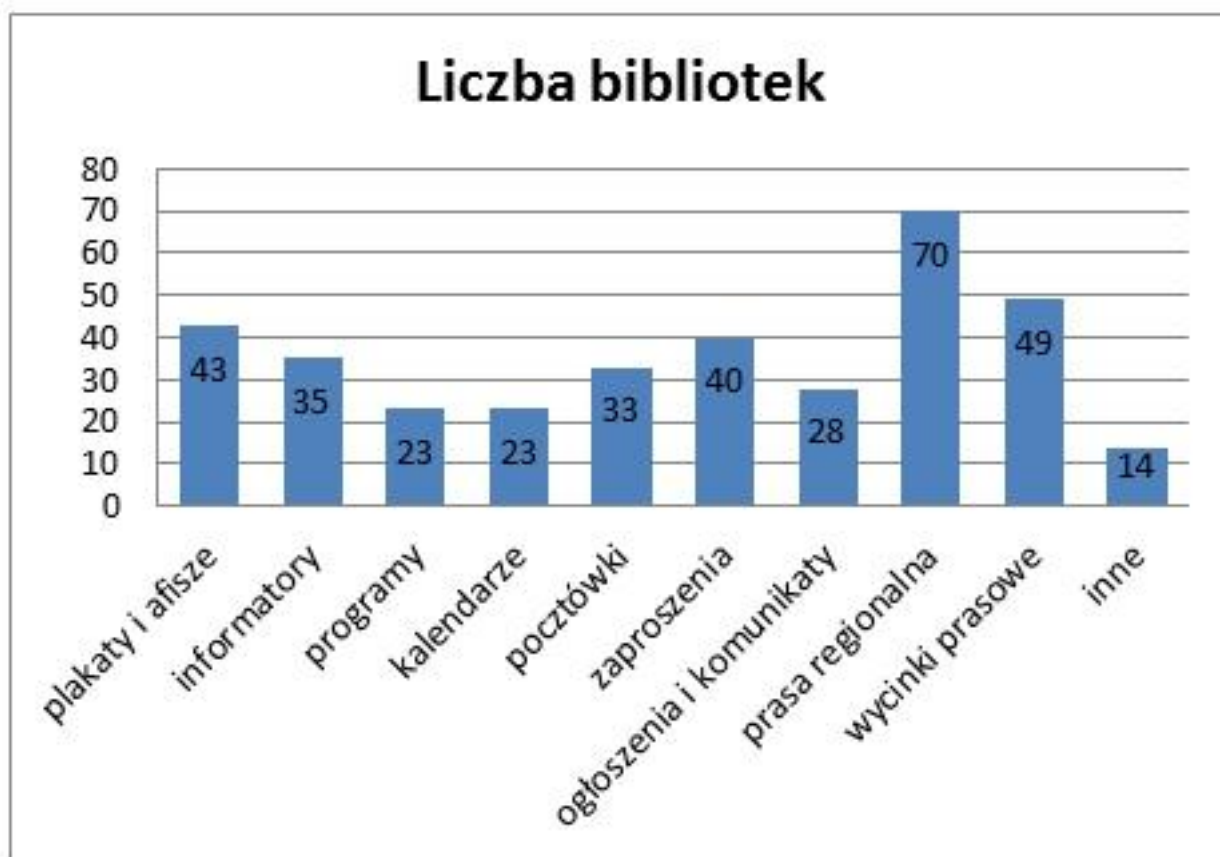
Do napisania tego artykułu, skłoniła mnie chęć podzielenia się poczynionymi obserwacjami i wynikami badań a także przemyśleniami związanymi ze szczególnym rodzajem materiałów bibliotecznych, jakimi są dokumenty życia społecznego. Pracuję w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej na stanowisku instruktora ds. informacji i w zakresie mojej specjalizacji (choć szczęśliwie się składa, że także zainteresowałam własnych) leży między innymi działalność informacyjna bibliotek publicznych w woj. podkarpackim. Od początku swojej pracy instruktorskiej, której częścią są wizyty w bibliotekach, zwróciłam uwagę na dokumenty życia społecznego gromadzone zarówno w dużych, jak też małych, gminnych bibliotekach. Dokumenty te, będące świadectwem danego czasu i niosące unikatową wartość informacyjną w większości bibliotek były - i nadal w wielu z nich, niestety są - traktowane po macoszemu. Zresztą, nie jest to specyfiką wyłącznie naszego regionu, dotyczy wielu bibliotek w całym kraju¹. W błędzie jest każdy, kto upatrywałby przyczyn takiego stanu rzeczy w ignorancji bibliotekarzy – przeciwnie, podczas osobistych kontaktów z naszymi bibliotekarzami, miałam okazję wielokrotnie przekonać się, iż jako świadomi swej roli regionaliści, dokumentaliści, doskonale zdają sobie sprawę z informacyjnej i historycznej wartości tych dokumentów. Biblioteki, jako instytucje o ogromnym potencjale informacyjnym, chcąc sprostać współczesnym oczekiwaniom społeczności lokalnych, starają się gromadzić możliwie pełny zbiór materiałów o regionie, a wśród nich dokumenty życia społecznego. Przyczyn należało zatem szukać gdzie indziej. Mając na uwadze niezaprzeczalną wartość niekonwencjonalnych materiałów bibliotecznych dla bibliotek, w 2008 roku Dział Instrukcyjno-Metodyczny we współpracy z funkcjonującym od ponad 40 lat w naszej Bibliotece Oddziałem Dokumentów Życia Społecznego zorganizował seminarium dla bibliotekarzy z Podkarpacia na temat dokumentów życia społecznego, ich specyfiki, odmierności. Już wówczas było wiadomo, że sprawa wymaga większej uwagi. Postanowiłam zatem gruntownie przestudiować temat, obmyślić strategię i wdrożyć „plan pomocy”. Na przełomie 2011 i 2012 roku, przeprowadziłam ankietę wśród podkarpackich bibliotek publicznych, mającą na celu rozeznanie stanu posiadania i zaawansowania prac nad dokumentami życia społecznego w naszych bibliotekach oraz poznanie potrzeb bibliotekarzy z tym związanych. Na podstawie wyników ankiety ustaliłam tematy cyklu szkoleń dotyczące tychże materiałów. Już w czasie zbierania danych ankietowych na podstawie wstępnych ustaleń, zorganizowano pierwsze z trzech zaproponowanych w ankiecie szkoleń („Od pozyskania do opracowania. Dokumenty życia społecznego w bibliotekach publicznych Podkarpacia”), które odbyło się w dwóch turach i w którym wzięło udział łącznie 43 bibliotekarzy z 15 powiatów. Po raz kolejny przekonałam się, że potrzeby bibliotekarzy w tym zakresie są ogromne.

Ankieta miała na celu rozpoznanie stanu posiadania, gromadzonych rodzajów zbiorów, poznanie potrzeb bibliotekarzy w tym zakresie oraz najważniejszych problemów z nimi związanych w bibliotekach publicznych Podkarpacia.

¹ Obserwowany w ostatnich latach napływ coraz większej liczby dokumentów życia społecznego do bibliotek, będący wynikiem zwiększonej produkcji dokumentów niekonwencjonalnych oraz rosnącego zainteresowania nimi, spowodował w wielu bibliotekach włączenie do codziennej praktyki bibliotekarskiej również tego rodzaju materiałów bibliotecznych, zgodnie z wypracowanymi standardami, co w konsekwencji korzystnie wpłynęło na ogólną poprawę sytuacji.

Ankiety rozesłano drogą elektroniczną 20 października 2011 roku w pierwszej kolejności do wszystkich bibliotek powiatowych z zapytaniem czy w ich zbiorach znajdują się d.ż.s. oraz z prośbą o wskazanie bibliotek na terenie poszczególnych powiatów, które takie zbiory gromadzą. W drugim etapie rozesłano ankiety do wskazanych bibliotek oraz do bibliotek z trzech powiatów, w których nie ma biblioteki pełniącej funkcje powiatowe (pow. jarosławski, przeworski i tarnobrzeski-łącznie 25 bibliotek) oraz do wszystkich bibliotek z powiatu rzeszowskiego (14 bibliotek). Ankieta zawierała łącznie 13 pytań. Zebranie pełnej dokumentacji zakończyło się w marcu 2012 r. Ogółem, spośród **94** nadesłanych przez biblioteki ankiet, wyłoniono **74**, które stanowiły podstawę do opracowania wyników badań.

Dzięki informacjom uzyskanym od bibliotek za pośrednictwem ankiety udało się ustalić liczbę bibliotek publicznych w województwie podkarpackim, które oprócz tradycyjnych zbiorów bibliotecznych, takich jak książki czy czasopisma, gromadzą także dokumenty życia społecznego – na **159** bibliotek w województwie podkarpackim są to **74** biblioteki, co stanowi **46%** ogółu bibliotek.



Wyk.1. Ilość bibliotek gromadzących wybrany rodzaj dokumentu życia społecznego w woj. podkarpackim.

Stan liczbowy

Analiza danych ankietowych wśród 74 bibliotek gromadzących d.ż.s. pozwoliła na rozeznanie stanu ilościowego i występujących w bibliotekach rodzajów tych dokumentów. Najwięcej bibliotek (aż 70) gromadzi prasę regionalną. Są to głównie lokalne gazetki i czasopisma związane tematycznie z regionem, na którym powstają. Równie chętnie gromadzone są przez biblioteki wycinki prasowe z prasy o różnym zasięgu, głównie dzienników ogólnopolskich – 49 bibliotek, na trzecim miejscu biblioteki wymieniają plakaty i afisze – 43 biblioteki, następnie zaproszenia – 40 bibliotek. Stan gromadzenia pozostałych najbardziej popularnych w bibliotekach publicznych Podkarpacia d.ż.s. przedstawia załączony wykres (Wyk. 1). Wśród dokumentów życia społecznego określanych jako „inne”, biblioteki wymieniały przede wszystkim fotografie, głównie historyczne, dokumentujące życie danej miejscowości, fotografie mieszkańców.

Wszystkie pytane biblioteki określiły zasięg gromadzenia d.ż.s. jako regionalny.

Stan liczbowy gromadzonych w bibliotekach kolekcji dokumentów życia społecznego jest różny, najwięcej, **45** bibliotek wykazało posiadanie d.ż.s. w liczbie do 100 jedn., **19** bibliotek – posiada kolekcję liczącą do 500 jedn. a tylko **9** bibliotek posiada powyżej 1000 jedn. inwentarzowych d.ż.s. Wśród bibliotek posiadających największą kolekcję d.ż.s. liczącą powyżej 1000 jedn. przeważają biblioteki duże, przeważnie pełniące funkcje bibliotek powiatowych na terenie powiatu i z racji swej rangi, gromadzące materiały regionalne, także niekonwencjonalne. Biblioteki publiczne są szczególnie predysponowane do gromadzenia publikacji wydanych w ich zasięgu i tematycznie związanych z lokalnym życiem i kulturą. Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach wskazuje, iż do zadań bibliotek wojewódzkich, jak i powiatowych należy pełnienie funkcji ośrodka informacji biblioteczno-bibliograficznego, opracowywanie i publikowanie materiałów informacyjnych o charakterze regionalnym, wśród których ważne miejsce zajmują dokumenty życia społecznego. W woj. podkarpackim duże kolekcje d.ż.s., powyżej 1000 jedn. posiadają MBP w Jaśle, PiMBP w Kolbuszowej, KBP w Krośnie, MBP w Nisku, PBP w Przemyślu, MBP w Przeworsku, MBP w Stalowej Woli, MBP w Tarnobrzegu i jedna, mniejsza biblioteka w powiecie rzeszowskim - MiGBP w Sokołowie Małopolskim.

Udostępnianie

Jednakże, jak wskazuje dalsza analiza danych, duża kolekcja nie zawsze przekłada się na duże zainteresowanie nią. Biblioteki zapytane o to jakie jest zainteresowanie użytkowników kolekcją d.ż.s. odpowiedziały, że małe – **37** bibliotek, co stanowi 50% ankietowanych bibliotek, prawie tyle samo bibliotek określiło zainteresowanie dokumentami jako średnie – **33** biblioteki (44,5%), natomiast tylko **4** biblioteki wykazały duże zainteresowanie tymi zbiorami.

Na popularność kolekcji dokumentów życia społecznego w bibliotekach ma wpływ wiele czynników: tematyka i rodzaje gromadzonych dokumentów, ilość osób zatrudnionych do pracy z d.ż.s., sposoby udostępniania oraz sposoby informowania o istniejącej kolekcji oraz stopień zaspokojenia potrzeb środowiska lokalnego. Ocenie popularności tych zbiorów służyło między innymi pytanie o powody korzystania z dokumentów życia społecznego w bibliotekach. Analiza postępowania z d.ż.s. w czterech bibliotekach, które wykazały duże zainteresowanie kolekcją przynosi dość zaskakujące wyniki.

Na podstawie porównania tych 4 bibliotek, wbrew moim przewidywaniom, nie można ustalić jednego wzorca postępowania z dokumentami życia społecznego w bibliotece publicznej. Wielce prawdopodobne wydaje się, iż kluczem prowadzącym do wyjaśnienia dużej popularności gromadzonych w tych bibliotekach dokumentów życia społecznego jest aktywna postawa i zaangażowanie pracujących tam bibliotekarzy. Aby bowiem użytkownicy skorzystali ze zbiorów biblioteki, najpierw muszą wiedzieć, że takowe zbiory posiadamy. Informowanie o przechowywanych kolekcjach jest niezwykle istotnym [...] zabiegiem² Pamiętać jednak należy, że są to jedynie 4 spośród 74 bibliotek gromadzących d.ż.s. w woj. podkarpackim, o wiele więcej istotnych wskazówek i zbieżnych wyników przynosi analiza porównawcza danych dotyczących wykorzystania i udostępnień d.ż.s. w bibliotekach, które wykazały średnie zainteresowanie kolekcją.

Spośród **74** bibliotek publicznych woj. podkarpackiego gromadzących dokumenty życia społecznego **40** wskazało na prace naukowe (mgr i lic.) jako na główny powód korzystania z tych zbiorów, ponad połowa bibliotek, **51** - wskazała na referaty szkolne, **31** bibliotek organizuje wystawy z udziałem eksponatów z kolekcji d.ż.s., na wypożyczenia dokumentów niekonwencjonalnych innym instytucjom decyduje się **12** bibliotek.

Spośród **37** bibliotek deklarujących duże bądź średnie zainteresowanie kolekcją, **8** wypożycza swoje eksponaty innym instytucjom kultury, **31** organizuje wystawy dokumentów życia społecznego, 33 biblioteki wykazały, że

² A. Firlej-Buzon Dokumenty życia społecznego w teorii i praktyce bibliotekarskiej w Polsce. Warszawa: Wydaw. SBP, 2002, s. 158.

referaty szkolne to główny powód korzystania z kolekcji d.ż.s. a **21** bibliotek udostępnia je w celach naukowych. Okazuje się, że wystawy będące jednym ze sposobów informowania społeczności lokalnej o posiadanych zbiorach są skutecznym sposobem na popularność danej kolekcji, aż 84% spośród badanych bibliotek stosuje tę formę autopromocji zbiorów.

Ewidencja

Na podstawie analizy wyników ankiet okazało się, że w zdecydowanej większości bibliotek nie prowadzi się ewidencji dokumentów życia społecznego - **86%**, równie dużo bibliotek nie opracowuje tych zbiorów - **78%**, nie jest więc zaskoczeniem, że aż **81%** badanych bibliotek wskazało na opracowanie jako największą trudność spośród wszystkich prac bibliotecznych związanych z d.ż.s.

Jedynie **10** spośród 74 badanych bibliotek rejestruje wpływy dokumentów niekonwencjonalnych do bibliotek stosując jeden z dwóch sposobów ewidencji – 3 biblioteki księgę inwentarzową, a 7 bibliotek odnotowuje wpływ w księdze akcesji. Na kłopoty z ewidencją dokumentów życia społecznego zwróciło uwagę **29** bibliotek, co stanowi **39%** ogółu badanych.

Trudności i oczekiwania

Występowanie trudności na etapie gromadzenia dokumentów niekonwencjonalnych zgłosiło **14** spośród **74** badanych bibliotek, pewne kłopoty z selekcją zgłosiło **12** bibliotek, **25** bibliotek wskazało na trudności dotyczące klasyfikacji tych dokumentów, natomiast katalogowanie d.ż.s. nastęrcza trudności 36 bibliotekom.

W ślad za występującymi trudnościami na różnych etapach pracy z dokumentami życia społecznego zgłaszanymi przez biblioteki idą potrzeby bibliotekarzy w zakresie szkoleń. Spośród podanych w ankiecie trzech propozycji szkoleń, **42** biblioteki zgłosiły chęć uczestnictwa w szkoleniu dotyczącym zasad gromadzenia i opracowania d.ż.s., potrzebę uczestnictwa w warsztatach szkoleniowych z opracowania dokumentów życia społecznego zgłosiło **55** bibliotek a **41** bibliotek wyraziło chęć udziału w szkoleniu na temat opracowania elektronicznego i digitalizacji dokumentów niekonwencjonalnych w bibliotekach publicznych.

Opracowanie

Na podstawie ilości zgłoszeń na zaproponowane tematy szkoleń wnioskować można, że największe stosunkowo trudności sprawia bibliotekarzom opracowanie dokumentów - spośród **74** ankietowanych bibliotek tylko 16 bibliotek je opracowuje. Grupowy sposób opracowania stosują **3** spośród **74** ankietowanych bibliotek, jednostkowy sposób opracowania stosuje **6** bibliotek. Opracowanie dokumentów życia społecznego jest dość czasochłonne, bibliotekarze opracowujący druki ulotne zmagają się dość często z niedostateczną ilością danych identyfikujących konkretną publikację, ustaleniem podstawowych faktów niezbędnych do właściwego opisanie druków, jak data czy miejsce wydania, instytucja sprawcza. Brakujące dane bibliograficzne są uzupełniane przez bibliotekarzy, co wymaga odpowiedzialności, intuicji oraz doskonałej orientacji w działalności środowiska lokalnego. Proces opracowania dokumentów niekonwencjonalnych ulega znacznemu skróceniu przy zastosowaniu techniki komputerowej, opracowania elektronicznego. Daleko nam jeszcze, aby mówić o postępującym procesie komputeryzacji kolekcji d.ż.s. w podkarpackich bibliotekach publicznych, jednakże w 7 bibliotekach na naszym terenie praktykowane jest opracowanie elektroniczne tych zbiorów. Co więcej, **4** spośród nich katalogują druki ulotne wykorzystując międzynarodowy format MARC21. Opracowanie tradycyjne stosowane jest w **5** bibliotekach.

Kadra

Wśród trudności napotykaných w bibliotekach w związku z dokumentami życia społecznego bibliotekarze wymieniają też zbyt małą obsadę kadrową, w zdecydowanej większości ankietowanych bibliotek – **65**, dokumentami życia społecznego zajmuje się 1 osoba pełniąca także inne obowiązki, często jest to pracownik np. czytelnicy czy wypożyczalni, który jedynie „z doskoku” zajmuje się tym typem dokumentów. Taki charakter pracy,

często w połączeniu z niewystarczającą wiedzą merytoryczną dotyczącą zasad postępowania z nimi od momentu pozyskania do opracowania oraz brakiem czasu, rodzi, jak nietrudno się domyśleć, trudności na poszczególnych etapach: gromadzenia, selekcji, doboru, klasyfikacji, opracowania, zarówno formalnego, jak też rzeczowego, a heroiczne niejednokrotnie wysiłki bibliotekarzy, nie zawsze uwieńczone są sukcesem. Trudno się dziwić – działania praktyczne w bibliotekach opierają się na bardzo szczupłej literaturze przedmiotu. Tylko w 5 bibliotekach dokumentami życia społecznego zajmują się dwie lub więcej osób, lecz niestety, także w tym przypadku, zajęcie to stanowi raczej drugorzędne miejsce w hierarchii obowiązków zawodowych tych bibliotekarzy.

Kartoteki i katalogi

Niewystarczająca obsada kadrowa, niemożność poświęcenia całego czasu pracy na pracę z dokumentami niekonwencjonalnymi powoduje także inne „zaległości” w tym zakresie. Tylko w 14 spośród 74 bibliotek stworzono pomocnicze narzędzia wyszukiwawcze w postaci kartotek lub katalogów, bądź elektronicznych baz danych. Niestety, aż 60 bibliotek gromadzących dokumenty życia społecznego takich narzędzi nie stworzyło. Kartoteki zagadnieniowe i katalogi rzeczowe, zwłaszcza w bibliotekach powiatowych czy gminnych, przy stosunkowo niewielkich zbiorach, stanowią ważny dodatkowy aparat informacyjny ułatwiający odnajdywanie i korzystanie z druków.

Digitalizacja

W ostatnich latach wzrosła znacznie liczba innych, niż graficzne, typów materiałów. Są to głównie publikacje cyfrowe, proporczyki, zdjęcia, filmy, karty magnetyczne i chipowe, materiały zapisane na twardych dyskach komputerów itp. Z roku na rok dokumentów tych jest coraz więcej, przy tym ich niekonwencjonalne formy są coraz bardziej niekonwencjonalne, a twórcy prześcigają się w pomysłach na atrakcyjność. Okazuje się, że pomimo rozwoju mediów elektronicznych, wciąż stanowią one doskonałe narzędzie reklamy i propagandy, a także coraz częściej, marketingu. Jednym z największych cyfrowych zbiorów dokumentów życia społecznego ostatnich lat jest Internet - i to jest dobra wiadomość dla bibliotek. Dzięki usługom sieciowym dostęp do dokumentów niekonwencjonalnych nie wymaga bowiem fizycznego gromadzenia każdej kartki papieru – mamy przecież odpowiedniki cyfrowe – a zatem znika kolejna sygnalizowana przez biblioteki trudność związana z gromadzeniem d.ż.s., problem lokalowy. Na podstawie przeprowadzonej ankiety wynika, że w przeważającej większości podkarpackich bibliotek - głównie ze względu na brak miejsca właśnie - dokumenty niekonwencjonalne nie stanowią wydzielonych podzbiorów. Proces adaptacji do zmian technologicznych przebiega w naszym województwie umiarkowanie, głównie ze względu na ograniczenia finansowe, co w tym przypadku jest niemal równoznaczne z dostępem do nowych technik i możliwości. Jak się okazuje, również i tu bibliotekarze podkarpacki wykazali się zaradnością i głównie dzięki dotacjom unijnym w kilku bibliotekach pozyskano sprzęt do digitalizacji. W bibliotekach dysponujących odpowiednim sprzętem stworzono kopie cyfrowe dokumentów życia społecznego, które z kolei, w postaci cyfrowej udostępniano najczęściej na stronach domowych tych bibliotek lub w bibliotekach cyfrowych (*Cieszanowskiej Bibliotece Cyfrowej, Kolbuszowskiej Bibliotece Cyfrowej, Krośnieńskiej Bibliotece Cyfrowej, Podkarpackiej Bibliotece Cyfrowej, Sanockiej Bibliotece Cyfrowej oraz Tarnobrzесьkiej Bibliotece Cyfrowej*). Digitalizacja d.ż.s. prowadzona była w 8 na 74 badane biblioteki posiadające te dokumenty, w tym w 3 bibliotekach miejskich, 3 bibliotekach miejsko-gminnych i 2 gminnych.

Konkluzja

Ankieta przeprowadzona wśród bibliotek publicznych Podkarpacia gromadzących dokumenty życia społecznego pozwoliła na rozeznanie stanu ilościowego i jakościowego posiadanych kolekcji d.ż.s. w bibliotekach różnego typu, od dużych bibliotek miejskich, pełniących funkcje powiatowe po małe, gminne biblioteki publiczne. Dzięki ankiecie rozpoznano najpilniejsze potrzeby bibliotekarzy w tym zakresie, trudności napotymane na różnych etapach pracy z tymi drukami, sposoby radzenia sobie z nimi, co pozwoliło na lepsze zaplanowanie pracy instruktorskiej. Natomiast z punktu widzenia badanych bibliotek, opracowane zestawienie, ma służyć także porównaniom. Dzięki uzyskanym wynikom i wnioskowi płynącym z porównania – w zasadzie w każdej dziedzinie, nie tylko w zakresie dokumentów życia społecznego - możemy postawić pewne tezy i wytyczyć strategię – co należy zrobić a czego nie robić aby podwyższyć standard usług bibliotecznych? Dokumenty życia społecznego stanowią bardzo cenne

uzupełnienie zbiorów biblioteki, posiadanie ich przez bibliotekę korzystnie wpływa na podniesienie jej atrakcyjności, a „dobre opracowanie tej grupy zbiorów pozwoliłoby znaczenie dokumentów życia społecznego jako znakomitego źródła wiedzy”³. Innymi słowy – korzystajmy z dostępnych źródeł, wyników badań, uczmy się jak osiągać sukcesy w tej, czy innej gałęzi działalności bibliotecznej na podstawie obserwacji i wniosków poczynionych wśród innych bibliotek. I taki również był cel mojej pracy.

³ E. Słomianowska-Kamińska Dokumenty życia społecznego w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie – zarys problematyki [w:] „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2004 t. 36, s. 200.

Barbara Giedrońc

Oddział Zbiorów Specjalnych i Zabytkowych WBP w Opolu

Druki ulotne z czasu plebiscytu na Górnym Śląsku w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu

Kolekcja druków ulotnych Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu liczy ponad pół tysiąca egzemplarzy. Większość z nich powstała przed 1945 r., a najciekawszym zbiorem jest kolekcja plakatów, ulotek, broszur z czasu plebiscytu na Górnym Śląsku.

Kilka słów o plebiscycie Po I wojnie światowej ostatecznie zdecydowano, że na Śląsku, tak jak i na kilku innych spornych terenach europejskich (Szlezwik czy Zagłębie Saary), odbędzie się plebiscyt, podczas którego mieszkańcy zdecydują, czy chcą przyłączenia do Polski czy do Niemiec. Wyznaczono obszar plebiscytowy, nad którym władzę na prawie 2,5 roku przejęła Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa. Siedzibą jej stało się miasto Opole. Komisja ta sprawowała przez ten okres pełnię władzy wykonawczej, ustawodawczej i sądowniczej.

Górnośląskie tereny plebiscytowe to typowe tereny pogranicza. Obok mieszkańców zadeklarowanych jako Polacy lub Niemcy, istniała, szacowana na ok. 200 tys. osób, grupa o niesprecyzowanej świadomości narodowej. Traktat wersalski przewidywał tylko 2 możliwości głosowania – za przyłączeniem do Polski lub do Niemiec. Ci, którzy uważali się za tutejszych, za Górnoślązaków, nie mieli możliwości wyartykułowania swojej tożsamości. W tej sytuacji zarówno strona polska, jak i niemiecka podjęła szeroko zakrojoną akcję propagandową. Polskim Komisariatem Plebiscytowym kierował znany polski polityk Wojciech Korfanty, Niemieckim Komisariatem – dr Kurt Urbanek z katolickiej Partii Centrum. Komisariaty rozpoczęły wzmożoną propagandę - „papierową wojnę”, w której wykorzystywano wszelkie możliwe wówczas środki przekazu – plakaty, ulotki, broszury, pocztówki.

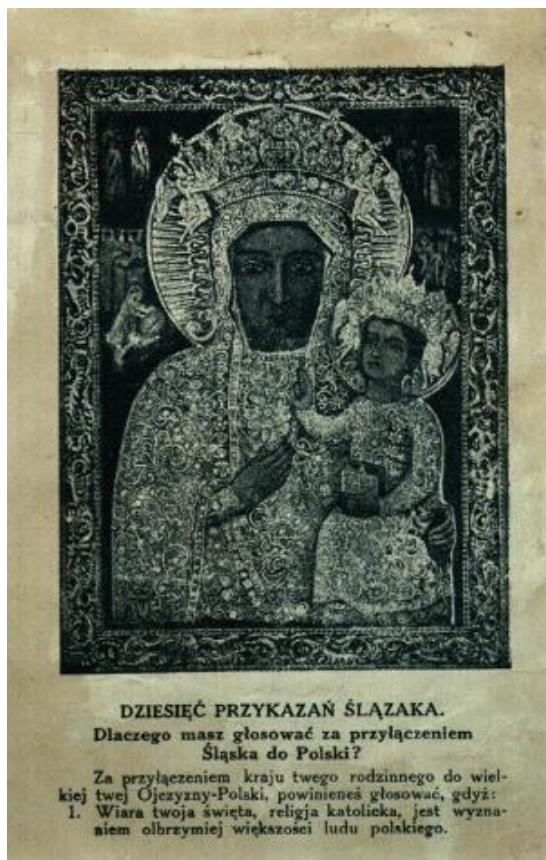
Kilka słów o drukach

Przekaz druku miał być prosty i czytelny. Trzeba było przekonać Górnoślązaka, zachęcić go do głosowania za i zniechęcić do głosowania na przeciwnika. Zaskakują podobieństwa tematów i motywów wykorzystywanych przez obie strony. Zarówno Polacy jak i Niemcy odnosili się do kwestii religijnych, socjalnych, rolnych i gospodarczych, choć oczywiście różny był kontekst.

Niemcy wykorzystywali postać św. Jadwigi Śląskiej, aby wskazać na związki Górnego Śląska z Rzeszą. Polacy przedstawiali Niemcy jako kraj protestancki w przeciwieństwie do katolickiej Polski. Zwracali też uwagę na potężne kontrybucje nałożone na Niemcy, które to Górnoślązacy będą musieli spłacać, jeśli nie zagłosują za Polską. Niemiecka propaganda podkreślała słabość polskiej gospodarki, która przyczyni się do upadku górnośląskiego dobrobytu. Przedstawiała Polskę jako kraj cywilizacyjnie zacofany. Obie strony oskarżały się wzajemnie o militarizm i straszyły bolszewizmem. W propagandzie Niemcy były krajem, który ciągle dąży do kolejnego zbrojnego konfliktu, Polska zaś państwem, które w 2 lata po zakończeniu wielkiej wojny, wciąż zbrojnie walczy ze swoimi sąsiadami o granice i wyciąga ręce po nieswoje ziemie niemieckie, rosyjskie czy czeskie.

Wykorzystywano również stereotypy – w niemieckich drukach Polak był krwiożerczą bestią, wilkiem, złodziejem pragnącym ukraść Górny Śląsk. W polskich pismach Niemiec to oprawca, ciemniejszy żyjący z ciężkiej pracy górnośląskiego chłopca i robotnika. Motywami charakterystycznymi polskiej propagandy były symbole wyzwolenia – zerwane kajdany lub wzbijający się do lotu biały orzeł.

Druki polskie



Wojenna zmora niemiecka!

W słowach modlitwy błaganej śpiewamy:
Od powietrza, głodu, ognia i wojny, zachowaj nas Panie!
 Czy słowami podobnie trzeba tłumaczyć, że wojna jest zaprzeczonym obywatelstwem? Czyż nie wojna, która była dla świata to strasna, waga, wywołana przez Niemców? Czyż nie wyjątkowo jasne polityczną sprawę wojny wrogą lub samobójczą, broni i spruce, czy nie widziałeś tych ludzi, które, które sprzymierzył, czy nie czujecie tej ciężkiej doznany, czy nie słyszycie o tym, że w tym czasie miał i woi, a najmniejszą dożytko, a nasz niemiły, a nasz los i słowozmianę iedynego?

Czyż nie przejmują Was lęk i groza na myśl, że się to w niedługim czasie może powtórzyć może?!
 Hm... Czyż? Wy może nawet nie wiecie, że **pokój nie jest Wasz, ale i całego świata od Was głównie zależy!**
 Macie wywarł między przyzwoitością do pokójnego lub niemieckiego Państwa, jeżeli wybieracie Niemców — biada Wam i światu, jeżeli Polskę — pokój Wam i światu!!

Dlaczego? Bo:
 Niemcy są najdrętwiejszym narodem na świecie — Polacy są najczystszy.
 Niemcy chcą i nos marzą o wojnie odwetu i zemsty — Polacy pragną pokoju.
 Polacy tylko tylko zabunkiem i grabieżą — Polska przez zabunkiem i grabieżą.
 Niemcy prowadzą tylko wojny zwycięstwa — Polacy tylko obronę Niemcy nie uznają żadnego prawa do życia — Polacy je uznają.
 Polacy jak boga chcą się łobuzem i zrywać, aby Was strasł w wojnie, do której nie chcą i nie chcą, Polska skłoniła się wojny, do której nie chcą i nie chcą, Polacy skłoniła się wojny, do której nie chcą i nie chcą.

Wypowiedz się:
pokój, lub wojna raz! milionów!!

Albo dacie Niemcom swoje bogactwo, swoje skarby, swoje prawa i swoich dzieci za nową wojnę, albo wyzwoicie im „szczęśliwy i radosny”. Tak bowiem sączywa oni sami Górcy Śląk i przymali, że los Śląka nie mógłby być inny, niż tak długo prowadzić, że za Waszymi rękami wy, rękami wasi strasno, mordować karpić.

Bez Śląka muszą się Niemcy wyprzeć wojny odwetowej!

Być Wam dał nie za to takie skarby Niemcom, aby one Niemcom na drodze ruszają skazy, lecz na to, abyście Wy sami mieli a nich korzyść i dobrobyt.

To czeka Was tylko w Polsce, bo to zapewne Wam wyprzeć **samorząd i 10 lat wolnych od służby wojskowej!**

Jeżeli zaś Śląk znow Niemcom oddacie, to znow niedługo powstanie, przez polskich przedsiębiorców, pijących na ten armatni, rodzinie swoje domy i rodziny, by strasno wyjni, gwałt ocala pola, mordować nie Wam ale winnych ludzi, a może nawet.

swoich braci jednego języka i wiary!
 Kto się jeszcze waha, niech ta myśl powstrzyma go od szalonego czynu głosowania za Niemcami!
 Nie sprzeciwiajcie się słowom Suplikacyj Pańskich, nie chodźcie tam, gdzie Was czeka najstraszniejsza wojna, lecz idźcie tam, gdzie Was czeka wolność, dobrobyt i pokój:
do Polski!!

Druki proniemieckie

**Heilige HEDWIG,
 Schlesiens Schutzpatronin,
 segne, schütze u. erhalte
 ungefeilt
 unser liebes Schlesiertland!**




**ST. JADWIGO,
 Śląska patronko,
 pobłogosław obraniaj i
 zachowaj nierozdzielną
 całą naszą Śląską ziemię!**

Dieu Dieu Dieu Dieu Dieu Dieu Dieu



Kikeriki, Kikeriki!
 Die Abstimmung fängt an in der Früh
 Kikeriki, Kikeriki!
 Polar werden wir nie!

**Długów państwowych
 przypada na jednego człowieka**



w Niemczech tyle a w Polsce tyle!



Wir müssen an die Zukunft unserer Kinder denken, deswegen stimmen wir deutsch!

My musimy na przyszłość naszych dzieci myśleć dla tego głosujemy za Niemcami.

Getreideproduktion im Jahre 1913

Polen (26 Millionen Einwohner)		Deutschland	
in ganzen Tonnen: auf den Kopf der Bevölkerung:		in ganzen Tonnen: auf den Kopf der Bevölkerung:	
Brotdgetreide:	5,7 Millionen (vgl. „Ročník“ S. 95) 248 Kilogramm	Brotdgetreide:	17,3 Millionen (vgl. „Jahrbuch“ S. 43) 262 Kilogramm
Kartoffeln:	18,4 „ („ „ „) 829 „	Kartoffeln:	54,1 „ („ „ „) 820 „
Gerste u. Hafer:	2,6 „ („ „ „) 154 „	Gerste u. Hafer:	13,4 „ („ „ „) 203 „

Danach ist Deutschland auf allen Gebieten Polen überlegen. In Gerste und Hafer, ebenso in Weizen, ist die Überlegenheit Deutschlands eine ganz bedeutende!

Fleischproduktion im Jahre 1920

Polen*)		Deutschland*) (36 Millionen Einwohner)	
In Tausend:		In Tausend:	
Es kommen auf 1000 Bewohner:		Es kommen auf 1000 Bewohner:	
Rindvieh:	5,1 Millionen Stück 204 Stück Rindvieh	Rindvieh:	16,9 Millionen Stück 300 Stück Rinder
Schweine:	2,8 „ 112 „ Schweine	Schweine:	14,3 „ 260 „ Schweine

*) Die Angaben sind entnommen der Rede des Sektionschefs im Ministerium für Viehzucht, Gorkik, vgl. „Dziennik Pomorski“ vom 13. Februar 1920. Bei Berücksichtigung des Rückganges durch den Krieg erscheinen die Zahlen als zu hoch. Der „Ročník“ (vgl. S. 95) gibt für 1911 an: 2,3 Millionen Rinder, 597 897 Schweine.

Aus den Zahlen geht hervor, dass Deutschland, auf den Kopf der Bevölkerung berechnet, mehr als doppelt so viel Rinder und 7 mal mehr Schweine als Polen hat!

Produkcya zbożowa (1913)

Polska (36 milijonów mieszkańców)		Niemcy	
Ogółem ton: na głowę:		Ogółem ton: na głowę:	
Zboża chlebowe:	5,7 mil. (porów. „Ročník“ str. 95) 248 kg	Zboża chlebowe:	17,3 mil. (porów. „Ročník“ str. 43) 262 kg
Ziemniaki:	18,4 „ („ „ „) 829 „	Ziemniaki:	54,1 „ („ „ „) 820 „
Jęczmień i owies:	2,6 „ („ „ „) 154 „	Jęczmień i owies:	13,4 „ („ „ „) 203 „

Niemcy więc przewyższają Polskę na wszystkich dziedzinach. Co do owsa i jęczmienia a również i pszenicy, to Niemcy daleko przewyższają Polskę.

Produkcya mięsa (1920)

Polska*)		Niemcy*) (36 milijonów mieszkańców)	
Ogółem: na 1000 mieszkań.		Ogółem: na 1000 mieszkań.	
Bydła rogatego:	5,1 milionów sztuk 204 sztuk bydła rogatego	Bydła rogatego:	16,9 milionów sztuk 300 sztuk bydła rogatego
Świnie:	2,8 „ 112 „ świni	Świnie:	14,3 „ 260 „ świni

*) Dany szerepno z mowy przewodniczącego sekcji, w ministerstwie rolnictwa i Gólskiego, podana „Dziennik Pomorski“ z dnia 13. lutego 1920 r. Uwzględniając obniżkę skutkiem wojny, należy złożyć się za wysoce. „Ročník“ (porównaj str. 95) podaje w roku 1911: 2,3 milionów bydła rogatego, 597 897 świni.

Z tych liczb wynika, że Niemcy mają, na głowę ludności według obliczenia, więcej jak jeszcze raz tyle bydła rogatego a stołem razy więcej świni jak Polska!

W ramach współpracy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu z Biblioteką Naukową w Ołomuńcu jesienią tego roku zorganizowana została wystawa „Slezsko po Velké válce. Čas plebiscitu v Honím

Slezsku (1919-1921)” („Śląsk po Wielkiej Wojnie. Czas plebiscytu na Górnym Śląsku (1919-1921)”.
Prezentowała ona plakaty, afisze, ulotki oraz gazety z czasu śląskiego plebiscytu pochodzące ze zbiorów własnych obydwu bibliotek. Uzupełnieniem wystawy jest dwujęzyczny katalog, który można zakupić w WBP w Opolu.



Hanna Jamry

Dział Informacji, Bibliografii i Promocji WBP w Opolu

Bibliografie regionalne w internecie

(przegląd stron www bibliotek publicznych w Polsce)

Nowe możliwości udostępniania informacji o zbiorach jakie stworzył Internet spowodowały, że wiele bibliotek zaprzestało wydawania bibliografii regionalnych w formie tradycyjnej i udostępniło je na swoich stronach WWW.

Dwa lata temu przygotowano przegląd 33 bibliografii regionalnych, opracowywanych przez biblioteki publiczne, pokazywanych w Internecie. W pracy wykorzystano spis bibliografii regionalnych w Polsce zamieszczony na stronie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (stan na lipiec 2009), przygotowany przez Marzenę Przybysz.

Przyjrano się bibliografiom regionalnym w Internecie opracowywanym przez 33 biblioteki publiczne w Polsce – 17 wojewódzkich i 16 miejskich i miejsko-powiatowych (Biała Podlaska, Białystok, Brodnica, Bydgoszcz, Cieszyn, Gdańsk, Katowice, Kędzierzyn-Koźle, Kielce, Kolbuszowa, Kraków, Kutno, Lublin, Łódź, Nowy Sącz, Olkusz, Olsztyn, Opole, Piła, Piotrków Trybunalski, Płock, Poznań, Radom, Rzeszów, Sieradz, Szczecin, Tarnów, Toruń, Turek, Wałbrzych, Warszawa, Wrocław, Zielona Góra).¹

Analizując bibliografie starano się odpowiedzieć na następujące pytania:

1. *Jak nazywamy bibliografię regionalną w Internecie?*
2. *Jaki jest dostęp do bibliografii na stronie www biblioteki?*
3. *Czy w sposób przystępny opracowana jest informacja o bibliografii?*
4. *Jakimi kryteriami wyszukiwawczymi dysponują użytkownicy?*
5. *Czy zrozumiała jest terminologia bibliograficzna?*
6. *Czy nawigacja po bazie jest łatwa?*

¹ Zainteresowanych odsyłam do dwóch publikacji, w których zamieszczono spisy bibliografii regionalnych w Internecie: Gawroński Andrzej, Dynkowski Maciej: „Elektroniczne” bibliografie regionalne – nowa jakość? W: Wokół bibliotek i bibliotekarstwa. Księga Jubileuszowa dedykowana Janowi Wołoszowi. Warszawa: Wydaw. SBP, 2005, s. 93-102.

Wesołowska Sylwia: Bibliografia regionalna w Internecie. W: Nowe technologie w bibliotekach publicznych. Materiały z VIII ogólnopolskiej konferencji pt. „Automatyzacja bibliotek publicznych”, Warszawa, 26-28 listopada 2008 r. Warszawa: Wydaw. SBP, 2009, s. 112-121.

Wyniki analizy nie nastrajały optymistycznie. Okazało się, że prawie każda biblioteka udostępniająca bibliografię regionalną w Internecie robi to inaczej.

Już w samej nazwie bibliografii regionalnej nie byliśmy zgodni. W 1/3 bibliotek funkcjonowała ona pod tytułem: bazy bibliograficznej, katalogu bibliografii, kartoteki regionalnej, regionu czy systemu bibliografii regionalnej.



Dostęp do bibliografii bezpośrednio z paska menu górnego lub bocznego oferowało tylko osiem bibliotek. W pozostałych odnalezienie bibliografii regionalnej stanowiło nie lada wezwanie dla użytkownika.



Przystępnie opracowaną informacją o bibliografiach (ile rekordów obejmuje baza, od kiedy rejestrowane są dokumenty, jaki jest ich zakres i zasięgi, formy opracowywanych dokumentów itd.) zamieściło 7 bibliotek, prawie połowa bibliografii nie posiadała żadnej informacji o bibliografii.

Najwięcej kontrowersji wzbudziło użycie w bibliografiach ponad 100 nazw kryteriów wyszukiwawczych (wiele z nich przeznaczonych jest wyłącznie dla bibliotekarzy).

Kryteria wyszukiwawcze

Autor * Autorzy * Autor korpor. * Autorski * Nazwy korpor. *
 Instytucja jako hasło formalne * Nazwa osoby *
 Hasło osobowe * Osobowy * Autorzy/Instytucje/Imprezy *
 Impreza jako hasło formalne * Osoba jako hasło formalne *
 Słowo z autora * Słowo z nazwy imprezy * Tytuł *
 Tytuły * Tytuł publikacji * Tytułowy * Tytuł ujednolicony *
 Słowa z tyt. ujednoliconych * Hasło przedmiotowe *
 Temat/określ. * Hasło przedmiotowe dowolne *
 Hasło przedmiotowe geograficzne * Hasło geograf.

cd.

Hasło przedmiotowe osoba * Hasło przedmiotowe tytuł *
 Hasło przedmiotowe instytucja * Hasło przedmiotowe BWO *
 Hasło * Hasło przedmiotowe obce * Słowa z haseł
 przedmiotowych * Słowo kluczowe * Nazwa własna *
 Hasło przedm. nazwa ciała zb. * Hasło przedm. nazwa osob.
 Hasło przedm. nazwa geogr. * Hasło przedm. nazwa imprezy
 Hasło przedm. nazwa pospolita * Hasło przedm. gatunek,
 rodzaj, forma dok. * Rzeczowy * Indeks rzeczowy *
 Przedmiotowy * Hasło geograf. * Hasło przedm. nazwa
 tytułu * Tematy * Odsyłacze * Odsyłacz hasła *

cd.

Rocznik bibliografii * Książki * Kolekcja * Recenzje *
 Numer rekordu wzorcowego działu * ISBN/ISSN * Numer
 rekordu * Numer kolejny rekordu KHW rzeczowego *
 Numer kolejny rekordu KHW formalnego * Nazwa powiatu *
 Numer kolejny rekordu KHW schematu * Rodzaj dok. *
 Data wpraw. * Język dok. * Typ rekordu * Wszystkie
 indeksy * Typ rekordu * Wszystkie pola * Autor rekordu *
 Wszystkie słowa * Słowa w dowolnym indeksie * Numer
 systemowy * Słowa w wybranych indeksach * Kod kreskowy

Oprócz ilości nazw zwracała uwagę nieczytelność nazewnictwa. Użytkownik korzystający z bibliografii w Internecie, pozbawiony bezpośredniej pomocy bibliotekarza, miałby trudność ze zrozumieniem, co kryje się pod terminem „nazwa korporatywna”, „tytuł ujednolicony”, „tytuł wydawnictwa ciągłego”, „tytuł czasopisma z cytaty”, nie mówiąc już o terminach, występujących na szczęście sporadycznie, jak „numer rekordu wzorcowego działu” czy „numer systemowy”.

Przegląd bibliografii regionalnych na stronach www bibliotek przedstawiono w Kielcach na 27. spotkaniu Zespołu do spraw Bibliografii Regionalnej przy Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i zakończono następującymi wnioskami:

1. *Ujednoczenie nazw bibliografii.*
2. *Zamieszczenie informacji o bazie i korzystaniu z jej zasobów.*
3. *Ograniczenie kryteriów wyszukiwawczych.*
4. *Ujednoczenie nazw indeksów wyszukiwawczych.*
5. *Widoczne wejście do bazy ze strony głównej biblioteki.*

Kieleckie spotkanie bibliografów powołało zespół w składzie: Krystyna Kasprzyk (WBP Kraków), Bożena Lech-Jabłońska (WBP Lublin), Agnieszka Magiera (Biblioteka Śląska Katowice) i Hanna Jamry (WBP Opole), który przygotował propozycję schematu prezentowania bibliografii regionalnej na stronach www. Zespół kierował się przede wszystkim dobrem odbiorcy, czyli w miarę prostą i zrozumiałą terminologią i wyjaśnieniami.

Wyniki prac zespołu przedstawiono na ubiegłorocznym 29. spotkaniu Zespołu w bibliotece łódzkiej. Zaproponowano, by w nazwie występowało słowo bibliografia oraz nazwa geograficzna: regionu, województwa, powiatu, miasta itp. Informacja o bibliografii powinna zawierać następujące elementy: nazwę, instytucję sprawczą, zakres tematyczny, zasięgi terytorialny i chronologiczny oraz sformułowanie „Baza jest częścią ogólnopolskiego systemu bibliografii regionalnych, które pełnią funkcję uzupełniającą w odniesieniu do narodowych wykazów publikacji”. Ponadto (jako elementy nieobowiązkowe) można zamieścić zasady zastosowanej selekcji materiałów, informację o możliwościach wyszukiwawczych i sposobie korzystania z bazy.

Zespół zaproponował również jakimi kryteriami wyszukiwawczymi powinien dysponować użytkownik, które z nich są obowiązkowe.

Przygotowano propozycję nazw kryteriów wyszukiwawczych.

	Wzorzec	Przykład
Nazwa bibliografii	Bibliografia + nazwa geograficzna	Bibliografia Pomorza Gdańskiego Bibliografia Województwa Opolskiego Bibliografia Tarnowa
Legenda powinna zawierać następujące elementy:	<p>Nazwa</p> <p>Instytucja sprawcza</p> <p>Zakres tematyczny</p> <p>Zasięg terytorialny</p> <p>Zasięg chronologiczny</p> <p>Dobór materiałów</p> <p>*Zasady selekcji</p> <p>Sformułowanie:</p> <p><i>„Baza jest częścią ogólnopolskiego systemu bibliografii regionalnych, które pełnią</i></p>	<p>Bibliografia Województwa Świętokrzyskiego opracowywana jest w Dziale Informacji i Bibliografii Regionalnej Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach.</p> <p>Jej zakres tematyczny jest wszechstronny, uwzględnia materiały z wszystkich dziedzin wiedzy, dotyczące w swojej treści województwa kieleckiego - obecnie świętokrzyskiego, daje jego pełny obraz historyczny i współczesny.</p> <p>Obejmuje lata od 1999 do chwili obecnej. Roczniki 1945-1998 są dostępne w postaci wydanych tomów bądź udostępnione w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej.</p> <p>Rejestruje materiały publikowane w prasie ogólnopolskiej, regionalnej i lokalnej, książki i ich fragmenty, mapy itp.</p> <p>*Wobec niemożliwości zarejestrowania wszystkich dokumentów o regionie zastosowano selekcję. Baza nie uwzględnia zapowiedzi imprez, materiałów interwencyjnych, informacji dotyczących życia codziennego itp.</p> <p>Baza jest częścią ogólnopolskiego systemu bibliografii regionalnych, które pełnią funkcję uzupełniającą w odniesieniu do narodowych wykazów publikacji.</p> <p>* Czytelnicy mogą posługiwać się następującymi kryteriami wyszukiwawczymi: autor , tytuł itp.</p> <p>Indeks zamieszczony obok okna wyszukiwawczego umożliwia dokładniejsze sprecyzowanie wyszukiwania.</p> <p>* Znalezione opisy bibliograficzne można zapisać w postaci kolekcji dokumentów na dysku komputera lub wydrukować. W tym celu należy...</p>

	<p><i>funkcję uzupełniającą w odniesieniu do narodowych wykazów publikacji”</i></p> <p>*Informacja o możliwościach wyszukiwawczych</p> <p>*Sposób korzystania z bazy</p> <p>Wzorzec</p>	<p>Elementy nieobowiązkowe</p>
<p>Kryteria wyszukiwawcze</p>	<p>Autor</p> <p>Tytuł</p> <p>Czasopismo</p> <p>Seria/Cykl</p> <p>Temat</p> <p>Słowo dowolne z opisu bibliograficznego</p> <p>Rok</p>	<p>*Miejsce wydania</p> <p>*Wydawca</p> <p>*Klasyfikacja regionalna</p>

* Elementy nieobowiązkowe

Nikt z twórców bibliografii regionalnych nie zgłosił uwag do tej propozycji.

Po dwóch latach przeanalizowałam czy nastąpiły jakieś zmiany w sposobach prezentacji bibliografii regionalnych na stronach internetowych. Problem okazał się chyba trudny do rozwiązania, ponieważ tylko 15% bibliotek dokonało jakichkolwiek zmian w sposobach pokazywania bibliografii. (Nadmienię, że w zmianach najbardziej aktywne były biblioteki członków zespołu, który przygotował propozycje).

Nazewnictwo – tu sytuacja wygląda najlepiej. Trzy biblioteki zmieniły bądź uzupełniły nazwę - Bibliografia Pomorza Gdańskiego i Środkowego, Bibliografia Małopolski, Bibliografia regionalna Dolnego Śląska. Co prawda dalej na stronach internetowych funkcjonują nazwy: katalog bibliografii regionalnej, kartoteka regionalna, regionalia, region, ale dotyczy to tylko 4 spośród 33 bibliografii.

Legenda – cztery biblioteki uzupełniły informację o bibliografii cieszyńskiej, małopolskiej, lubelskiej i opolskiej. Na 12 stronach www nie ma żadnej informacji o bibliografii, jej zakresie, zasięgach itp.

Kryteria wyszukiwawcze zostały ograniczone w pięciu bibliografiach (jedna z bibliotek chwalebnie zrezygnowała z 22 kryteriów wyszukiwawczych do 7). Średnio użytkownik ma do dyspozycji 8 kryteriów wyszukiwawczych.

Na zmianę nazw kryteriów wyszukiwawczych (zaleconych przez zespół) zdecydowały się 4 biblioteki.

Ułatwiło wejście do bazy 7 bibliotek, w przypadku dwóch bibliografii ścieżka dostępu została niestety wydłużona.

Przedstawiona analiza prowadzi do dwóch refleksji. Bibliografowie, którzy z natury rzeczy są osobami dokładnymi i precyzyjnymi, w sprawach wydawałoby się oczywistych jak terminologia, kryteria wyszukiwawcze czy dostępność bibliografii jakoś nie potrafią tych atrybutów spożytkować. Pamiętajmy, że korzystający z bibliografii w Internecie są pozbawieni naszej pomocy, muszą poruszać się po tym obszarze sami. Niech więc będzie to źródło informacji łatwe w obsłudze i przyjazne dla czytelnika.

Ale nie tylko w terminologii i nawigacji po bazie upatruję niedoceniaenia internetowych bibliografii jako źródła informacji o regionie. Jest takie niemieckie powiedzenie „Skromność jest cnotą, ale bez niej zachodzi się dalej”. I jest w tym wiele prawdy.

Promocja bibliografii regionalnej, jako produktu przygotowanego od początku do końca przez bibliotekę, jest słaba. Bazy bibliograficzne na stronach www bibliotek są w większości mało widoczne. Jak słusznie zauważono podczas dyskusji, w czasie tegorocznej październikowej konferencji w Lublinie dotyczącej bibliografii regionalnej w komunikacji publicznej, bibliografia nie mieści się w pjarze biblioteki, a bibliografowie nie potrafią się „przebić” ze swoją ofertą. Na zakończenie konferencji Zespół do spraw Bibliografii Regionalnej przy Zarządzie Głównym SBP zaproponował przygotowanie informacji o dostępności bibliografii regionalnych w Internecie adresowanej do dyrekcji bibliotek z prośbą o wsparcie i przychyłność.

Jadwiga Kotulska

Katarzyna Mazur-Kulesza

Zarząd Koła Bibliotek Naukowych SBP

Historia mówiona jako źródło badań nad historią opolskiego bibliotekarstwa

Zainteresowanie historią mówioną (*oral history*) wiąże się z działaniami o charakterze interdyscyplinarnym, które można rozpatrywać w ujęciu naukowym i społecznym. By móc poznać historię społeczności lokalnych, wspólnot, grup etnicznych, czy też zawodowych konieczne jest przeanalizowanie indywidualnych dziejów życiowych, biografii osób związanych z danym kręgiem kulturowym. Pozwala to na ocalenie od zapomnienia historii, która nigdy nie została zapisana ani skodyfikowana i najczęściej nigdy niepoznana. Tylko nakreślenie korzeni danego regionu umożliwia budowanie i wspieranie tożsamości zbiorowej. Historia mówiona określana jest przez literaturę przedmiotu, jako „zapis lub nagranie na taśmie magnetofonowej bądź kasecie wideo ludzkich wspomnień, dotyczących ich życiowych doświadczeń. Taki zapis lub nagranie staje się narzędziem do zrozumienia niedawnej przeszłości, przedstawianej często z innego punktu widzenia niż w dostępnych źródłach pisanych”¹. Fenomen historii mówionej polega na możliwości wypowiedzenia się ludzi, którzy zostali zapomniani przez społeczności lokalne oraz środowiska, w których żyją. Badający mają okazję rozmawiania z osobami, które współtworzyły historię.

Koło Bibliotek Naukowych SBP w Opolu ma ambicję zainteresować miłośników historii bibliotek działaniami zmierzającymi do utworzenia archiwum historii mówionej dotyczącej sylwetek opolskich bibliotekarzy, którzy poprzez swą pracę i działalność przyczynili się do powstania i rozwoju bibliotek na Śląsku Opolskim. Koniecznym zabiegiem jest utrwalenie wywiadów i rozmów ze świadkami historii, by następne pokolenia mogły czerpać z ich doświadczeń i kontynuować ich dzieło. Promocja idei historii mówionej buduje trwały pomost pomiędzy pokoleniami przez przybliżenie przeszłości do teraźniejszości i koncepcji bibliotekarstwa XXI wieku.

Nagrywanie, archiwizowanie i analizowanie relacji bibliotekarzy świadków historii, współtworzących przeszłość bibliotekarską to świadomy zabieg zmierzający do utrwalenia wydarzeń i wspomnień pamiętanych przez rozmówców, a nie ich weryfikowanie, bądź ocenianie przez pryzmat historii. Jak

1 Małgorzata Sobczyk, Teoria i dzieje historii mówionej, W: Historia mówiona w świetle etnolingwistyki, red. Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, Sebastian Wasiuta, Wyd. Polihymnia, Lublin 2008, s.23.

słusznie zauważył historyk Michael Frisch nie można relacji *oral history* porównywać z innymi źródłami historycznymi i traktować je jako fakty, które należy poddać analizie źródłowej². Analiza literatury przedmiotu podkreśla, że historia mówiona nie służy do poszukiwania nowych faktów, lecz przypisuje jej charakter zdarzenia interpretacyjnego, w którym następuje przywołanie „w teraźniejszości zapisanego w pamięci świadectwa przeszłości”³. Przekaz pamięci w wywiadzie uzależniony jest od momentu, w którym się odbywa oraz od wydarzeń i uczestników, których dotyczy.

Idea rejestrowania wspomnień bibliotekarzy środowiska opolskiego zrodziła się w 2011 roku. Podjęto także pierwsze kroki na gruncie dokumentowania zapisanych relacji. Stanowią one bezcenne źródło informacji o czasach pionierskich opolskiego bibliotekarstwa. Koło Bibliotek Naukowych SBP w Opolu zakłada, że podjęcie działań i przeprowadzone wywiady staną się załącznikiem do zbudowania przyszłego archiwum historii mówionej. Projekt będzie obejmował wspomnienia bibliotekarzy z regionu opolskiego, bez względu na rodzaj biblioteki, gdyż przedmiotem badań mają być autobiograficzne relacje, które będą stanowić bazę do dalszych badań naukowych i realizacji projektów edukacyjnych. Analizując ten materiał można będzie stwierdzić postępujący rozwój bibliotekarstwa i zmianę oblicza współczesnych bibliotek. Aby zrealizować te założenia niezbędna jest współpraca i akceptacja środowiska bibliotekarskiego, a także aktywność członów SBP, którzy zawsze dbali o zachowanie pamięci i kultywowanie tradycji. Archiwum historii mówionej pozwoli na uaktywnienie się pokolenia, które stworzyło silną podstawę współczesnego bibliotekarstwa. A ich doświadczenia zawodowe w dalszym ciągu stanowią inspirację do działań adeptów bibliotekarstwa. Przeprowadzone wywiady z bibliotekarzami będą formą docenienia ich wkładu w rozwój bibliotekarstwa oraz świadectwem naszej tożsamości i ciągłości zawodowej. Poznawanie przeszłości nie musi kojarzyć się z nudną i żmudną pracą, ale może być intelektualną przygodą i spotkaniem z tymi, którzy tę przeszłość współtworzyli. Należy potraktować kontakt z historią jako szczególne wyróżnienie i obowiązek moralny w stosunku do poprzedników i przyszłych pokoleń. Bibliotekarzom powinno zależeć, aby znaleźć czas i z uwagą zarejestrować wspomnienia, które mogą bezpowrotnie ulec zapomnieniu. Ważne jest także to, aby w podjętych pracach zachować bezstronność i nie oceniać zebranych materiałów, gdyż każdy człowiek ma inne doświadczenia i dopiero rekonstrukcja wydarzeń pozwala na dotarcie do istotnych wątków, nierzadko pomijanych przez źródła historyczne. Młoda metoda badawcza, jaką jest historia mówiona cieszy się dużym zainteresowaniem i aprobatą wśród środowisk akademickich, muzealnych i bibliotekarskich, bo uzupełnia wiedzę historyczną

2 Piotr Filipkowski, *Historia mówiona i wojna*, W: *Wojna doświadczenie i zapis: nowe źródła, problemy, metody badawcze*, red. Sławomir Buryła, Paweł Rodak, Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, 2006, s. 15.

3 Tamże, s.15

czytelników z dokumentów. Dodatkowo spełnia ona funkcje terapeutyczne dla osoby udzielającej wywiadu, gdyż umożliwia powtórne zaistnienie na gruncie bibliotekarskim poprzez przypomnienie cennych dokonań i ogromnego wkładu w budowanie opolskich bibliotek, które dzięki pracy nestorów służą do dziś czytelnikom. Zgromadzony w archiwum materiał będzie udostępniany wszystkim zainteresowanym osobom, które na jego podstawie będą prowadziły prace badawcze oraz popularyzować dokonania bibliotekarzy środowiska opolskiego.

Rozwój historii mówionej pozwala na dokładniejsze zrozumienie przeszłości i jej przekazu. Utrwalone relacje bibliotekarzy, integrują i udowadniają, że sens codziennie wykonywanej pracy polega na kontynuacji i realizacji *creda* zawodowego wielu pokoleń bibliotekarzy. Bogata historia bibliotek, zobowiązuje i upoważnia bibliotekarzy, do podjęcia zorganizowanych działań zmierzających, do ocalenia pamięci o przeszłości. Świadomość wspólnej przeszłości umacnia świadomość wspólnego losu i istnienia w czasie oraz kształtuje tożsamość społeczną. Istnieje potrzeba wymiany doświadczeń oraz dyskusji nad możliwością i potrzebą stworzenia archiwum historii mówionej opolskich bibliotekarzy. Zgromadzone narracje świadków historii, stanowią cenne źródło doświadczeń zawodowych i wiedzy o bibliotekach oraz odkrywają zapomniane lub nieznanne wydarzenia, które z kolei wzbogacają historię lokalną.

Barbara Pajak
Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu i Dom Dziennego Pobytu „Złota Jesień” w Opolu – razem na rzecz ludzi starszych

W ramach Europejskiego Roku Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej – w styczniu 2012r. – Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu nawiązała współpracę z Domem Dziennego Pobytu „Złota Jesień” w Opolu. Nowe przedsięwzięcie obejmowało między innymi: spotkania seniorów z dziećmi, warsztaty artystyczne, wystawy prac plastycznych oraz spotkania literackie.



W zajęciach integrujących dzieci i ludzi starszych wzięli udział uczniowie Szkoły Podstawowej w Krępciej oraz pensjonariusze „Złotej Jesieni”. Spotkania z baśniami i bajkami różnych krańców świata i regionów Polski były okazją do wspólnych rozmów, lepszego poznania się oraz zabawy. Uczestnicy chętnie wykonywali prace plastyczne, śpiewali i tańczyli. Sztuka stała się tu swoistym pomostem porozumienia między pokoleniami. Walory terapeutyczne dostrzegano się w autentycznej chęci dzieci i seniorów do odkrywania radości życia oraz piękna w sobie samych i innych ludziach.

W dniu 1 czerwca 2012r. z okazji Nocy Kultury w bibliotece pedagogicznej zorganizowano warsztaty plastyczne „Spróbuj to zrobić – to nie jest trudne”. Prowadziła je instruktorka terapii zajęciowej, p. Krystyna Palińska. Wszyscy chętni mogli spróbować własnych sił i wykonać różne ozdoby, bibeloty, kartki okolicznościowe pod okiem instruktorki. Warsztaty cieszyły się dużym zainteresowaniem zarówno młodych, jak i starszych ludzi. Uczestnicy warsztatów z zaciekawieniem przyglądali się eksponowanym w bibliotece pracom plastycznym, wykonanym w Pracowni Terapii Zajęciowej przy Domu Dziennego Pobytu w Opolu.



W grudniu 2012r. pracownicy biblioteki pedagogicznej zorganizowali warsztaty bożonarodzeniowe w Domu Złotej Jesieni. Zajęcia „Tworzenie ozdób choinkowych w różnych technikach” prowadziły, zaprzyjaźnione z biblioteką członkinie Stowarzyszenia Twórców Ludowych w Opolu, p. Stefania Topola i p. Gertruda Kleman. Uczestnicy – seniorzy i młodzież szkolna – świetnie bawili się w trakcie zajęć plastycznych, słuchając świątecznych podań ludowych i śpiewając kolędy.

Współpraca pomiędzy Pedagogiczną Biblioteką Wojewódzką w Opolu, a Domem Dziennego Pobytu „Złota Jesień” w Opolu, która została zapoczątkowana w trakcie Europejskiego Roku Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej, będzie kontynuowana w kolejnych latach. Pracownicy biblioteki i Domu Dziennego Pobytu dostrzegają potrzeby rozwijania działań biblioterapeutycznych, edukacyjnych i kulturowych w środowisku seniorów.

Obecnie w PBW w Opolu prezentowana jest wystawa obrazów i rysunków seniorów – artystów działających w sekcji plastycznej „Akant” przy DDP „Złota Jesień” pod kierunkiem p. Zbigniewa Baldy. Galerię można oglądać w siedzibie Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu (ul. Kościuszki 14) lub na stronie internetowej biblioteki (www.pedagogiczna.pl). W pierwszym kwartale 2013 roku organizatorzy planują przeprowadzenie aukcji eksponowanych prac plastycznych.



W najbliższym czasie odbędzie się też pierwsze spotkanie z literaturą – bibliotekarze będą czytali wybrane książki pensjonariuszom Domu Dziennego Pobytu w Opolu (ul. Hubala 4). Głośne czytanie będzie się odbywało cyklicznie, a o doborze literatury zdecydują sami słuchacze.

Pracownicy PBW i DDP w Opolu serdecznie zapraszają wszystkich seniorów z Opolu na spotkania z literaturą oraz liczą na współpracę z innymi instytucjami w obszarze działań kulturalno – edukacyjnych na rzecz ludzi starszych.

Materiały z I Forum Bibliotekarzy Województwa Opolskiego - 18 października 2012 r. Dobrzeń Wielki

Elżbieta Czerwińska

Biblioteka Główna Politechniki Opolskiej

„Biblioteka to trójca, złożona z książek, czytelników i bibliotekarzy – szczególnie bibliotekarzy służb informacyjnych. Biblioteka istnieje tylko wtedy gdy te trzy czynniki i działają równocześnie i wspólnie. Bibliotekarz pośredniczy między książką a czytelnikiem i stymuluje takie wspólne działanie”

S.R. Ranganathan

Czytelnik współtwórcą współczesnej biblioteki

Ostatnie dwudziestolecie to doba dominującej roli informacji w społeczeństwie i gospodarce. Gwałtowny rozwój technologii teleinformatycznych, powszechny dostęp do Internetu, rozwój wyszukiwarek, multiwyszukiwarek, bibliotek cyfrowych, repozytoriów, zasobów udostępnianych w open access zmienił diametralnie potrzeby czytelników wszystkich rodzajów bibliotek, od publicznych do akademickich łącznie. Z opublikowanego w 2010 r. przez OCLC raportu badaczy brytyjskich i amerykańskich na temat zachowań osób poszukujących informacji elektronicznej w latach 2005-2009¹, wynika, że blisko 84% użytkowników, zarówno uczniów jak i studentów szukając informacji nie odwiedza bibliotek, ale wykorzystuje do tego celu wyszukiwarkę Google. 93% użytkowników Google jest zadowolonych z wyszukanych informacji, a blisko 33% ruchu w serwisach e-czasopism jest generowana również z Google, a nie z platform wydawców. Badania te pokazują, że Google ze swoimi wyszukiwarkami Google, Google Scholar, Google Book Search czy Google Suggest i bezpośrednim dostępem do pełnych tekstów dokumentów jest zagrożeniem dla usług bibliotecznych związanych z wyszukiwaniem i udostępnianiem informacji². Dalej z badań tych wynika, że użytkownicy nie czytają całych tekstów wyświetlanych na ekranie, jedynie ich fragmenty. Badania wśród polskich studentów

¹ Connaway L.S., Dickey T.J.: The Digital Information Seeker: Report of the Findings from Selected OCLC, RIN, and JISC User Behaviour Projects [online]. [dostęp 20.09.2012]. Dostępny w Internecie: <http://www.jisc.ac.uk/media/documents/publications/reports/2010/digitalinformationseekerreport.pdf>

² Derfert-Wolf: Dogonić Google? Biblioteka w kryzysie czy kryzys w bibliotece. IV Konferencja Biblioteki Politechniki Łódzkiej. Łódź 15-17 czerwca 2010 r. [dostęp 20.09.2012] http://cybra.lodz.pl/dlibra/docmetadata?id=3653&from=&dirids=1&ver_id=&lp=5&QI=

dają podobne wyniki. Materiały do prac zaliczeniowych czy dyplomowych są w większości znajdowane z wykorzystaniem wyszukiwarki Google. Aż 89% studentów korzysta z tej wyszukiwarki, pojedyncze osoby korzystają z innych źródeł informacji, w tym ze zbiorów macierzystej biblioteki. Pracując z użytkownikiem, i to młodym, coraz częściej widzimy, że młodzież jest biegła w posługiwaniu się komputerem, ale nie w wyszukiwaniu pełnowartościowej informacji i w korzystaniu z niej. Największe kłopoty w korzystaniu z informacji sprawia: tworzenie dobrych strategii wyszukiwawczych, ocena, jakości znalezionych informacji oraz zrozumienie, czym naprawdę jest Internet. Na pytanie o opcje wyszukiwania zaawansowanego aż 66% badanych studentów przyznało, że wcale ich nie zna³.

Dla części użytkowników Google stała się domyślną biblioteką sieciowa otwartą przez całą dobę, przez 7 dni w tygodniu. Biblioteki szkolne, publiczne oraz akademickie coraz wyraźniej przestają być głównym, czy podstawowym źródłem wiadomości dla szerokiego grona odbiorców, alternatywą dla nich stają się zasoby cyfrowe dostępne online i to najczęściej te wyszukane przez Google.

Internet bez wątpienia jest medium niezwykle atrakcyjnym dla swoich użytkowników. Eliminuje wiele barier:

- czasu – o każdej porze, każdego dnia nawet świątecznego użytkownik może znaleźć informację, pełny tekst dzieła literackiego, podręcznik potrzebny do nauki,
- przestrzeni – użytkownik może być w małym miasteczku, a korzystać z zasobów największych światowych czy polskich księżnic,
- dostępnych egzemplarzy – użytkownik nie natrafia na sytuację, że ktoś już tę książkę pożyczył i dopiero odda za miesiąc, dwa czy później,
- pośrednika czyli bibliotekarza, który musi książkę kupić, opracować, przysposobić do wypożyczenia itp.⁴

Użytkownik sieci, ma w każdej chwili swobodny dostęp do udostępnionych treści i samodzielnie może je wyszukiwać, przeglądać, selekcjonować, kopiować, wklejać czyli korzystać z nich wg własnego upodobania i potrzeb. Równocześnie, oprócz zasobów strictly edukacyjnych czy naukowych, dostępne są niezliczone ilości informacji rozrywkowych, kulturalnych, hobbystycznych oraz komercyjnych, co niewątpliwie jest dla użytkownika dodatkową atrakcją pozwalająca zagospodarować wolny czas.

Wydaje się słusznym stwierdzenie, że biblioteki zamiast toczyć wojnę z Internetem, a przede wszystkim z Google powinny wykorzystać jego filozofię w swojej pracy, aby uczynić bibliotekę bardziej atrakcyjną dla użytkownika. Fryderyk Nesta w swoim artykule z 2006 r. opublikowanym w *Library Journal* podaje 10 prawd, których bibliotekarze powinni nauczyć się od Googla, aby zachęcić użytkowników do korzystania z bibliotek, ich zasobów oraz usług⁵.

³ Tamże.

⁴ Weryho M., Zmitrowicz: Google czy bibliotekarz? Potrzeby i oczekiwania użytkowników Internetu w Bibliotece Głównej UKW w Bydgoszczy [preprint] [online] E-LIS, 2009 [dostęp 20.09.2012]. Dostępny w Internecie: http://eprints.rclis.org/bitstream/10760/14307/1/Google_czy_bibliotekarz.pdf

⁵ Nesta F.: What librarians can learn from Google's corporate philosophy. W: *Library Journal* [online] 06.01.2006 [dostęp: 10.09.2012]. Dostępny w Internecie: <http://www.libraryjournal.com/article/CA6337343.html>.

1. **Skup się na użytkowniku, reszta przyjdzie sama**⁶. Biblioteka nie istnieje bez czytelnika, wszystkie zasoby, usługi są tylko i wyłącznie dla użytkownika, nie dla nas bibliotekarzy. Musimy pamiętać o korzystnych dla użytkownika godzinach otwarcia biblioteki, jej funkcjonalności, dobrej i wiarygodnej informacji o zasobach i usługach. Powinniśmy przeprowadzać systematyczne obserwacje zachowań czytelników, badać ich potrzeby, słuchać uważnie ich uwag. Czytelnicy umieją spojrzeć krytycznie na naszą działalność i często ich uwagi pozwalają zmodyfikować czy unowocześnić nasze formy pracy, wprowadzić nowe usługi, występować do organizatorów, sponsorów o dodatkowe fundusze potrzebne do realizacji postulatów czytelników.
2. **Najlepiej robić jedną rzecz dobrze, naprawdę dobrze.** Dzięki uczestnictwie w konsorcjach, a także własnym środkom finansowym biblioteki dają swoim czytelnikom dostęp do elektronicznych zasobów, w tym zasobów komercyjnych. Przykładami są np. katalog rozproszony KARO, biblioteki cyfrowe: np. Dolnośląska Biblioteka Cyfrowa, Śląska Biblioteka Cyfrowa, Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa, Federacja Bibliotek Cyfrowych, konsorcja: Proquest, Springer, EBSCO, e-brary itp.
3. **Szybciej jest lepiej niż powoli.** Wydaje się, że na tym polu jest jeszcze wiele do zrobienia: długie oczekiwanie na wypożyczenie w bibliotekach bez wolnego dostępu, na sprowadzenie informacji w ramach wypożyczeń międzybibliotecznych, na zrobienie kopii, tam gdzie nie ma samoobsługowych kopiarek, długi czas opracowania zakupionych zbiorów itp. wszystko to powoduje, że czytelnik szuka informacji gdzie indziej, zazwyczaj zadawała się informacją znaną w sieci.
4. **W sieci panuje demokracja.** Użytkownik powinien mieć możliwość wpływania na działalność swojej biblioteki i to od gromadzenia zbiorów poczynając na usługach kończąc. Bibliotekarze powinni współpracować z użytkownikiem, uważać go za partnera, a nie traktować go jak petenta, który przeszkadza w pracy. Część z nas uważa, że czytelnik nic nie wie i zaczynamy traktować go jak ucznia, któremu dajemy wykład, którego pouczamy itp. Tak zniechęcony czytelnik więcej do nas nie przyjdzie, informację znajdzie w Internecie, bez konieczności przychodzenia do biblioteki.
5. **Nie trzeba być przy ladzie bibliotecznej, aby uzyskać odpowiedź.** Biblioteki dzięki wykorzystaniu technik teleinformatycznych potrafią przekazać czytelnikowi ważne dla niego informacje: o nowościach pozyskanych do zbiorów, o nowych usługach, imprezach które odbędą się w bibliotece, o terminie oddania wypożyczonych pozycji itp. Dzięki obecności w Internecie katalogów bibliotecznych czytelnik może sam prolongować wypożyczone książki, sprawdzić, w której bibliotece znajduje się potrzebna mu pozycja, zamówić ją, jeśli jest do niej zapisany, lub wcześniej zdalnie zapisać i zamówić w przypadku gdy nie jest do niej zapisany. Bibliotekarze mogą w ramach wypożyczeń międzybibliotecznych sprowadzić z odległej biblioteki zaledwie w ciągu kilku minut skany potrzebnych użytkownikowi artykułów, czy fragmentów książek.
6. **Możesz dobrze zarabiać, nie czyniąc zła.** Ustawa o bibliotekach pozwala bibliotekom pobierać opłaty za książki przetrzymane oraz za niektóre usługi. Wysokie opłaty stanowią duże obciążenia dla czytelników jak i innych bibliotek: np. opłaty za usługi ksero, skanowania itp. Biblioteki powinny uzupełniać swoje skromne budżety, ale innymi sposobami: np. publikowaniem materiałów promujących cenne kolekcje, drukowaniem wcześniej zeskanowanych cennych kolekcji, wydawaniem reprintów (tych dokumentów, które są już w domenie publicznej).

⁶ W pracy wykorzystano tłumaczenie 10 prawd Fryderyka NESTA Lidii Derfert-Wolf zamieszczone w artykule Derfert-Wolf L.: Dogonić Google? Biblioteka w kryzysie czy kryzys w bibliotece. IV Konferencja Biblioteki Politechniki Łódzkiej, Łódź 15-17 czerwca 2010 r., [dostęp 20.09.2012]. Dostępny w Internecie: http://cybra.lodz.pl/dlibra/docmetadata?id=3653&from=&dirids=1&ver_id=&lp=5&Ql=

7. **Zawsze znajdzie się więcej informacji.** Bibliotekarze na potrzeby swoich użytkowników powinni wykorzystywać swoją wiedzę, warsztat oraz swój potencjał intelektualny do tworzenia nowych zasobów informacji na podstawie informacji już istniejących. Przykładami takiej działalności są np. bazy tematyczne, kartoteki zagadnieniowe, bazy tematów prac dyplomowych, recenzje książek w bibliotekach publicznych itp.,. Szczególne pole do popisu dla bibliotekarzy to działania polegające na przenoszeniu informacji z ukrytego Internetu do przeszukiwanego przez wyszukiwarki. Szacuje się, że blisko 95% zasobów zawiera niedostępny dla większości wyszukiwarek ukryty Internet.
8. **Potrzeba dostępu do informacji nie zna granic.** Umiejdzynarodowienie studiów, rynków pracy, a tym samym miejsc zamieszkania czytelników powinno mobilizować biblioteki do dostarczania informacji również w innych językach. Pozwoli to szerszej grupie korzystać z zasobów naszych bibliotek: studentom z innych krajów, osobom chcącym doskonalić swoją znajomość języków obcych, osobom czasowo przebywającym na danym terenie.
9. **Bez garnituru też można być poważnym.** Zamiast sztywnego podziału na oddziały i sekcje większość prac i projektów powinno być realizowanych przez zespoły biblioteczne. Wojciechowski nazywa to strukturą macierzową⁷. Pozwala to na wykorzystanie różnych zdolności pracowników, większe życie bibliotekarzy, wymianę informacji pomiędzy nimi. Bibliotekarze powinni też sami wychodzić naprzeciw potrzebom użytkowników, a nie biernie czekać na ich odwiedziny.
10. **Świetnie to za mało.** Nigdy nie należy twierdzić, że zrobiliśmy wszystko, co było do zrobienia, zbudowaliśmy idealną bibliotekę. Dzisiaj jest świetnie, ale jutro nadejdą kolejne zmiany i może okazać się, że użytkownicy do nas nie przychodzą, bo nie mają po co, albo odstrasza ich słaba jakość naszych usług.

Dodatkowo bibliotekarze powinni zaimplementować do swojej pracy następujące zasady:

- biblioteki powinny budować swoje systemy wyszukiwawcze podobne do wyszukiwarki Google. Spotykamy już te rozwiązania w projektowanych interfejsach katalogów, multiwyszukiwarkach czy portalach bibliotecznych,
- powinniśmy się ciągle szkolić, podnosić kwalifikacje na kursach, stażach, szkoleniach, studiach podyplomowych, a dopiero potem szkolić naszych użytkowników, nie drogą wykładów czy pouczania, ale jako trener, pośrednik, przyjazna osoba, która z chęcią im pomoże,
- musimy nastawić się na skuteczny dialog z czytelnikiem wykorzystując wszystkie dostępne metody i środki,
- musimy być gotowi na zmiany pozwalające na szybkie udostępnienie właściwej informacji; czytelnik nie musi przychodzić do biblioteki, aby uzyskać potrzebne informacje, np. poprzez dostęp do pełnych tekstów dzięki podłączeniu plików z pełnym tekstem do opisów w katalogu, czy przesłaniu skanów artykułów, rozdziałów książki itp. np. w pliku PDF pocztą elektroniczną,
- musimy zmienić model pracy biblioteki z modelu opartego na bibliotekarzu pośredniku do modelu opartego na użytkowniku końcowym. Czytelnik jest najważniejszy i to jemu musimy podporządkować wszystkie nasze działania: dobrą informację o zbiorach i usługach, świetne zasoby oraz perfekcyjną obsługę, temu który fizycznie przebywa w bibliotece i temu który poprzez techniki teleinformatyczne jest użytkownikiem wirtualnym, ale tak samo ważnym jak ten fizycznie przebywający w bibliotece,
- musimy zamiast komunikacji jednokierunkowej stosować komunikację interaktywną. Czytelnik ma prawo powiedzieć co mu się nie podoba w działalności biblioteki, co chciałby zmienić, co

⁷ Wojciechowski J. : Organizacja i zarządzanie w bibliotekach. Warszawa ; Kraków : Wydawnictwo Naukowe PWN, 1997, s. 71

należałoby wprowadzić do naszej pracy, a naszym obowiązkiem jest jak najszybciej reagować na sugestie. Dzięki temu czytelnik może współtworzyć zasoby i usługi.

Reasumując dzisiejsza biblioteka nie może być instytucją bierną, ale musi nie tylko dążyć do zmian w strategii własnego działania, ale również nadążać za tymi zmianami. Głównym celem tych zmian powinno być zbudowanie takiego modelu biblioteki, w którym użytkownik staje się nie tylko odbiorcą oferowanych usług, ale ich aktywnym uczestnikiem, współtwórcą, budowniczym i konsultantem.

Biblioteki podejmują szereg działań, aby sprostać wymogom czasu.

- Bardzo popularnym jest włączenie czytelników w proces kształtowania zasobów. Czytelnik poprzez opcje różnie w bibliotekach nazywane „Zaproponuj zakup”, „Propozycje zakupu”, „Zaproponuj zakup książki”, może drogą elektroniczną przesłać do biblioteki propozycje zakupu pozycji do zbiorów.
- Biblioteki, na wzór hurtowni, czy księgarni działających w sieci, do opisu bibliograficznego książek, czy czasopism w katalogu komputerowym dołączają skany okładek, spisy treści, nieraz opinie i recenzje.
- Biblioteki stają się „trzecim miejscem”. Według Raya Oldenburga to miejsce odpoczynku – „nie tylko od pracy, lecz także od wykonywanych na co dzień rutynowych czynności, neutralna przestrzeń, w której spędzamy wolny czas, spotykamy przyjaciół, odpoczywamy po pracy zawodowej, pracach domowych, nabieramy oddechu przy filiżance kawy (herbaty), obserwujemy i pokazujemy się innym. „Trzecie miejsce” wzmacnia w ludziach poczucie przynależności do otoczenia oraz więzi z innymi – znanymi lub potencjalnie bliskimi im osobami. Są to miejsca, gdzie rodzą się nowe pomysły, utrwalają się lub ewoluują ważne w danym środowisku wartości”⁸. Biblioteki oferują w nim: miejsce, wiedzę, rozrywkę, inspirację, zagospodarowanie wolnego czasu, stymulowanie dyskusji. Można podać wiele przykładów realizacji takich miejsc. Przewodzą w takich realizacjach skandynawscy bibliotekarze, którzy dostrzegli szansę na zagospodarowanie przez bibliotekę potrzeb, wynikających ze zmian w sposobie i warunkach pracy, zwłaszcza w środowiskach biznesowych. Coraz więcej prac wykonywanych jest poza biurem czy siedzibą firmy. Szacuje się, że w niedługim czasie aż 50% czynności zawodowych będzie się odbywać na zewnątrz, np. w hotelach, kawiarniach, salach konferencyjnych, czyli w tzw. "trzecich miejscach". Bibliotekarze z Biblioteki Miejskiej w Helsinkach oferują w ramach usługi „Urban Office”, czyli "Biura miejskie" nieodpłatnie miejsce, stosowne wyposażenie i sprzęt biurowy.⁹ Biura promowane są jako miejsca spotkań i negocjacji biznesowych, alternatywne wobec kawiarni czy restauracji, oferujące takie usługi, jakich nie mają w swojej ofercie inne miejsca, np. darmowy Internet, publicznie dostępny sprzęt elektroniczny, usługi informacyjne czy pomoc wykwalifikowanego personelu. Biblioteczne „biuro miejskie” w Helsinkach posiada nowoczesny wystrój, a zgromadzone tam wyposażenie (fotele, biurka, stoliki, ścianki na kółkach) dające możliwość samodzielnej aranżacji stanowiska pracy, dźwiękoszczelne boksy, sprzęt do wideokonferencji, komputery z ekranami dotykowymi, drukarki, skanery, kamery internetowe, oprogramowanie do edycji grafiki, wideo i przygotowywania materiałów do druku (DTP), a także zwykły sprzęt biurowy (dziurkacze, zszywacze itp.), kable, nośniki pamięci oraz ładowarki i adaptory do urządzeń mobilnych pozwalają

⁸ Koszowska A.: „Trzecie miejsce według Raya Oldenburga [on-line] Biblioteka 2.0 : Blog społeczności czytelników i bibliotekarzy cyfrowych [dostęp: 20.10.2012]. Dostępny w Internecie: <http://blog.biblioteka20.pl/?p=149>

⁹ Koszowska A.: Biblioteka „trzecim miejscem” – Hjorring Library (Dania) Biblioteka 2.0 : Blog społeczności czytelników i bibliotekarzy cyfrowych [dostęp: 20.10.2012]. Dostępny w Internecie: <http://blog.biblioteka20.pl/?p=151>

na efektywną pracę. Biblioteki organizują również: wystawy, spotkania autorskie, panele dyskusyjne, w bibliotekach można obejrzeć ciekawy film, wziąć udział w interesującym kursie, szkoleniu. Można wykorzystać również doświadczenia bibliotek skandynawskich i otworzyć się na przedstawienia teatralne, koncerty, stworzyć studia nagraniowe, wypożyczalnię instrumentów, stworzyć radio biblioteczne itp.¹⁰

- Tworzenie w bibliotekach przestrzeni dla najmłodszych, miejsc dla mam (do przewinięcia dziecka, nakarmienia) itp.
- Biblioteki organizują imprezy dla najmłodszych np. noc w bibliotece, głośne czytanie, biblioteki akademickie w ramach dziecięcych uczelni zapoznają z pracą, organizują prelekcje itp.
- Bardzo ważnym nurtem jest praktycznie całkowicie zmieniona architektura nowobudowanych bibliotek. Zgodnie ze współczesną filozofią bibliotekarstwa biblioteka jest miejscem, gdzie użytkownicy i zbiory mieszają się swobodnie, bez podziału na strefy czytelników, zbiorów i opracowania. Ważnym jest otwarcie się bibliotek na osoby z dysfunkcjami (niepełnosprawnościami), spowodowanie by opuścili swoje „miejsca ukrycia” i wyszli na zewnątrz, korzystali z naszych usług.
- Biblioteki muszą w większym stopniu oferować użytkownikom możliwość komunikowania się w czasie rzeczywistym, stąd profile bibliotek w serwisach społecznościowych (Facebook, You Tube), tworzenie blogów, uczestnictwo w forach dyskusyjnych, w lokalnych serwisach, portalach informacyjnych i kulturalnych np.:
 - Kraków – „Wrota Małopolski”
 - Kielce – „Przystań kulturalna”
 - Zielona Góra – „news 365.pl”
 - Katowice – „moje Katowice”
 - Poznań – „Wielkopolski Serwis Kulturalny”

W 2006 r. Laura Cohen opublikowała w bibliotekarskim blogu materiał do dyskusji środowiskowej, pod tytułem A Librarian 2.0 Manifesto. Dokument ten zawiera 17 postulatów, którymi powinniśmy się kierować w naszej codziennej pracy, aby nasza placówka mogła być uznana za bibliotekę 2.0.

Manifest Bibliotekarza Drugiej Generacji¹¹:

1. Będę dostrzegał, że świat kultury informacji ulega szybkim zmianom oraz, że biblioteki powinny na te zmiany szybko reagować, wprowadzając takie źródła i usługi, jakich potrzebują i domagają się użytkownicy.
2. Będę samodzielnie zdobywał wiedzę o kulturze informacyjnej użytkowników mojej biblioteki i będę poszukiwał sposobów, aby tę wiedzę zastosować do usług bibliotecznych.
3. Nie będę obstawał przy zachowaniu status quo odnośnie zasobów i usług w bibliotece, będę obiektywnie oceniał sytuację i dokonywał uczciwej oceny, co się da zrobić.
4. Będę aktywnie uczestniczył we wprowadzaniu postępu w mojej bibliotece (move my library forward).
5. Będę zauważał, że biblioteki zmieniają się zbyt wolno, będę współpracował z moimi kolegami, aby przyspieszyć reakcję biblioteki na pojawiające się zmiany.

¹⁰ Polecam zapoznać się z prezentacją dyrektorki Biblioteki Miejskiej w Helsinkach M. Berndtson pt. „Being a library. Making Libraries” [dostęp : 2.10.2012] Dostępny w Internecie: <http://www.lib.hel.fi/docs/presentations/Trento2011Final.pdf>

¹¹ za Filipczak M.: Jak daleko stąd do nowoczesności – w stronę biblioteki drugiej generacji. [on-line] EBIB 2008, 1(92) [dostęp: 20.09.2012. Dostępny w Internecie:] <http://www.ebib.info/2008/92/a.php?filipeczak>

6. Wykażę się odwagą w proponowaniu nowych usług i nowych sposobów ich świadczenia, nawet jeśli moi koledzy będą im przeciwni.
7. Będę odczuwał entuzjazm i radość z powodu wprowadzania pozytywnych zmian, będę się starał przekazać te uczucia kolegom i użytkownikom.
8. Zmienię dotychczasowe sposoby pracy, jeżeli istnieją obecnie lepsze, nawet jeżeli te dotychczasowe początkowo wydawały się doskonałe.
9. Będę chętny do wszelkich eksperymentów z nowościami w pracy, a nawet będę chętny do popełniania przy tym błędów.
10. Nie będę czekał z zastosowaniem rozwiązań aż będą doskonałe. Będę wprowadzał poprawki na bieżąco, w oparciu o potrzeby i opinie użytkowników.
11. Nie będę się bał Google ani innych wyszukiwarek, będę się starał przy ich użyciu zaspokoić potrzeby użytkowników, stosując również zasoby i serwisy posiadane przez bibliotekę.
12. Nie będę wymagał od użytkownika stosowania słownictwa bibliotecznego. Wszelkie usługi i ich opisy dostosuję do oczekiwań i preferencji użytkownika.
13. Będę chętny do podążania tam, gdzie są użytkownicy zarówno on-line, jak i w sensie fizycznym, aby doskonalić swój warsztat zawodowy.
14. Będę tworzył otwarte strony WWW, pozwalające na dołączenie się użytkowników do biblioteczności i na taki udział, który usprawni i ulepszy proces uczenia się oraz wzajemnego przekazywanie sobie doświadczeń przez użytkowników.
15. Będę wywierał nacisk na powstanie otwartego katalogu, spersonalizowanego i interaktywnego, gdyż takiego domagają się użytkownicy informacji on-line.
16. Będę zachęcał dyrekcję i kierownictwo biblioteki do prowadzenia blogów biblioteczných.
17. Każdym swoim służbowym działaniem będę potwierdzał decydującą rolę bibliotekarza w dziedzinie pozyskiwania informacji.

Od publikacji Laury Cohen minęło już 6 lat, ale dalej bibliotekarze powinni w swojej bieżącej pracy kierować się tymi postulatami, a wtedy nasze biblioteki będą postrzegane jako nowoczesne placówki, do których dostęp jest otwarty dla każdego, w których współpraca użytkowników z bibliotekarzami jest satysfakcjonująca dla obu stron. Biblioteki staną się dla swoich użytkowników głównymi dostawcami wiarygodnej informacji zarówno elektronicznej jak i tradycyjnej, a ich fizyczna przestrzeń miejscem, gdzie będą powstawać wspólne nowe inicjatywy i rozwiązania satysfakcjonujące zarówno bibliotekarzy jak i użytkowników.

Ewelina Pisarek

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu Filia w Strzelcach Opolskich

Biblioteka częścią kapitału środowiska lokalnego

„Zanim zaczniesz inwestować na giełdzie,
zainwestuj w wiedzę...¹”

„Cechą charakterystyczną współczesnych bibliotek jest umiejętność dostosowywania się do zmiennego otoczenia. Zgodnie z teorią chaotycznych przemian T. Modisa nie tylko przyszłość, ale także dzień dzisiejszy współczesnych bibliotek zależy od umiejętności i możliwości sprostanania wymogom transformującego się bliższego i dalszego otoczenia.

W efekcie oznacza to inicjowanie i wprowadzanie zmian do organizacji i prowadzonej działalności biblioteczno-informacyjnej.”²

Celem mojego wystąpienia jest udowodnienie, iż biblioteki filialne są integralną częścią nie tylko wojewódzkiej biblioteki pedagogicznej ale również integralną częścią środowiska, w których są usytuowane.

Wraz ze zmianami zachodzącymi w otoczeniu tych instytucji poddają się one przemianom społecznym. Powstają w nich nowe zróżnicowane formy realizacji pojawiających się potrzeb bibliotecznych, edukacyjnych i informacyjnych. Uwzględnia się trend wartości informacji samej w sobie, w społeczeństwie permanentnie kształcącym się oraz wartość, jaką jest czas.

Na potrzeby toku rozumowania, ujętego w niniejszym tekście, przyjmuje się, iż kapitał to dobra materialne i dobra niematerialne. Do grupy dóbr niematerialnych należy kapitał intelektualny, którego zasoby niematerialne wraz z zasobami materialnymi składają się na rynkową lub całkowitą wartość przedsiębiorstwa.³

Odwołując się do teoretycznych podstaw kapitału społecznego, oszacowane zostaną szanse wpływu biblioteki pedagogicznej na środowisko lokalne, jak też szanse rozwoju środowiska lokalnego poprzez umożliwienie mu korzystania z usług filialnej biblioteki pedagogicznej.

W odpowiedzi na wymogi społeczeństwa informacyjnego, oczekiwania klienta bezpośredniego, w opolskiej sieci filii PBW prowadzona jest jednolita działalność biblioteczna i informacyjna.

System organizacyjny opiera się na połączeniu biblioteki głównej z siedzibą w Opolu, z siecią rozproszonych oddziałów na terenie województwa opolskiego, w miejscowościach: Brzeg, Głubczyce, Grodków, Kędzierzyn-Koźle, Kluczbork, Krapkowice, Namysłów, Nysa, Olesno, Prudnik, Strzelce Opolskie.

¹ <http://www.bibliotekainwestora.pl/checi-kapital-czas-odwaga-skladniki-inwestycyjnego-sukcesu>

² E.B.Zybert, *Biblioteki we współczesnych społeczeństwach krajów rozwiniętych, Przyszłość bibliotek w Polsce. Materiały konferencyjne*, Warszawa 12-13 października 2007r., s. 5.

³ Ross S. A. i 2 in., *Finanse przedsiębiorstw*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1999, s. 764 i in.

Jednolita działalność dotyczy systemu administracji i obsługi. Zapewnia to użytkownikowi bibliotek jednoczesną realizację wielorakich potrzeb bibliotecznych.

Realizację potrzeb klienta opolskie filie realizują wykorzystując różnorodne materiały biblioteczne i wszelkiego rodzaju informację.

Tylko w ubiegłym roku sprawozdawczym, dla jedenastu filii wymiar tych działań to udzielenie odpowiedzi na 792 282 złożonych elektronicznie zapytań, bezpośrednia obsługa 42 656 czytelników, udzielenie 18 379 indywidualnych porad bibliotecznych, udostępnienie 106 755 jednostek materiałów bibliotecznych.

Aby zapewnić wysoki poziom satysfakcji klienta, realizacja jego potrzeb biblioteczno-informacyjnych we wszystkich filiach realizowana jest przez jeden i ten sam system biblioteczny Aleph.

Użytkownikowi dano współczesne, przyjazne i efektywne narzędzie informacyjno-wyszukiwawcze do zarządzania wiedzą. Udoskonalono sposoby jego obsługi poprzez wprowadzenie kolejnych baz, katalogów on-line. Zaawansowany technologicznie proces obsługi bibliotecznej pozwolił, w dużej jego części, na zdalną obsługę klienta filii. Odbiorcą usług placówek bibliotecznych w terenie, częstokroć jest osoba czynna zawodowo, kształcąca się w systemie zaocznym, bardzo często posiadająca rodzinę. Nie będąc mieszkańcem stolicy województwa, w której skomasowane są liczne biblioteki i placówki kultury, obarczony wieloma funkcjami społecznymi oraz mając na uwadze systematycznie pogarszającą się infrastrukturę komunikacyjną na terenie województwa, możliwość korzystania z obsługi zdalnej jest wyręką oraz oszczędnością czasu i finansów.

W ocenie korzyści społecznych należy uwzględnić zagadnienia związane z wypożyczalnią międzybiblioteczną. Tradycyjna procedura wypożyczenia międzybibliotecznego jest czasochłonna i kosztowna dla czytelnika. Dlatego ją usprawniono. W efekcie, forma tradycyjna uległa prawie całkowitemu zanikowi. Obecny proces technologicznej komunikacji oraz komunikatory pozwalają na szybkie pozyskanie poszukiwanej przez czytelnika pozycji wydawniczej, materiału bibliotecznego bądź materiału powielonego.

Trafionym pomysłem było uruchomienie poczty elektronicznej, dzięki której skrócono okres poszukiwań i tylko w wyjątkowych sytuacjach korzysta się z tradycyjnych rewersów okrężnych. Usprawniając proces realizacji potrzeb użytkowników uczyniono go w wysokim stopniu ergonomicznym.

Posługiwanie się zintegrowanym katalogiem centralnym pozwala filiom na realizację, w szerokim kontekście, zadań statutowych, jak i zadań pozastatutowych.

Każda z jedenastu agend, umożliwiając dostęp do wiedzy, którą przechowuje, zapobiega wykluczeniu kulturalnemu i społecznemu. Filialne biblioteki pedagogiczne województwa opolskiego nieodpłatnie oferują zasób 423 755 vol. jednostek materiałów bibliotecznych, 230 tytułów czasopism w aktualnej ofercie. Zaznaczyć należy, iż dzięki systematycznie dokonującej się selekcji zbiorów, treść oferowanych materiałów jest systematycznie aktualizowana.

Dzięki powszechnemu dostępowi oferty filialne biblioteki pedagogiczne pomagają studiującym czy też doksztalającym się mieszkańcom Opolszczyzny, którzy z różnych względów nie kupią potrzebnej im literatury na użytek własny. Wsparciem i wyręką dla nich są zasoby omawianych instytucji i bezpłatna możliwość wypożyczeń. To wkład tych instytucji w rozwój intelektualnego potencjału środowiska lokalnego.

Na koniec ubiegłego roku sprawozdawczego w elektronicznym systemie ewidencji użytkowników

zarejestrowanych było 23 041 osób. W trakcie minionego 2011 r. opolskie filie zarejestrowały 5 871 czytelników.

Budowanie zasobów informacji edukacyjnej przez filialne biblioteki pedagogiczne odbywa się w sposób systemowy. System informacji, to system organizacyjny, którego elementy tworzą: odbiorcy informacji (rozumiani jako klienci biblioteki), pracownicy informacji, wiele rodzajowe zbiory informacji oraz zespół metod, celów i narzędzi wykorzystywanych do realizacji systemu. Opolskie filie PBW tworzą, przechowują i udostępniają bogaty zasób tematycznych i okolicznościowych zestawień bibliograficznych. Przez wiele poprzednich lat wysyłały je tradycyjną pocztą do jednostki macierzystej i jednostek filialnych. Był to proces rozciągnięty w czasie. Przy obecnym stopniu informatyzacji pracy bibliotekarzy, opracowane materiały przesyłane są drogą elektroniczną do PBW a ta upowszechnia je na domowej stronie www. Aktualnie, czytelnik ma dostęp do źródeł o wiele szybszy, niemal natychmiastowy.

Prezentowane zestawienia bibliograficzne nie tylko powiększają zasób bazy bibliograficzno-informacyjnej ale również wzbogacają ofertę informacyjną gotowej, pełnej, wiarygodnej i rzetelnej informacji poszukiwanej przez odbiorcę. Wymierne korzyści społeczne, to również: pozyskiwanie informacji i wiedzy, pozyskiwanie źródła informacji i wiedzy oraz kształcenie umiejętności informacyjnych w zakresie posługiwania się nowoczesnymi narzędziami wyszukiwania informacji.

Wymienione działania przemawiają za wysokim zapotrzebowaniem na tego rodzaju usługi biblioteczne. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom środowisk lokalnych w najbliższym czasie planuje się prace przy retrokonwersji opisów katalogowych publikacji z domeny publicznej, które będą przeznaczone do digitalizacji. Podjęte zostaną również prace w zakresie digitalizacji zasobów bibliotecznych mających służyć rozwijaniu nowoczesnych funkcji biblioteki, m.in.: udostępnianie publikacji elektronicznych oraz reprodukcji cyfrowych.

Filia biblioteki pedagogicznej to niejednokrotnie jedyny zasób materiałów o charakterze specjalistycznym ale także centrum informacji naukowej w środowisku, w którym funkcjonuje.

Ze względu na różnorodny potencjał, jakim dysponują te instytucje, w postaci kapitału niematerialnego, jakim są: informacja, edukacja i kultura, kapitału materialnego w postaci zbiorów i narzędzi, niepodważalnym jest twierdzenie, iż każda z wymienionych wcześniej jedenastu filii Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu wspiera rozwój środowiska lokalnego. Tym samym, każda z nich, jest integralną częścią kapitału tego środowiska.

Nową jakość prezentowanych placówek kształtują inicjatywy podejmowane przez poszczególne opolskie agendy.

Charakter bibliotek pedagogicznych oraz status zawodowy pracujących w nich nauczycieli bibliotekarzy narzuca działalność dydaktyczną. Na podstawie danych statystycznych, w ciągu ostatnich dwóch lat, nauczyciele bibliotekarze wszystkich filii poprowadzili 180 lekcji z zakresu edukacji czytelniczej i medialnej. Uczestniczyli w projektach edukacyjnych. Byli organizatorami 66 konkursów. Formy te kierowane były do młodszego wiekiem odbiorcy: do społeczności uczniowskich szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Udział w nich wzięło 1366 uczestników. Poza ewidencją, w trakcie codziennych obowiązków zawodowych, bibliotekarze filii udzielają indywidualne instruktaże z zakresu przysposobienia bibliotecznego i podstaw informacji naukowej, korzystających z naszych usług

maturzystów. Tych samych, którzy po niespełna roku są klientami bibliotek opolskich uczelni wyższych, na których funkcjonują również elektroniczne systemy informacyjno-wyszukiawcze.

Regulacje prawne nakładają na biblioteki pedagogiczne obowiązek wspierania działalności bibliotek szkolnych oraz współpracę z doradcami metodycznymi dla nauczycieli, prowadzenie otwartej działalności edukacyjnej i kulturalnej na ich potrzeby. Realizując zapotrzebowanie na tego rodzaju usługi opolskie filie PBW zorganizowały 15 konferencji metodycznych, 38 posiedzeń zespołów samokształceniowych nauczycieli bibliotekarzy oraz 54 szkolenia, instruktaże i warsztaty dla bibliotekarzy bibliotek publicznych, dla bibliotekarzy szkolnych a także bibliotekarzy zakładów karnych.

Swą wiedzą i doświadczeniem zawodowym nauczyciele bibliotekarze wspierają również studentów z różnych uczelni (Uniwersytet Łódzki, Gnieźnieńska Wyższa Szkoła Humanistyczno-Menedżerska, Uniwersytet Śląski, Uniwersytet Opolski), którzy zgłaszają się do opolskich filii w celu odbycia praktyki studenckiej.

Szeroka jest gama form działalności edukacyjnej, popularyzacyjnej, informacyjnej, bibliograficznej oferowana społecznościom lokalnym, w którą od 60 lat, wpisane są opolskie filie biblioteki pedagogicznej. Zdecydowana większość z nich to działania cykliczne, które na stałe wpisały się nie tyle w plan pracy filii, ale przede wszystkim w środowisko.

Biblioteka filialna „zapewniając upublicznienie wiedzy, wspiera budowanie więzi społecznych poprzez możliwość wzajemnego poznawania się, konfrontacji i/lub wymiany wiedzy, poglądów.”⁴

W ofercie działań bibliotecznych występują formy, które potwierdzają otwartość na potrzeby lokalnej społeczności. „Imprezy czytelnicze są jednym z narzędzi niwelowania różnic społecznych spowodowanych warunkami ekonomicznymi czy edukacyjnymi.”⁵

W filiach odbyły się 43 spotkania wydawnicze, prelekcje, spotkania autorskie. Są to formy promujące zarówno twórczość literacką jak też artystyczną. Spotkania te organizowane w filiach PBW od kilku lat gromadzą publiczność, która chętnie korzysta z tej formy kontaktu z książką i jej twórcami, fotografią, sztuką malarską, sztuką rękodzielniczą.

Podejmowane działania kierowane były i nadal są do całej społeczności lokalnej organizatora. Jednak odzew na nie przychodzi z obszarów całego województwa.

W 2011r. we wszystkich formach działań: edukacyjnych, szkoleniowo-instruktażowych, dydaktycznych, informacyjnych, popularyzatorskich, organizowanych przez terenowe ośrodki opolskiej PBW, szacując, udział wzięło 21 205 nauczycieli, studentów, uczniów i innych osób zainteresowanych. Ewaluację i ocenę dla realizowanych przedsięwzięć stanowi z roku na rok zwiększająca się liczba uczestników oraz zapytania o kolejną edycję.

„Partnerstwo i aktywność użytkowników są uwarunkowaniami realizacji koncepcji biblioteki otwartej na potrzeby środowisk.”⁶ Współistnienie w zbiorowości powoduje, iż wiele z przedsięwzięć odbywa się przy współpracy zaprzyjaźnionych instytucji. Wymienić należy wieloletnią współpracę strzeleckiej

⁴ M. Kisilowska, *Biblioteka w sieci-sieć w bibliotece*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2010, s. 47.

⁵ M. Kisilowska, Op. cit., s. 48.

⁶ B. Mauer-Górska, *Korzyści wielokulturowego środowiska z biblioteki: przykład sieci biblioteki publicznej w Wiedniu*, (on line), <http://skryba.inib.uj.edu.pl/wydawnictwa/e05/mauer-n.pdf> [dostęp 2012.10.03].

i nyskiej filii z Centrum Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Katowicach w ramach organizacji wernisaży fotograficznych, konkursów i wystaw. Przywołam tu miana niektórych naszych partnerów: Zespół Szkół Mechanicznych im. Żołnierzy Września 1939 roku w Namysłowie, Państwową szkołę Muzyczną w Głubczycach, Szkołę Specjalną w Namysłowie, Zespół Szkół Specjalnych w Kadłubie, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Grodkowie, Koło Ligi Ochrony Przyrody w Krapkowicach, Grupa młodzieży wolontariuszy z Publicznego Gimnazjum Nr 1 w Strzelcach Opolskich, Środowiskowy Dom Opieki Diennej w Strzelcach Opolskich, Warsztaty Terapii zajęciowej w Namysłowie, Sekcja Historyczna Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Kędzierzynie-Koźlu, Polskie Towarzystwo Dysleksji Oddział w Nysie, Publiczna Szkoła Podstawowa w Staniszczech Małych, Publiczna Szkoła Podstawowa w Staniszczech Wielkich, Publiczna Szkoła Podstawowa w Grodzisku i wielu innych przedstawicieli poradni pedagogiczno-psychologicznych, nauczycieli bibliotekarzy, zaprzyjaźnionych osób prywatnych.

W 2008 r. hasło obchodów Tygodnia Bibliotek brzmiało: „Biblioteka miejscem spotkań”. Istnieje jeszcze jeden wymiar wspierania kapitału lokalnego przez filie bibliotek pedagogicznych. Efektem towarzyszącym wszystkim działaniom było kreowanie spójności lokalnej oraz kształcenie postawy obywatelskiej.

W ocenie referującej instytucje te wywierają wpływ na jakość życia środowiska lokalnego. Za utrzymaniem sformułowanego twierdzenia przytoczę słowa Jadwigi Kołodziejkiej, według której: „jakość życia to nie tylko ekonomia, postęp technologiczny (...). Równie ważne (...) jest tworzenie społeczeństwa obywatelskiego, poczynając od najmniejszych skupisk wiejskich, osiedli miejskich, miejskich aglomeracji i całego kraju. Tego społeczeństwa nie da się stworzyć za pomocą dekretów i programów ministerialnych. Tu otwiera się pole do działania dla bibliotek (...)”⁷

Najważniejszym jednak, ponadczasowym elementem nowoczesnej biblioteki jest jej kapitał ludzki. „Na kapitał ludzki składają się wiedza, umiejętności i zdolności osób zatrudnionych w organizacji”⁸ Profesjonalni zawodowo i nieustannie podnoszący swoje kwalifikacje pracownicy - nauczyciele bibliotekarze opolskiej sieci filii bibliotek pedagogicznych - są najlepszą gwarancją zapewniającą sprostanie wyzwaniom jakie stawia bibliotece współczesna nauka, postępująca informatyzacja i współczesny użytkownik. Jest to centrum kompetencji placówki. To potencjał, który pracuje na rzecz zwiększenia jakości kapitału środowiska w którym świadczy usługi. Efektywność kapitału podnosi stale rozwijający się i coraz bardziej zaawansowany technologicznie proces automatyzacji i komputeryzacji procesu wielokierunkowej usługodawczej pracy bibliotekarskiej. Nie jesteśmy strażnikami ksiąg. Jesteśmy przewodnikami po nich- pracownikami informacji naukowej.⁹ Bez profesjonalnego narzędzia informacyjno-wyszukiwawczego, bez fachowca, który efektywnie wykorzystuje narzędzie, który zna treść i wartość „sprzedawanego” produktu nie nastąpi proces efektywnego wykorzystania potencjału tkwiącego w filialnych bibliotekach pedagogicznych. Charakter tych instytucji, różnorodność form wykonywanych usług, wielokanałowy kontakt z odbiorcą wymaga kreatywności. To wartościowy kapitał. Cenny bo „nowe”, zakorzenione jednak w „starym”¹⁰, cenny bo stale ewoluuje by dotrzymać kroku przemianom jakie zachodzą w otaczającym go środowisku.

⁷ J. Kołodziejka, *Biblioteki publiczne w strukturze społecznej*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2012, s. 143.

⁸ M.I Armstrong, *Zarządzanie zasobami ludzkimi*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2005, s. 323.

⁹ Za I. Szymik, *Wizerunek bibliotekarza w społeczeństwie*, „Poradnik Bibliotekarza”, 2012, nr 7-8, s. 13.

¹⁰ A. Tokarz, *Wychowanie do twórczości przeciw wychowaniu do wtórności: stany rzeczy, dylematy, pytania* [w:] (red.) Dudzikowa Maria, *Wychowanie: pojęcia-procesy-konteksty*. T.2, GWP, Gdańsk 2007, s. 280-281.

W prezentowanym stanowisku starano się wykazać, iż każda z jedenastu filii opolskiej Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej stara się być nowoczesnym, wartościowym i wydajnym elementem kapitału lokalnego środowiska. Nowoczesność biblioteki charakteryzuje uporządkowana i przemyślana struktura organizacyjna instytucji, wielość baz danych, działający na łączach internetowych program informacyjno-wyszukiwawczy, pozwalający na sprostanie potrzebom i zainteresowaniom klientów, rozwijająca się komputeryzacja i digitalizacja zbiorów, zdalny dostęp użytkownika do zbiorów, podgląd do zbiorów całej sieci, systematycznie rozwijające się usługi edukacyjne, zapewniające płynność obsługi, ułatwiające dostęp do pełnej bądź wyselekcjonowanej informacji naukowej.

Starano się również pokazać, iż (i w tym miejscu pozwolę sobie przytoczyć wypowiedź pani dyrektor Biblioteki Pedagogicznej w Toruniu) „nie jesteśmy czymś pomiędzy biblioteką publiczną a szkolną, zaś studiujący nauczyciele nie są naszymi głównymi klientami. Od dawien dawna jesteśmy bibliotekami fachowymi dla oświaty, która zawsze była i nadal jest ogromnym przedsiębiorstwem. To największy pracodawca, który potrzebuje znakomitych pracowników - fachowców. A pracownik doskonali to taki, który kształci się i doskonali przez całe życie.”¹¹

Kadra pedagogiczna sieci filii oraz dotychczas istniejąca infrastruktura sieci filii zaspokaja oczekiwania użytkowników i potrzeby lokalnych społeczności.

Ponieważ biblioteka jest częścią środowiska, w którym funkcjonuje, to wszystkie procesy, jakie dotyczą lokalną społeczność bezpośrednio przekładają się również na bibliotekę. Konsekwencje kryzysu ekonomicznego przenoszą się także na biblioteki filialne. „Poglądy i opinie o ograniczeniu działalności bibliotek mają różne źródła. Jako najistotniejsze i najczęściej powtarzające się wypada wymienić te, które zostały przeniesione z ekonomicznego systemu wolnorynkowego, z zasady niechętnie wydatkowaniu pieniędzy ze środków publicznych na cele odległe od prywatnej, gospodarczej przedsiębiorczości.”¹²

W dniu dzisiejszym 7 spośród 11 filialnych bibliotek opolskiej Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej stoi przed widmem likwidacji. Są to ośrodki

w Głubczycach, Krapkowicach, Grodkowie, Namysłowie, Oleśnie, Prudniku i Strzelcach Opolskich, gdzie pracują od 1996 roku. Położenie, w jakim znalazła się instytucja szeroko komentowały lokalne media. Zwracały uwagę na wysoko użyteczną i służebną rolę rozproszonych na Opolszczyźnie agend. Doniosły odzew sprzeciwu urzędniczym planom, wyrazili bezpośredni użytkownicy likwidowanych placówek, mieszkańcy społeczności, którym od ponad pół wieku służą.

Mimo życzliwego zaangażowania mieszkańców powiatów: krapkowickiego, głubczyckiego, namysłowskiego, prudnickiego, oleskiego, strzeleckiego, po 60 latach służby lokalnym społecznościom, zbliża się koniec działalności filialnych bibliotek pedagogicznych pod szyldem Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Opolu.

„Likwidacja bibliotek publicznych nie jest równoznaczna jedynie z niemożnością wypożyczenia książki. To również likwidacja miejsca spotkań społeczności lokalnej, czynnego uczestnictwa (...) to okazja do poczucia się obywatelem i publicznego dania temu wyrazu.”¹³ Siedem środowisk lokalnych województwa opolskiego zubożeje. Niematerialny kapitał wiedzy i profesjonalnej informacji naukowej zostanie

¹¹ E. Wykrzykowska, *Róbmy swoje, czyli trzy razy tak dla komputeryzacji, komunikacji i współpracy w bibliotekach pedagogicznych*, <http://e-pedagogiczna.edu.pl/upload/file/referaty/ped1.pdf> [dostęp 2012.19.93].

¹² J. Kołodziejka, *Biblioteki publiczne w strukturze społecznej*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2010, s. 132.

¹³ J. Kołodziejka, Op. cit., s. 46.

zlikwidowany, bowiem przegra z wymiernym kapitałem pieniądza.

Bibliografia

- Armstrong Michael, *Zarządzanie zasobami ludzkimi*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2005
- Dudzikowa Maria (red.), *Wychowanie: pojęcia-procesy-konteksty. T.2*, GWP, Gdańsk 2007
- Kołodziejska Jadwiga, *Biblioteki publiczne w strukturze społecznej*, Wydawnictwo SBP, Warszawa 2010
- Mauer-Górska Barbara, *Korzyści wielokulturowego środowiska z biblioteki: przykład sieci biblioteki publicznej w Wiedniu*, (on line), <http://skryba.inib.uj.edu.pl/wydawnictwa/e05/mauer-n.pdf>
- Ross Stephen A. i 2 in., *Finanse przedsiębiorstw*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1999
- Szymik Iwona, *Wizerunek bibliotekarza w społeczeństwie*, „Poradnik Bibliotekarza”, 2012, nr 7-8
- Wykrzykowska Elżbieta, *Róbmy swoje, czyli trzy razy tak dla komputeryzacji, komunikacji i współpracy w bibliotekach pedagogicznych*,
<http://e-pedagogiczna.edu.pl/upload/file/referaty/ped1.pdf>
- Zybert Elżbieta B., *Biblioteki we współczesnych społeczeństwach krajów rozwiniętych, Przyszłość bibliotek w Polsce*, Materiały konferencyjne, Warszawa 12-13 października 2007r.

Komunikaty

Konferencja „Nowe technologie w bibliotekach. E-booki na e-regałach”.

– 6.03.2013 w WBP w Opolu



program
rozwoju
bibliotek

**Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. E Smołki w Opolu zaprasza na konferencję „Nowe technologie w bibliotekach. E-booki na e-regałach”.
Konferencja dla bibliotek publicznych woj. opolskiego**

06.III.2013

Tydzień e-książki

WBP w Opolu

Czytelnia, Piastowska 18

Konferencja jest odpowiedzią na zmieniającą się bibliotekarską rzeczywistość, w którą coraz częściej wdzierają się nowe technologie. Ich obecność nie może pozostać niezauważona lub zignorowana, aby myśleć o bibliotekarstwie przyszłości i skutecznie animować kulturę czytania. Coraz większa oferta książek elektronicznych i wizja rozwoju takiej formy książki wymaga, aby dyskusja o „elektronicznym czytelnictwie” pojawiła się wśród bibliotekarzy i spotkała się z szybką reakcją środowiska poprzez stworzenie „e-bookowej oferty czytelniczej”.

Konferencja ma na celu nakreślenie wizji bibliotek przyszłości, w których obok tradycyjnej książki funkcjonuje również książka elektroniczna oraz zapoznać bezpośrednio z możliwościami rynku książki elektronicznej, sposobami wdrażania wypożyczeń e-booków w ofercie bibliotecznej.

Do udziału w konferencji zapraszamy również księgarzy, wydawców, przedstawicieli środowisk akademickich, animatorów czytelnictwa, osoby związane z książką, zainteresowane nowymi formami czytelnictwa.

Podczas konferencji prezentowane będą zagadnienia:

- ✓ Piśmiennictwo elektroniczne – e-książka, e-prasa – rozwój nowych technologii
 - ✓ E-booki i e-czytniki – przegląd formatów i sprzętu
 - ✓ Udostępnianie publikacji elektronicznych w bibliotekach – aspekt prawny
 - ✓ Rynek e-książki w Polsce
 - ✓ Biblioteka Manhattan – WBP Gdańsk – wypożyczalnia e-booków (dobre praktyki)
- Ponadto swoje oferty będą przedstawiać firmy związane z rynkiem e-wydawnictw – PWN IBUK.PL, ArtaTech, BezKratek.

Darmowy dostęp do e-boków w opolskich bibliotekach publicznych

– Konsorcjum IBUK.PL



Od 15 grudnia 2012 roku 15 opolskich bibliotek publicznych wraz z Wojewódzką Biblioteką Publiczną w Opolu tworzy Konsorcjum IBUK, które oferuje swoim czytelnikom darmowy dostęp do książek elektronicznych. Konsorcjum tworzą:

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu www.wbp.opole.pl
Miejska Biblioteka Publiczna im. Księcia Ludwika I w Brzegu <http://www.biblioteka.brzeg.pl/>
Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Głubczycach <http://www.glubczyce.e-bp.pl/>
Gminna Biblioteka Publiczna w Gogolinie <http://www.biblioteka-gogolin.pl/>
Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Grodkowie <http://www.bibliotekagrodkow.pl/>
Miejska Biblioteka Publiczna w Kędzierzynie-Koźlu <http://www.mbpkk.pl/>
Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Kluczborku <http://www.biblioteka.kluczbork.pl/>
Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Niemodlinie <http://www.biblioteka-niemodlin.pl/>
Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna im. W. Broniewskiego w Nysie <http://www.migbp.nysa.pl/>
Oleśka Biblioteka Publiczna im. Jakuba Alberta Pieloka w Oleśnie <http://www.bibliosfera.olesno.pl/>
Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Pawła II w Opolu <http://www.mbp-opole.art.pl/>
Biblioteka Publiczna w Ozimku <http://www.dk.ozimek.pl/biblioteka.html>
Gminna Biblioteka Publiczna w Pawłowiczkach <http://www.gbp-pawlowiczki.wbp.opole.pl>
Gminna Biblioteka Publiczna w Świerczowie <http://www.gbp-swierzow.wbp.opole.pl>
Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna im. Jakuba Kani w Wołczynie <http://www.biblioteka.wolczyn.pl/>
Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Zdzeszowicach <http://bibliotekazdz.home.pl/>



W ramach konsorcjum IBUK Opolskich Bibliotek Publicznych czytelnicy mają dostęp do 714 darmowych e-booków z różnych dziedzin.

Czytelnia Ibuk oferuje dostęp do

- podręczników akademickich,
- książek naukowych i beletrystyki w języku polskim w wersji elektronicznej.

Użytkownicy bibliotek mogą bezpłatnie korzystać z publikacji elektronicznych z zakresu:

- nauk ekonomicznych,
- nauk humanistycznych,
- nauk matematyczno-przyrodniczych,
- nauk społecznych,
- informatyki,
- medycyny,
- prawa,
- literatury faktu

Aby skorzystać z oferty czytelnicy mogą się zgłaszać do bibliotek po indywidualne kody dostępu. Szerokiej informacji na temat dostępu do zbiorów udzielają bibliotekarze. Z ofertą czytelnicy można zapoznać się również na stronach internetowych bibliotek.

Z bazy będzie można korzystać przez rok, od 15 grudnia 2012 r. do 14 grudnia 2013 r.

RELACJE



Katarzyna Ostrowska –Pałyga
Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBP Opole,
Regionalny Koordynator Programu Rozwoju Bibliotek

III Regionalna Konferencja Programu Rozwoju Bibliotek „Biblioteka jako trzecie miejsce”, Opole 2012

26 października 2012 r. w siedzibie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu odbyła się III Konferencja Programu Rozwoju Bibliotek pod hasłem „*Biblioteka jako trzecie miejsce*”. Gośćmi konferencji byli przedstawiciele Opolskiego Urzędu Marszałkowskiego, bibliotekarze, uczestnicy I i II rundy PRB w naszym województwie, bibliotekarze bibliotek nie uczestniczących w programie oraz przedstawiciele Gminnych Koalicji. Celem konferencji była próba wskazania miejsca kultury oraz rozstrzygnięcie ogłoszonego wiosną konkursu dla bibliotek „*Dobre pomysły – jak to się robi u nas*”.

W kwietniu 2012 r. we współpracy z Fundacją Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, Wojewódzka Biblioteka Publiczna ogłosiła konkurs dla bibliotek publicznych woj. opolskiego które stworzyły partnerstwa lokalne ze wszystkich gmin wiejskich, wszystkich gmin miejsko-wiejskich oraz z tych gmin miejskich, które liczą do 20 tys. mieszkańców pt. „*Dobre pomysły – jak to się robi u nas*”. Zgodnie z regulaminem do 30 kwietnia 2012 r. spłynęły formularze zgłoszeniowe konkursu od dziewięciu bibliotek publicznych. Celem konkursu była promocja działań realizowanych przez Bibliotekę wspólnie z partnerami w ramach partnerstwa lokalnego, dzielenie się doświadczeniami z budowania partnerstw oraz inspirowanie bibliotek publicznych w zakresie współpracy ze środowiskiem lokalnym oraz stosowania nowatorskich metod działania. Uczestnicy konkursu przestali do Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu informację z podjętych działań w ramach konkursu zgodnie z terminem wskazanym w regulaminie.

Konferencję otworzył zastępca dyrektora Piotr Polus witając wszystkich przybyłych gości Magdalenę Matyjaszek - zastępcę dyrektora Departamentu Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego, Danutę Rospond – Bednarską z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego, dr Justynę Jasiewicz - pracownika Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego, przedstawiciela Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego - Jacka Królikowskiego oraz licznie zebranych bibliotekarzy bibliotek publicznych woj. opolskiego. Pierwsze wystąpienie poświęcone kulturze w strategii woj. opolskiego wygłosiła Danuta Rospond – Bednarska

z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego. Wykładem inauguracyjnym było wystąpienie dr Justyny Jasiewicz pt. „Biblioteka jako trzecie miejsce” Następnie koordynator Katarzyna Ostrowska - Pałyga podsumowała konkurs ogłoszony „Dobre pomysły – jak to się robi u nas”, wręczono narody i dyplomy, a zwycięska Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Ozimku zaprezentowała działania realizowane wspólnie z partnerstwem lokalnym, za które otrzymała pierwszą nagrodę.

Wyróżnienia specjalne otrzymały: Gminna Biblioteka Publiczna w Popielowie za wydawnictwo „*Kapliczki i krzyże przydrożne gminy Popielów*”, Gminna Biblioteka Publiczna w Gogolinie za wydawnictwo „*Nasz gogoliński Karlik przewodnikiem po śląskiej tradycji*”, wyróżnienie otrzymały: Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Grodkowie za działanie regionalne „*Edukacja regionalna*”, Biblioteka Publiczna w Paczkowie za działania regionalne „*Turniej wiedzy o Paczkowie*” .

Na zakończenie konferencji, Jacek Królikowski przedstawiciel Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego przedstawił raport pod intrygującym tytułem „*Po co Polakom biblioteki*” Raport prezentuje korzyści, jakie odnoszą użytkownicy bibliotek. Pokazuje również, co zmieniło się w bibliotekach odkąd prowadzony jest Program Rozwoju Bibliotek, a także inne przedsięwzięcia skierowane do bibliotek publicznych np. program „Biblioteka+” czy program „Orange dla bibliotek”. Raport został opracowany przez Pracownię Badań i Innowacji Społecznych „Stocznia”, która od marca 2012 prowadziła badania w gminach objętych PRB.

Spotkanie było świetną okazją do zapoznania się z dokonaniem bibliotek publicznych na rzecz lokalnych społeczności poprzez szereg innowacyjnych działań, w których niepodważalną rolę pełniły zawiązane przy bibliotekach partnerstwa.

Monika Wójcik-Bednarz
Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu
Biblioteka Austriacka- Österreich Bibliothek

Wystawa kalendarzy adwentowych w WBP Opolu

Obecnie nikomu nie trzeba specjalnie tłumaczyć, czym jest kalendarz adwentowy. Wie to każde małe dziecko, które może dostać od dorosłych kalendarz adwentowy, wypełniony czekoladkami. Sieci sklepów oferują je już od wczesnej jesieni, kalendarze tracą więc swój wyjątkowy, adwentowy charakter. Do tego wszystkie są bardzo do siebie podobne, jakby je projektowała jedna osoba. Wiele do życzenia pozostawia także wartość artystyczna komercyjnych kalendarzy. Uświadomić sobie to można było dopiero oglądając wystawę „100 lat kalendarzy adwentowych” w Galerii WuBePe od 8 listopada 2012 do 11 stycznia 2013 r.

Wystawa prezentowała ponad 100-letnią historię kalendarzy adwentowych. Zobaczyć można było najstarsze drukowane kalendarze adwentowe. Można było się dowiedzieć, w jakim celu powstały, kto jest „wynalazcą” kalendarza adwentowego, i jak zmieniała się forma kalendarza na przełomie stulecia oraz czym kalendarze były wypełniane. Ciekawostką było, jak kalendarze adwentowe „podbiły” Stany Zjednoczone. Zobaczyć można było także elementy tradycji narodowych, występujące na kalendarzach adwentowych w Danii czy Szwecji.

Ekspozycja, przygotowana przez kuratorkę Tinę Peschel, pokazana została po raz pierwszy w Polsce i po raz pierwszy poza granicami Niemiec. Ponad 150 eksponatów przywieziono do Opolu z Muzeum Kultur Europejskich – Muzeów Państwowych w Berlinie w ramach programu federalnego Pruskiego Dziedzictwa Kulturalnego. Warto dodać, że Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu zorganizowała z niemieckim muzeum już trzy wystawy. Kalendarze adwentowe zostały pokazane w ramach IX Dni Kultury Niemieckiej na Śląsku Opolskim zorganizowanych pod patronatem honorowym Marszałka Województwa Opolskiego – Józefa Sebesty i Konsula Generalnego RFN w Opolu – Petera Ecka wraz z Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym Niemców na Śląsku Opolskim.

Wernisaż odbył się 8 listopada 2012 r. o godz. 17: 00. Tłumnie zgromadzona publiczność przywitana została niemieckimi pieśniami adwentowymi i kolędami w wykonaniu chóru Canthabiles z Kątów Opolskich pod dyrekcją Zygryda Maczurka.



Fot. Występ Chóru Canthabiles



Fot. Publiczność podczas otwarcia wystawy

Imprezę prowadził dyrektor WBP w Opolu, Tadeusz Chrobak. Wykład o kalendarzach adwentowych wygłosił prof. Konrad Vanja, dyrektor Muzeum Kultur Europejskich w Berlinie, a tłumaczyła go na język polski Monika Wójcik-Bednarz. Otwarcia dokonali także Norbert Rasch, przewodniczący Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim – organizator IX Dni Kultury Niemieckiej oraz Roman Kolek, wicemarszałek województwa opolskiego.



Fot. Od lewej: Monika Wójcik-Bednarz, prof. Konrad Vanja – dyrektor Muzeum Kultur Europejskich w Berlinie, Roman Kolek - wicemarszałek województwa opolskiego, Tadeusz Chrobak – dyrektor WBP

Prof. dr Konrad Vanja, dyrektor Muzeum Kultur Europejskich w Berlinie w grudniu 2012 r. przeszedł na emeryturę. Spotkanie było więc okazją do podziękowania za wieloletnią współpracę i wręczenia przez Tadeusza Chrobaka, dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu profesorowi Vanji pamiątkowego zdjęcia z otwarcia w Opolu wystawy „Wiosna jesienią” w 2009 r.

Historia kalendarzy adwentowych sięga XIX w., gdy Boże Narodzenie stało się ważnym świętem rodzinnym, połączonym z obdarowywaniem się prezentami, więc szukano sposobów na ułatwienie zniecierpliwionym dzieciom oczekiwania na święta. Najstarszy drukowany kalendarz adwentowy, „Zegar Bożonarodzeniowy dla dzieci”, powstał w 1902 r. w Hamburgu. Za „wynalazcę” kalendarza adwentowego uznawany jest jednak syn pastora, Gerhard Lang (1881-1974). Lang wymyślił w 1903 r. pierwszy kalendarz bożonarodzeniowy o nazwie „W krainie Dzieciątka Jezus”, do którego ilustracje wykonał Richard E. Kepler. Na kalendarzu tym, na nadrukowanych cytatach, dzieci mogły każdego dnia naklejać obrazki. Na obrazku z datą 24 grudnia naklejano ubrane na białą Dzieciątka Jezus.

W Niemczech najbardziej popularne były kalendarze z otwieranymi okienkami. Kalendarze wypełniane czekoladkami znane są już od lat 20-tych XX w., ale powszechne stały się dopiero w latach 60-tych. Podczas drugiej wojny światowej nie drukowano kalendarzy adwentowych, chyba, że wykorzystywano je do celów propagandowych, jednak już od 1945 r. kalendarze pojawiają się ponownie.



Fot. G. Lang/R. Kepler „W krainie Dzieciątka Jezus”. Monachium ok. 1920. Ze zbiorów MEK Berlin

Typowe dla kalendarzy z Niemiec Zachodnich było naklejanie na nie brokatu, przez co kalendarz nabierał magicznego blasku. Obecnie większość wydawców produkuje na rynek międzynarodowy kalendarze wypełniane czekoladkami. Kalendarze adwentowe są często stosowanym nośnikiem reklamy. Na wystawie pokazane były różne przykłady kalendarzy z czekoladkami i innymi produktami. Dzieci mogły w nich znaleźć czekoladki czy jajka niespodzianki, w wersji dla dorosłych znajdowały się np. wyroby alkoholowe. Nie zapomniano również o czworonożnych pupilkach. Na wystawie pokazany był kalendarz dla kotów, wypełniony specjalnymi smakołykami dla zwierząt.



Fot. Kalendarze reklamowe

Na kalendarzach ateistycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej rzadko znaleźć można było motywy aniołów czy Dzieciątka Jezus, nie stosowano także brokatu, ponieważ swoim blaskiem mógłby nawiązywać do chrześcijańskiego znaczenia świąt. W okienku z dniem 24 grudnia znaleźć można było postać gwiazdora albo przyozdobioną choinkę. Największym wydawcą kalendarzy adwentowych w NRD był Planet w Berlinie z nakładem rocznym sięgającym nawet 1,3 miliona egzemplarzy. Kalendarze wydawnictwa Planet miały spełniać funkcję edukacyjną. Miały kształtować gust artystyczny dzieci i w miarę możliwości, zapoznać je z dziedzictwem

kulturowym i literackim. Tak powstało wiele kalendarzy z bajkami, podaniami i opowiadaniem, ale także z krzyżówkami i do samodzielnego majsterkowania.



Fot. D. Kunze – W bożonarodzeniowej piekarni.

Berlin, Planet-Verlag. Ze zbiorów MEK Berlin

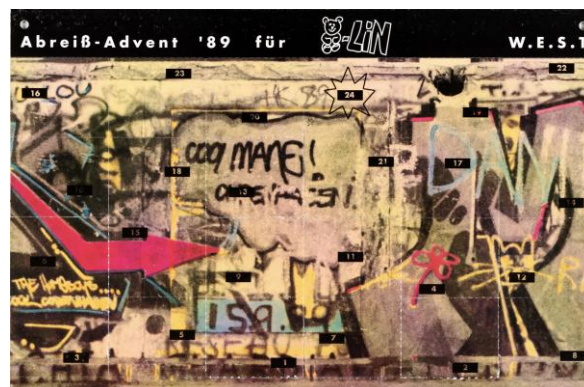
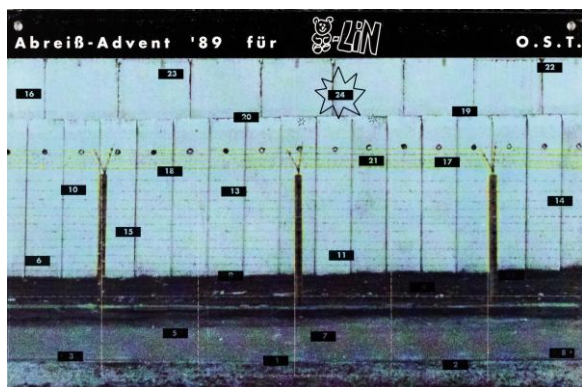


Fot. T. Schallnau – [Wieżowiec z helikopterem]

Berlin, Planet-Verlag. Ze zbiorów MEK Berlin

Najczęściej występujące motywy graficzne na kalendarzach adwentowych to aniołki, dzieci bawiące się na śniegu czy postacie bajkowe. Pojawiały się na nich także nowinki techniczne ówczesnych czasów, takie jak kolej żelazna, samochód czy samolot.

Na kalendarzach rzadko zobaczymy motywy z aktualnymi wydarzeniami. Ciekawym przykładem jest jednak kalendarz przedstawiający mur berliński od strony wschodniej i zachodniej, powstały w 1989 r., czyli zaraz po jego upadku.



Fot. J. Schmiddy, S. Hauschildt, V. Schmiddy: Kalendarz z murem berlińskim z 1989 r. Wuppertal, PropagandaDesign.

Kalendarze adwentowe były popularne nie tylko w Niemczech, ale także w sąsiednich krajach. Najstarsze kalendarze odnalezione w Szwecji, Austrii czy Szwajcarii zostały tam przesłane przez krewnych z Niemiec. Dzięki amerykańskim żołnierzom alianckim, kalendarze adwentowe „opanowały” Stany Zjednoczone.

Na kalendarzy adwentowych znaleźć można było elementy kultury narodowej. W Szwecji na kalendarzach występowały motywy postaci diabelskich, kozioł Julbock albo trole.



Fot. P. Gustavsson: Julkalender 2004. Sztokholm, Sveriges Radio. Ze zbiorów MEK Berlin

W Austrii na kalendarzach pod datą 4 grudnia pojawiały się gałązki św. Barbary, a w okienku z datą 5 grudnia, diabelski towarzysz Mikołaja – Kampus. W Anglii obok gałązek ostrokrzewu często pojawia się ptak – ruzdzik. Poprzez masową produkcję kalendarzy na rynki zagraniczne, w ciągu ostatnich 30 lat zanikają motywy narodowe na rzecz znanych w całym świecie postaci filmowych, telewizyjnych i ze znanych książek dla dzieci.

Ich popularność w Polsce, Czechach czy na Słowacji datuje się od początku lat 90-tych. Przyczyn tego można dopatrywać się w braku kultuwowania tradycji adwentowych w czasach socjalizmu, a także w małej popularności kalendarzy adwentowych wśród katolików.

Z okazji wystawy Opolu przygotowano dwujęzyczną publikację „100 lat kalendarzy adwentowych / *Adventskalender aus 100 Jahren*” – autorstwa Tiny Peschel (kurator) i Moniki Wójcik-Bednarz (tłumaczenie). Jest to pierwsza polska publikacja o kalendarzach adwentowych. Można ją nabyć w Dziale Informacji, Bibliografii i Promocji Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu.

Agnieszka Biegańska

BP w Namysłowie. Oddział Dziecięco-Młodzieżowy

Relacja ze szkolenia Teraz MY – DKK dla dzieci i młodzieży

W dniach 19-21.11.2012 r. Instytut Książki zorganizował szkolenie dla moderatorów Dyskusyjnych Klubów Książki dla dzieci i młodzieży w ramach projektu Teraz MY → DKK dla dzieci i młodzieży. W związku z tym w Hotelu Fort Piontek w Warszawie zjechali się moderatorzy tychże klubów z całej Polski.



Po przywitaniu i oficjalnym otwarciu rozpoczęliśmy zajęcia od sesji integracyjnej. Pan Mateusz Pejas - jako prezes firmy „Uśmiech” - wszystkich Nas zaprosił do świata dzieci. Poprzez zabawy integracyjne mieliśmy okazję się poznać. Śmiechom nie było końca.

Druga część to sesja literacka. Mieliśmy okazję poznać i wysłuchać troje twórców literatury dziecięcej: Agnieszkę Frączek, Joannę Olech oraz Pawła Beręsewicza.



Agnieszka Frączek

Jako pierwsza przywitała nas pani Agnieszka Frączek pokazując, w jaki sposób można bawić się słowem.

Frazeologizmy i inne „stwory” polskiej literatury są doskonałym materiałem – wg Agnieszki Frączek – do zajęć z dziećmi. Można się przy tym doskonale bawić. Jako przykład podała własne utwory literackie.

Z kolei Paweł Beręsewicz uczył nas strzelać słowami. Pokazał nam bardzo ciekawą zabawę, poprzez którą dzieci uczą się słuchać, wyłapywać z tekstu potrzebne im słowa nie nudząc się przy tym. A wszystko to robił bazując na swoich utworach.

Joanna Olech w błyskawicznym tempie przedstawiła moderatorom sposób, w jaki można zainteresować dzieci literaturą. Jako przykład podała „uczłowieczenie” świnki, bazując na bajkowych świnkach (świnka Pele, świnka z doktora Dolittle, bohaterki bajki „Trzy świnki”, prosiaczek z Kubusia Puchatka). Również podsunęła nam kilka pomysłów do zaangażowania w zabawę dzieci mało odważne lub odrzucone przez grupę. System nagradzania przedstawiony przez panią Olech również okazał się bardzo przydatny w pracy z dziećmi.

Dzień pełen emocji zakończył się wspólną kolacją, po której, zmęczeni podróżą, udaliśmy się do własnych pokoi.

Kolejne dwa dni to już dni pełne szkoleń. Zajęcia odbywały się w pięciu blokach:

1. Artystyczny recykling komputerowy. Ilustracja książki.
2. Czytanie przez zabawę – animacja zajęć dla dzieci.
3. Jak zorganizować wydarzenie kulturalne, które wszyscy zapamiętają?
4. Metody pracy z dziećmi – chusta KLANZY.
5. Z książką w miasto. Rzecz o grze miejskiej dla młodzieży.

Każdy z uczestników warsztatów mógł wziąć udział w trzech modułach.

Pierwsze z zajęć „Artystyczny recykling komputerowy. Ilustracja książki” prowadziła pani Mirosława Gorczyńska z Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu. Z relacji koleżanek (gdyż sama w zajęciach nie uczestniczyłam) dowiedziałam się, że nauczyły się jak wykorzystać zepsute nieprzydatny sprzęt komputerowy (stare klawiatury, myszki, kabelki, itp.) do stworzenia postaci bądź sytuacji z książki, na podstawie wybranego fragmentu. Zobaczyły, co można zrobić ze starych książek, zniszczonych i wycofanych z katalogu bibliotecznego (na przykład poduszkę „wypchaną” stronami z książek, z której można czytać). Są to zajęcia szczególnie skierowane do młodzieży gimnazjalnej i szkół średnich, do której trudno nam czasami dotrzeć. Jak stwierdził Instytut Książki „powstała w ten sposób praca: ilustracja, plakaty bądź konstrukcje przestrzenne mogą być wykorzystane w praktyce, jako elementy pobudzające ciekawość i zainteresowanie książką wśród młodzieży”.

Zajęcia zatytułowane „Czytanie przez zabawę – animacja zajęć dla dzieci” prowadziła pani Ewa Sularz.

Współpracująca z wydawnictwem Nasza Księgarnia pani Ewa posiłkowała się publikacjami wydanymi właśnie w tym wydawnictwie: „Okropny Maciuś i Namolna Niania” Małgorzaty Strękowskiej – Zaremby, Bezpieczna bajka oraz Agnieszki Tyszki „Zosia z ulicy Kociej”. Tak jak te książki tak i inne można wykorzystać w pracy z dziećmi w Dyskusyjnych Klubach Książki i nie tylko. Zajęcia plastyczne, wykonywanie makiet, tworzenie tła dla opowiadań i ich bohaterów czy wykonywanie postaci z wybranych wydawnictw stwarza możliwości kreatywnego rozwoju najmłodszych czytelników. Budowanie na podstawie książki dziecięcej wyobraźni jest jak najbardziej wskazane. Pani Ewa Sularz pokazała nam w jaki sposób stworzyć scenariusz do zajęć, odpowiedziała nam jakich metod

i źródeł użyć przy tworzeniu konstrukcji zajęć. Podczas zajęć uczestnicy warsztatów wymienili się również swoimi doświadczeniami w pracy z dziećmi. Były to bardzo owocne zajęcia.

Kolejny moduł to „Jak zorganizować wydarzenie kulturalne, które wszyscy zapamiętają?” prowadzone przez panią Iwonę Haberny – założycielkę i właścicielkę Agencji Promocyjnej OKO. Korzystając z własnych doświadczeń pani Iwona przedstawiła nam, w jaki sposób kolejno przygotować się do zorganizowania wydarzenia kulturalnego. Od określenia celów, grupy docelowej i efektów jakie chcemy osiągnąć, poprzez pomysły, patronat, sponsorów i darczyńców, a na wszelkiej dokumentacji kończąc, przeanalizowaliśmy całą drogę, jaka trzeba przejść, aby osiągnąć wyznaczony cel. Istotnym elementem szkolenia było również prawo autorskie, którego przestrzeganie w chwili obecnej jest bardzo rygorystyczne. Były to ważne warsztaty, szczególnie dla tych, którzy na co dzień są odpowiedzialni za przygotowywanie takich wydarzeń. Kolejnym etapem tego modułu będzie szkolenie związane z pisaniem projektów.

„Metody pracy z dziećmi – chusta KLANZY” to warsztaty prowadzone przez panią Dorotę Domeracką. Warunkiem uczestnictwa w tych zajęciach był strój sportowy i wygodne obuwie, gdyż były to warsztaty bardzo aktywne. Ich uczestnicy poznali sposoby wykorzystania chusty do zajęć z dziećmi metodą KLANZY. Potwierdziły one, że praca z książką to nie tylko siedzenie przy stolikach i wykonywanie poleceń, ale również luźne i wesołe zabawy ruchowe. Takie zajęcia wspomagają u dzieci koordynację słuchowo – ruchową i wpływają na pewno na wyobraźnię dziecka.



Ostatnimi z proponowanych warsztatów w całym cyklu były zajęcia „Z książką w miasto. Rzecz o grze miejskiej dla młodzieży”. Warsztaty te przygotowane były przez panią Adriannę Walendziak. Jest to kolejny pomysł na zainteresowanie literaturą młodzież gimnazjalną oraz młodzież szkół średnich. Wybierając np. lekturę, autora czy ważne wydarzenie (niekoniecznie literackie) można zaangażować młodzież do sięgnięcia po książkę oraz inne pomoce znajdujące się w bibliotece, mogła ona rozwiązać zadania ukryte w różnych punktach miasta. Dla tej „trudnej” grupy czytelników jest to świetny sposób, aby zachęcić ich do wizyty w bibliotece oraz do sięgnięcia po

książkę. Organizowanie tego typu imprez czytelniczych prowokuje młodzież do wspólnego odkrywania tego, co często jest im obce. Ponadto pomagają w poznawaniu środowiska, w którym mieszkają oraz integrują grupy i angażuje do wspólnej pracy. W podawanych przykładach można było zobaczyć, jak edukacyjne i integracyjne są takie działania. Poznałyśmy zasady przygotowania takiej „miejskiej gry”, otrzymałyśmy wskazówki, jak przygotować scenariusz takiego wydarzenia i w jaki sposób można zaangażować mieszkańców miasta, a co za tym idzie potencjalnych czytelników. Wszystkie obecne stwierdziłyśmy, że jest to doskonały sposób na „ściągnięcie” młodzieży do biblioteki.

Jak widać, każdy z modułów uczył, podpowiadał i dawał pomysły na spotkania z dziećmi i młodzieżą. Pokazywał, jak wykorzystywać to, co nas otacza: poprzez książki i ilustracje, zużyte sprzęty komputerowe i inne materiały, na dobrach miasta czy wioski kończąc. Dzięki takim szkoleniom moderatorzy wzbogacają swój warsztat pracy, mają możliwość wyjścia do szerszego grona odbiorców – czytelników. Poznając tajniki pracy z dziećmi i młodzieżą, uczymy się jak pozyskać nowego czytelnika i jak zatrzymać tego, który jest już z nami.



W dzisiejszym świecie Internetu jest to bardzo trudne. A więc moderatorzy Dyskusyjnych Klubów Książki – do pracy!

Bożena Ratajczak-Olszewska
Biblioteka Państwowej Medycznej Wyższej Szkoły Zawodowej w Opolu

Relacja z I Forum Bibliotekarzy Województwa Opolskiego - 18 października 2012 r. Dobrzeń Wielki

Środowisko bibliotekarzy Opoli, szczególnie bibliotekarzy praktyków, od dłuższego czasu, przy różnych okazjach mniej i bardziej oficjalnych, dyskutowało o potrzebie zorganizowania takiego spotkania przedstawiciele różnych bibliotek Opolszczyzny, aby w bardzo szerokim zakresie mogło zaprezentować współczesną problematykę działalności bibliotecznej w regionie. Pomysł zmaterializował się dzięki pani Mirosławie Grabowskiej – bibliotekarzowi i kierownikowi Szkolnego Multimedialnego Centrum Dydaktyczno-Bibliotecznego w Dobrzeniu Wielkim oraz pani dr Dorocie Gajdzie-Szczegielniak – dyrektorowi Zespołu Szkół w Dobrzeniu Wielkim. Obie panie znane są z organizacji licznych przedsięwzięć wspomagających lokalne działania oświatowe i pracę edukacyjną.

Spotkanie przybrało nazwę I Forum Bibliotekarzy Województwa Opolskiego Moja biblioteka, mój użytkownik, ale zaproszeni goście reprezentowali również inne regiony Górnego Śląska, Dolny Śląsk i Wielkopolskę.

Współorganizatorami Forum byli: Zarząd Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Opolu i Biblioteka Główna Uniwersytetu Opolskiego, patronat objęli: przewodnicząca Zarządu Głównego SBP, Elżbieta Stefańczyk, której okolicznościowy list odczytano podczas konferencji, „Nowa Trybuna Opolska”, Radio Opole, Radio Plus oraz czasopismo branżowe „Głos Nauczycielski”.

Forum skierowane było nie tylko do bibliotekarzy, nauczycieli i innych zainteresowanych pracą nowoczesnych bibliotek, ale i do uczniów. Na wstępie przewidziano więc część warsztatową: dla dzieci szkół podstawowych Niesamowite przygody latającej bani, czyli zabawy badawcze i eksperymenty z powietrzem - Barbara Błyszczakowska, doradca metodyczny ds. bibliotek szkolnych i Bożena Jeluków, nauczyciel PG nr 6 w Opolu; dla uczniów gimnazjum Trudne filmy w pracy z gimnazjalistami – Mirosława Moździoch, nauczyciel ZS w Dobrzeniu Wielkim; dla uczniów szkół średnich Co ty wiesz o balneologii, warsztat z wyszukiwania informacji w naukowych bazach bibliograficznych z zakresu medycyny i nauk pokrewnych – Natalia Ptak, bibliotekarz Państwowej Medycznej Wyższej Szkoły Zawodowej w Opolu. W programie Forum przewidziano również podsumowanie konkursu dla uczniów Moja biblioteka przyszłości, młodzież Publicznego Gimnazjum w Dobrzeniu Wielkim zaprezentowała scenkę teatralną o czytaniu W pizzerii, na motywach „Języka Trolli” Małgorzaty Musierowicz, koło czytelnice z biblioteki szkolnej w Zespole Szkół w Dobrzeniu Wielkim zaprezentowało efekty zrealizowanego projektu Wydajemy własną książkę, była to książka z regionalnymi legendami. Spotkaniu towarzyszyła wystawa obrazująca różne metody i formy pracy z użytkownikiem Szkolnego Multimedialnego Centrum Dydaktyczno-Bibliotecznego.

Tematykę Forum zdominowała współczesność bibliotek, szczególnie ich nowe zadania, formy pracy, otwartość na czytelnika i środowisko, coraz powszechniejsza cyfryzacja, trudności wynikające z działań w szybko zmieniającym się technologicznie dostępie do zbiorów i informacji i innych oczekiwań nowego pokolenia czytelników – użytkowników. To oni znajdują się współcześnie w centrum wszystkich działań bibliotecznych i choć biblioteki istnieją od wieków, a ich rola w środowiskach lokalnych wydaje się oczywista i nie do przecenienia, to

zdecydowanie biblioteki zabiegają o swoich klientów i konkurują z różnymi, także wirtualnymi, instytucjami związanymi z książką, czytelnictwem, kulturą, nauką, edukacją i informacją.

Jak bardzo zmieniła się obsługa czytelników i użytkowników informacji omówiono w referatach przedstawicieli bibliotek akademickich: Halina Ganińska Co, komu i jak oferuje Biblioteka Politechniki Poznańskiej, dr Wanda Matwiejczuk, Danuta Szewczyk-Kłós (Biblioteka Uniwersytetu Opolskiego) Przygotowanie użytkownika biblioteki akademickiej do korzystania z zasobów wiedzy. Niezwykle interesujące było wystąpienie dr Elżbiety Czerwińskiej, dyrektora Biblioteki Politechniki Opolskiej Czytelnik współtwórcą współczesnej biblioteki, podczas którego prelegentka przedstawiła zasady użyteczności w obsłudze czytelnika, który oczekuje sprawnego, szybkiego, w zasadzie z każdego miejsca i o każdej porze dostępu do różnego typu publikacji. Wymaga to przemodelowania tradycyjnych form pracy z użytkownikiem, często zmiany mentalności samych bibliotekarzy- nastawienie proklienckie, reorganizacji struktur bibliotek, szczególnie w zakresie informacji naukowej, podkreśliła to również H. Ganińska. Biblioteki i bibliotekarze powinni być mobilni – to wyzwanie nie tylko dla nich, co świetnie uzasadniła Magdalena Pilińska w swoim referacie Mobilna biblioteka, przedstawiając imponujące działania edukacyjne Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej we Wrocławiu, także z wykorzystaniem najnowszych technologii w komunikowaniu.

Nieuniknione transformacje w sposobach funkcjonowania bibliotek zobrazowały dwie kolejne prelegentki. Maria Gutowska, wicedyrektor Biblioteki Śląskiej w Katowicach, zapoznała zebranych - w atrakcyjnej formie ilustracyjnej – z historią i współczesnością tej największej na Górnym Śląsku księżnicy w roku 90-lecia jej powstania. Nowe wyzwania i projekty realizowane przez bibliotekarzy, także w rzeczywistości wirtualnej, są odpowiedzią na rosnące oczekiwania publiczności bibliotecznej, Biblioteka Śląska liczy ponad dwa miliony zbiorów, a odwiedza ją rocznie ponad 300 tysięcy użytkowników. Ciekawe projekty realizowane są, m.in. poprzez Instytut Badań Regionalnych Biblioteki czy Dział Integracyjno-Biblioterapeutyczny. Katarzyna Pawluk, w zastępstwie dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu, Elżbiety Kamy, omówiła otwartość biblioteki jako pewną ideę pracy, otwartość fizyczną poprzez użytkowość, funkcjonalność i estetykę przestrzeni budowlanej- taką oferuje nowy gmach Miejskiej Biblioteki oraz otwartość dla „ducha” obiecującą otoczeniu ciągle coś nowego i twórczego. Biblioteka buduje kapitał społeczny i jest jego częścią składową, nie do zastąpienia przez inne komponenty, przekonywała o tym Ewelina Pisarek z filii biblioteki pedagogicznej w Strzelcach Opolskich w kryzysowej sytuacji zamykania części filii w terenie przez Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką w Opolu.

Współczesnością bibliotek jest dziś również cyfryzacja czy digitalizacja zbiorów. Znane są liczne biblioteki cyfrowe w Polsce, wielkim uznaniem cieszy się wirtualna Europeana- biblioteka cyfrowa, archiwum i muzeum Europy. Piotr Polus z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu przedstawił Opolską Bibliotekę Cyfrową oferującą użytkownikom zasoby śląskiego dziedzictwa kulturowego oraz kultury narodowej znajdujące się w zbiorach WBP. Liczba publikacji zbliża się do 4000, odwiedzający stronę pochodzą nie tylko z Polski, ale prawie ze wszystkich zakątków świata. OBC jest członkiem Federacji Bibliotek Cyfrowych, która to Federacja pośredniczy w przekazywaniu opisów dokumentów do Europeany.

Jedyny referat dotyczący bibliotekarstwa szkolnego przedstawiła organizatorka spotkania Mirosława Grabowska Czy reformy systemu edukacji w Polsce zmieniły oblicze współczesnej biblioteki szkolnej? Wnikliwa analiza statusu bibliotek szkolnych na tle historii ich powstania i rozwoju ze szczególnym uwzględnieniem nowej roli bibliotek w okresie reformowania szkolnictwa w Polsce, zwłaszcza od tzw. reformy Handtkiego – reformy systemu oświaty w roku 1999. Wykład urozmaicony został przykładami różnych form pracy biblioteki szkolnej w Zespole Szkół w Dobrzeniu Wielkim na przestrzeni kilku lat w dynamicznie rozwijającym się środowisku szkoły.

Na zakończenie spotkania Bożena Ratajczak-Olszewska z biblioteki uczelnianej PMWSZ w Opolu w wystąpieniu zatytułowanym Pożyc mi swojego użytkownika zwróciła uwagę na ciągle znaczącą liczbę czytelników w różnych

grupach, także uprawnionych do korzystania z bibliotek, pozostających poza ich zasięgiem oddziaływania z różnych powodów: konkurencji na rynku wielu instytucji dostarczających teksty i informacje, braku możliwości pełnego dostępu do bibliotek np. grup tzw. wykluczonych społecznie czy czytelników o specjalnych potrzebach, niedoinwestowania bibliotek, postrzegania bibliotek jako nieatrakcyjnych dla współczesnych użytkowników cyberprzestrzeni. Prelegentka podkreśliła również wagę organizowania takich spotkań jak I Forum Bibliotekarzy Województwa Opolskiego: my, bibliotekarze opolscy jako system, nasza praca jako wartość dodana, wymiana doświadczeń i współdziałanie jako rzecznictwo i promocja bibliotekarstwa w regionie.

Kolejne Forum zaplanowano na czerwiec 2014 roku w Bibliotece Głównej Politechniki Opolskiej.

Elżbieta Dziewońska

PG nr 1 im. Króla Jana Kazimierza w Głogówku

Szkolny Dyskusyjny Klub Książki w PG nr 1 im. Króla Jana Kazimierza w Głogówku

Od pięciu lat, podobnie jak dzieje się to w wielu bibliotekach publicznych, zapraszam czytelników na dyskusje o książkach.

Pomysł, by przy gimnazjalnej bibliotece istniał taki klub, „chodził za mną” od dawna. Zapraszałam uczniów, czytaliśmy poezję, fragmenty prozy. Licealiści przychodzili dość chętnie, ale po kilku spotkaniach rezygnowali z powodu nadmiaru obowiązków. Gimnazjalistów trudno namówić na dodatkowe spotkania, bo większość uczniów dojeżdża z terenu całej gminy, miejscowi mają dużo zajęć (języki, muzyka, klub sportowy), a może zwyczajnie nie chce im się wieczorem znowu przychodzić do szkoły?

W kwietniu 2007 roku zaproponowałam spotkania dorosłym czytelnikom, o których wiedziałam, że czytają i chętnie będą dyskutować. Powiedziałam o moich zamiarach nauczycielom, także tym będącym już na emeryturze, bibliotekarzom z Zespołu Samokształceniowego, a także rodzicom naszych uczniów. Przychodzili, czasami tylko raz, ale po latach powstała stała grupa entuzjastów rozmów o książkach. Przypominam o spotkaniach drogą elektroniczną (wysyłam e-maile, sms-y), ogłaszam w bibliotece, w pokoju nauczycielskim. Spotykamy się raz w miesiącu, w każdy czwarty czwartek, o godz. 18.00. Przychodzi nie 8 do 12 osób.

Podjęłam próby, ale okazało się, że jako biblioteka szkolna nie mogę się włączyć działań do projektu, który trwa dla bibliotek publicznych. Chodziło mi głównie o możliwość pozyskania książek (choćby wypożyczenia kilku egzemplarzy tej samej książki) czy środków na spotkanie autorskie. Nie udało się, ale jakoś sobie radzimy, nawet jeśli do dyspozycji jest tylko jeden egzemplarz wskazanej lektury. Czytamy głównie książki ze zbiorów własnych, bo tylko niektóre mogą mieć w bibliotece.

Rozmawiamy o nowościach wydawniczych, ale nie tylko. Ostatnio omawialiśmy książki Kornela Filipowicza, pisarza zapomnianego. Inspiracją była opowieść biograficzna „Byliśmy u Kornela”. To było niezwykle udane spotkanie z doskonałą prozą. Z kolei rozmowa o książce J. Olczak Roniker Janusz Korczak. Próba biografii, zaowocowała organizacją wieczornicy dla środowiska - z wykładami, recytacjami, przedstawieniem „Kajtuś Czarodziej” w wykonaniu dziecięcej grupy teatralnej.

Z upływem lat, udaje mi się dyscyplinować klubowiczów i rozmawiamy głównie o „zadanych” książkach. Spotkania dają możliwość dotarcia do różnorodnych tekstów literackich, wymieniam przykładowe: Tomasz Różycki, 12 stacji; Olga Tokarczuk, Prowadź swój pług przez kości umarłych; Edgar Keret, Tęskniąc za Kissingerem, obejrzałyśmy film animowany 9,99; A. Rahimi, Kamień cierpliwości; Kazimierz Kutz, Piąta strona świata; Marian Pilot, Pióropuszc; Joanna Olczak – Roniker, Korczak. Próba biografii; Michał Witkowski, Drwal; Grażyna Plebanek, Nielegalne związki i wiele innych.

Ponadto, pożyczamy sobie książki, nie tylko te, które przewidziane są do dyskusji. Dzielimy się także wrażeniami z udziału w różnych imprezach kulturalnych, zachęcamy do obejrzenia wartościowych filmów. Czasami wspólnie oglądamy filmy związane z lekturami, bądź jak ostatnio, spektakl teatralny.

Panie przychodzą przygotowane, z notatkami z przeczytanej lektury, ciekawostkami o autorze. Jedna z uczestniczek oceniła takie zachowania, jako mój sukces pedagogiczny, że panie z różnym „peselem” zmotywowałam do aktywności intelektualnej.

Takie ożywienie czytelnicze, daje bibliotekarzowi szkolnemu ogromną satysfakcję, bo robię to, co lubię – czytam i popularyzuję dobre książki, także wśród uczniów, którzy ostatnio częściej pytają: to pani lubi czytać? I mam nadzieję, że ktoś z nich w przyszłości będzie i czytał, i dyskutował o książkach.

PREZENTACJE OPOLSKICH BIBLIOTEK

Krzysztof Koss

Biblioteka Muzyczna WBP w Opolu

Biblioteka Muzyczna WBP w Opolu



W roku 2014 Biblioteka Muzyczna będzie obchodzić 50 lat swojej historii, mierzonej od 1964 roku, kiedy to oficjalnie zaczęto wypożyczać płyty w dziale Udostępniania Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Opolu.

Celem utworzonej wypożyczalni było i pozostaje do dnia dzisiejszego, gromadzenie i udostępnianie zbiorów muzycznych jako szerzenie kultury muzycznej i wiedzy o muzyce.

Sukcesywnie, obok płyt z muzyką klasyczną i rozrywkową, w odpowiedzi na rosnące zapotrzebowanie i zainteresowanie ze strony użytkowników, zaczęto gromadzić płyty z kursami do nauki języków obcych wraz z podręcznikami a także nagrane teksty poetyckie i płyty z bajkami dla najmłodszych.

Grono użytkowników wypożyczalni wzrastało wraz z gromadzeniem różnego rodzaju zbiorów muzycznych - od płyt winylowych poprzez taśmy szpulowe, przeźrocza, nuty, książki i czasopisma muzyczne – później - kasety magnetofonowe i płyty CD oraz DVD.

Od 1974 r. biblioteka egzystowała już jako samodzielny Oddział Muzyczny w nowym lokalu biblioteki miejskiej, gdzie wydzielono jedno pomieszczenie z przeznaczeniem na działalność związaną z udostępnianiem zbiorów muzycznych.

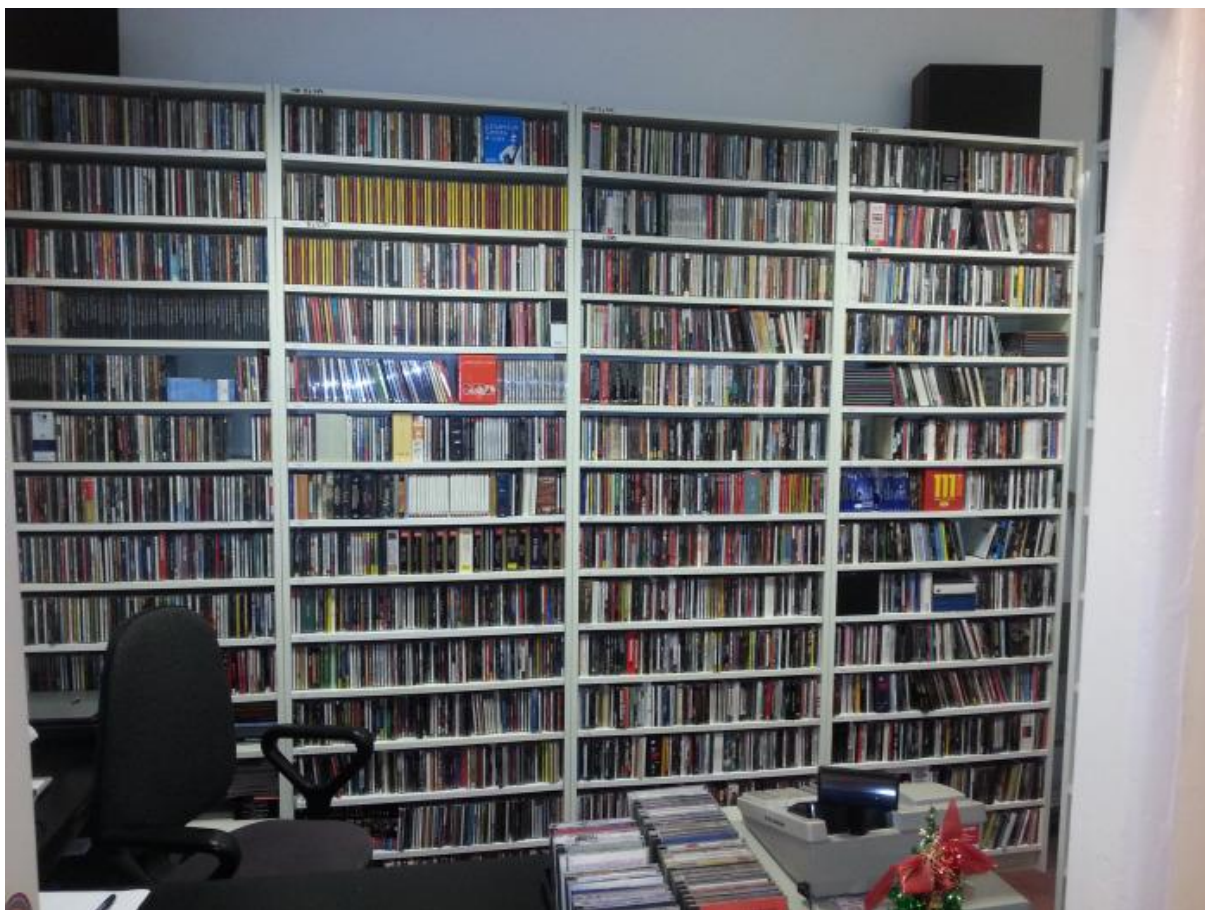


W 1979 r. Biblioteka otrzymała nowy lokal w centrum miasta, gdzie funkcjonuje do dzisiaj, w odremontowanej, siedemnastowiecznej kamienicy. Na tamte czasy był to nowoczesny, dostosowany do potrzeb biblioteki i przyjazny użytkownikom lokal, z wolnym dostępem do półek z płytami i książkami, ze studiem i aparaturą do przegrywania płyt i kaset (była zatrudniona osoba na stanowisku akustyka), miejscami do cichego słuchania muzyki.

Bibliotekę odwiedzało w tamtych czasach, raczkowania, później prężnego rozwoju technologii cyfryzacji dźwięku, wiele osób zainteresowanych muzyką, od uczniów i studentów do emerytów. Biblioteka oferowała w swoim czasie nagrania powieści literackich oraz poezję na kasetach magnetofonowych, z przeznaczeniem dla osób

niewidomych i niedowidzących. Później zbiory te, ze względu na brak wystarczającej ilości miejsca do ich przechowywania zostały przeniesione do innej placówki. Z początkiem lat 90-tych zaczęto gromadzić pierwsze płyty CD. Mały rozmiar płyty oraz większa ilość mieszczącej się na takim dysku muzyki sprawił, że ten mały krążek szybko stał się bardzo popularny. Na przełomie 1991/1992 r., ze względu na dużą wartość tych zbiorów, jak również z obowiązku i potrzeby pozyskania funduszy na bieżącą działalność biblioteki uruchomiono tu wypożyczalnię płyt kompaktowych udostępnianych odpłatnie użytkownikom.

Płyty wypożyczano na jedną dobę. Od każdego wypożyczenia należało odprowadzić do ZAIKS-u (instytucji zajmującej się ochroną praw autorskich) 8% z uzyskanej kwoty.



Było to zgodne z wcześniej zawartymi umowami określającymi zakres działalności wypożyczalni, aby działalność taka była zgodna z obowiązującym prawem.

Biblioteka Muzyczna prowadziła również, na bazie zgromadzonych zbiorów odpłatne przegrywanie płyt CD. I tu również, zgodnie z umowami, odprowadzano do ZAIKS-u odpowiednie należności w wysokości 10% uzyskanej kwoty od każdego przegrania.

Tak było do maja 1994 r., „kiedy to nowa ustawa o prawie autorskim drastycznie odniosła się do istniejących w Polsce wypożyczalni płyt kompaktowych. Zgodnie z nią producenci otrzymali prawo decydowania o tym czy ich repertuar może być wypożyczany, skrzętnie z niego skorzystali i zgodnie odmówili. Wychodzili z założenia, że ludzie wypożyczają płyty, aby je kopiować i nie kupować, czym zmniejszają zyski producentów.

Zgodnie z prawem, również wypożyczalnia przy Bibliotece Muzycznej przestała odpłatnie udostępniać płyty CD. Od tej pory ze zbioru można było korzystać tylko na miejscu, co nie spotkało się z aprobatą użytkowników. W związku z wejściem w życie nowego prawa autorskiego ludziom nie przybyło pieniędzy.



Z uwagi na wysokie ceny płyt CD na rynku mnożyły się pytania ze strony użytkowników dotyczące możliwości ponownego wypożyczenia płyt.

W 1996 r., a więc dokładnie dwa lata od wejścia w życie w/w ustawy, na mocy zarządzenia Dyrektora WBP w Opolu powołano przy Oddziale Muzycznym "Klub Miłośników Muzyki" umożliwiającą wypożyczenie płyt CD na zewnątrz. W ramach przynależności do Klubu korzystający mógł wypożyczyć nieodpłatnie nie więcej niż 3 płyty na okres 1 doby, przy czym za każde przetrzymanie płyty ponad określony termin przewidziano stosowne opłaty. Fundusze Klubu pochodzące ze składek w całości przeznaczone były na zakup nowych płyt CD.

Równoległe, w związku z pojawieniem się na polskim rynku wideokaset, w 1992 powstał pomysł utworzenia wypożyczalni konkurującej cenowo z istniejącymi w tamtym czasie wypożyczalniami prywatnymi. Z jednej strony chodziło o możliwość udostępnienia nowego nośnika obrazu i dźwięku, z drugiej, możliwość czerpania dodatkowych dochodów na podstawową działalność biblioteki.

Z chwilą uruchomienia odpłatnego wypożyczenia wideokaset w bibliotece muzycznej ich liczba wynosiła ponad 100 tytułów (głównie były to bajki dla dzieci), później doszły komercyjne filmy fabularne, w tym również z ekranizacje lektur szkolnych. Placówka przeżywała swoiste oblężenie.

Liczba tytułów przekroczyła 1300 pozycji. Gromadzone i udostępniane kasety wideo były wyłącznie oryginalne, posiadające prawa do wypożyczenia.

Zakupy kaset dokonywano przeważnie na terenie Opola w legalnych salonach sprzedaży, jak również okazjnie na odbywających się ogólnopolskich targach wideokaset. W końcu, ze względu na ograniczenia lokalowe, kasety VHS zostały rozparcelowane w inne miejsca a w końcu częściowo wycofane. Ich miejsce zajęły płyty DVD z filmami fabularnymi oraz, zgodnie z charakterem biblioteki, płyty z koncertami muzycznymi, nagraniami tańców i baletów, historii muzyki rozrywkowej, biografii muzyków i zespołów muzycznych. Obecnie płyty DVD z filmami fabularnymi zostały przeniesione do Biblioteki Obcojęzycznej, gdzie wiodą swój żywot w ilości ok. 1000 pozycji, stanowiąc bazę filmów wyświetlanych w ramach cyklu: „Biblioteczny Klub Filmowy”.



Biblioteka Muzyczna wraz z rozwojem komputeryzacji i pierwszych programów komputerowych do katalogowania przecierała szlaki na polu opracowywania zbiorów muzycznych, początkowo w formacie DOS, później w nowym protokole Z-39.50. w programie bibliotecznym SOWA. Postawiono na udostępnianie jak największej ilości informacji o płytach, poprzez wprowadzanie do baz szczegółowej zawartości każdej płyty, tak aby użytkownik miał możliwość wyszukania interesującego go utworu, jak również informacji o osobach związanych z daną płytą.

Obecnie baza cały czas jest na bieżąco uzupełniana i liczy ok. 8 tys. pozycji płyt CD, część kaset magnetofonowych, dostępnych jeszcze w bibliotece wprowadzanych do bazy od roku 1998, oraz zbiorów wideo (VHS i DVD). Dla uatrakcyjnienia wizualnego, do każdej płyty w katalogu wyświetla się jej okładka. Do zadań na najbliższe lata pozostaje wprowadzenie do bazy komputerowej płyt analogowych, których renesans, jeśli chodzi o zainteresowanie ze strony nowych pokoleń użytkowników obecnie przeżywamy. Zbiory książkowe i nutowe dostępne są w odrębnej bazie tj. katalogu ogólnym, zawierającym wszystkie zbiory WBP.

W dobie powszechnego dostępu do internetu a w związku z tym, również i muzyki, spada nieco zainteresowanie klasycznym wypożyczaniem zbiorów audiowizualnych na rzecz ściągania muzyki z sieci, legalnego lub nie. W związku z tym Biblioteka Muzyczna stara się promować mniej znane, ale interesujące pozycje płytowe a także

inne swoje zbiory, trudniej dostępne w obiegu sieciowym w całości, mianowicie – wydawnictwa nutowe oraz literaturę muzyczną. Najcenniejsze zbiory zabytkowe, głównie nutowe, prezentowane są również w Opolskiej Bibliotece Cyfrowej w dziale muzykaliów.



Obecnie Biblioteka Muzyczna oferuje użytkownikom do wypożyczenia na zewnątrz płyty CD (w ilości ok. 8 tys. pozycji), płyty DVD (w liczbie ok. 100 tyt.), VHS (ponad 600 tyt.), płyty analogowe (ponad 15 tys. pozycji), kasety magnetofonowe (ponad 9 tys. pozycji), książki (ok. 2,5 tys. tytułów), nuty (ponad 4 tys. tytułów). Na miejscu, w małej czytelnicy można skorzystać z najważniejszych na polskim rynku tytułów czasopism muzycznych, w tym najpopularniejszego wśród użytkowników „Zagraj To Sam”, Jazzy Forum, Muzyk, Ruch Muzyczny, Muzyka 21 i in. Równoległe z udostępnianiem czasopism prowadzona jest także baza komputerowa najważniejszych artykułów o muzyce, z dostępnych w Bibliotece Muzycznej czasopism muzycznych oraz innych, dostępnych w czytelnicy Biblioteki Głównej.

Na stanie biblioteki muzycznej od jakiegoś czasu dajemy również użytkownikom dostęp do fortepianu, gdzie na miejscu jest możliwość zapoznania się z materiałami nutowymi.

Na koniec trzeba stwierdzić, że, w obliczu nowych zadań, które obecnie muszą pełnić biblioteki żeby się utrzymać, zwiększa się ilość działań promujących biblioteki, co jest potrzebne, ale dzieje się często kosztem bieżącej, żmudnej często pracy przy opracowaniu zbiorów i innych pracach bibliotecznych, a przy obecnej obsadzie i istniejącej bazie lokalowej Biblioteki Muzycznej nie pozwala w pełni wykorzystać potencjału posiadanych zbiorów. Z nadzieją jednak patrzymy w przyszłość na kolejne 50 lat.

KULTURA: LITERATURA • KSIĄŻKA • CZASOPISMIENICTWO

Oprac. Violetta Łabędzka,

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu

**MO YAN
LITERACKA NAGRODA NOBLA 2012 ¹**

MO YAN – laureat literackiej Nagrody Nobla w 2012 r., pisarz – od lat przez zachodnią krytykę nazywany „chińskim Rabelais”. Porównywany z Kafką, Dickensem, Faulknerem, Marquezem.

Mo Yan to pseudonim literacki, który po chińsku oznacza „nie mów”. Prawdziwe nazwisko pisarza to Guan Moye.

Mo Yan urodził się 17 lutego 1955 roku w Gaomi chińskiej prowincji Szantung, w rodzinie rolników. W czasie rewolucji kulturalnej w Chinach rzucił szkołę i pracował m.in. w tłoczni oleju. W 1976 roku wstąpił do Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, gdzie pełnił funkcje oficera ochrony, instruktora politycznego

¹ Zestawienie bibliograficzne poświęcone postaci i twórczości laureata literackiej Nagrody Nobla z 2012 roku chińskiego pisarza MO YAN, sporządzone zostało na podstawie materiałów zawartych w *Przewodniku Bibliograficznym* oraz *Bibliografii Zawartości Czasopism*.

i oficera propagandy. W 1981 roku, w trakcie służby wojskowej zaczął studiować literaturę i pisać. Trzy lata później został wykładowcą na wydziale sztuki i literatury w szkole wojskowej. Uzyskał doktorat za pracę o twórczości Lu Xuna.

Mo Yan jest autorem wielu powieści i opowiadań. Jego pierwsze opowiadanie opublikowano w chińskim piśmie literackim w 1981 roku. Pierwsza powieść – „*Touming de hong luobo*” – ukazała się w 1986 roku. W swojej twórczości Mo Yan dotyka delikatnych kwestii, jak polityka jednego dziecka czy korupcja władz (robi to jednak tak, aby nie podpaść władzy).

Mo Yan podkreśla, że łączy w swojej literaturze dwa typy pisarstwa: przywiązuje wielką wagę do problemów społecznych i politycznych oraz zajmuje się życiem wewnętrznym. – *Jako pisarz jestem w pewnym sensie sumieniem społeczeństwa. Dlatego powinienem splatać w swoich powieściach swoje doświadczenia z losem zwykłych ludzi. Jestem też pisarzem z aspiracjami artystycznymi. Dlatego nie mogę tak po prostu pisać o kwestiach politycznych. Muszę je ubrać w wyrafinowaną artystycznie formę.* [Wywiad: <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/741899,Mo-Yan-dla-Polskiego-Radia-nie-moge-pisac-tylko-o-polityce>. Dostęp 14.12.2012]

Na Zachodzie sławę pisarzowi przyniosła ekranizacja jego powieści pt. „*Klan czerwonego sorga*”.

Książki Mo Yana zostały przetłumaczone na wiele języków, między innymi angielski, francuski, niemiecki i hiszpański.

W Polsce ukazały się dwie powieści Mo Yana: „*Kraina wódki*” i „*Obfite piersi, pełne biodra*”, która uważana jest za największe dzieło Mo Yana. Powieść opisuje dramatyczne zdarzenia, jakie składają się na historię Chin w XX w. Akcja powieści zaczyna się w 1939 roku od najazdu Japonii, a kończy w latach dziewięćdziesiątych, gdy tworzy się model współczesnej chińskiej gospodarki.

Mo Yan to pierwszy chiński noblista, któremu władze pozwoliły odebrać nagrodę. Przyznanej w 2000 roku emigrantowi Gao Xingjianowi Nagrody Nobla Chiny nie uznały. Pokojowego Nobla dla Liu Xiaobo potraktowano jako atak na Chiny.

Jury noblowskie nagrodziło tegorocznego noblistę za:

„*wizyjny realizm łączący opowieści ludowe, historię i współczesność*”.

KONTROWERSJE WOKÓŁ PRYZNANIA NAGRODY NOBLA

Mo Yan, wiceprzewodniczący oficjalnego związku pisarzy, członek partii komunistycznej, był krytykowany przez dysydentów i innych pisarzy, w tym laureatów Nobla, za utrzymywanie dobrych stosunków z chińskimi władzami, a także za to, że nie wykorzystuje skierowanej na niego uwagi świata (po przyznaniu Nagrody Nobla), by domagać się uwolnienia więzionych w kraju krytyków władz.

W wywiadzie dla szwedzkiego dziennika „*Dagens Nyheter*” niemiecka noblistka Herta Müller nazwała tegoroczną nagrodę „*katastrofą*”. Trudno przypuszczać, by jurorzy nie wiedzieli, że Mo Yan jest znany z dyspozycyjności wobec władz.

[http://wyborcza.pl/1,75475,13013275,Pisarz_Mo_Yan_wyglosil_wyklad_noblowski__Wczesniej.html. Dostęp 14.12.2012]

W liście do Komitetu Noblowskiego chiński pisarz emigracyjny Liao Yiwu, znany w Polsce z reportażu „Prowadzący umarłych” (nagroda im. Kapuścińskiego 2012) nazwał Mo Yana „cynikiem”. Pisanie bez dawania świadectwa jest w Chinach haniebne.

POGLĄDY MO YANA

Cenzura nie powinna stać na drodze prawdy, ale wszelkie pomówienia lub plotki „powinny być cenzurowane” – Mo Yan na konferencji prasowej w Sztokholmie, na kilka dni przed ceremonią wręczenia nagród.

Cenzura powinna zawsze kierować się najwyższymi zasadami (moralnymi).

Nigdy nie chwaliłem systemu opartego na cenzurze, jednak musimy zdać sobie sprawę, że ona istnieje w każdym kraju, tylko w różnym stopniu. Kiedy przechodziłem przez punkt odprawy celnej, musiałem poddać się kontroli, zdjąłem nawet pasek i buty. Uznaję jednak takie kontrole za niezbędne – zaznaczył. Zawsze byłem niezależny (...). Kiedy ktoś zmusza mnie do wygłoszenia opinii, nie robię tego.



KSIĄŻKI MO YANA PRZETŁUMACZONE NA JĘZYK POLSKI

Kraina wódki / Mo Yan ; przeł. Katarzyna Kulpa. - Warszawa : Wydawnictwo W.A.B., 2006. 487, [5] s.

Rec.: Godlewski K. // Gazeta Wyborcza. - 2006, nr 113, s. 16; Kaczyński M. // Nowe książki. - 2006, nr 8, s. 33

Obfite piersi, pełne biodra / Mo Yan ; przeł. Katarzyna Kulpa. - Warszawa : Wydawnictwo W.A.B., 2007, 638, [6] s.

Rec.: Zaworska H. // *Nowe Książki*. - 2007, nr 8, s. 19; Zimmerer K. // *Tygodnik Powszechny*. - 2007, nr 46, dod. s. 16

OMÓWIENIA ŻYCIA I TWÓRCZOŚCI

Blask i ból Chin : tegoroczny noblista Mo Yan naprawdę nazywa się Guan Moyde, co po chińsku znaczy tyle co „nic nie mów” ... / Adam Krzemiński. - Portr. // *Polityka*. - 2012, nr 42, s. 86-87

Chiński Nobel / Anna Nasiłowska. // *Tygodnik Powszechny*. - 2012, nr 44, dod. *Książki w Tygodniku*, s. 2

Chiński Nobel / Szymon Babuchowski. - Fot. // *Gość Niedzielny*. - 2012, nr 42, s. 61

Literacki Nobel czy noblowski bubel / Hanna Shen. // *Gazeta Polska*. - 2012, nr 43, s. 22

Między Buddą a Mao : chińskie rozrachunki / Mo Yan ; rozm. przepr. Ursula Gauthier. - Tł. z fr. // *Forum*. - 2009, nr 37, s. 46-48

Na marginesie książki „Twarde prawo karmy”.

Mo Yan : laureat literackiej Nagrody Nobla 2012 / Grażyna Bilka. - Portr. // *Biblioteka w Szkole*. - 2012, nr 12, s. 26-27

Mo Yan : pisarz do cna chiński / Natalia Schiller. - Portr. // *Przegląd*. - 2012, nr 42, s. 35

MoYan dla polskiego radia: nie mogę pisać tylko o polityce / MoYan ; rozm. Tomasz Sajewicz [dostęp 14.12.2012]. Dostęp w Internecie: <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/741899,Mo-Yan-dla-Polskiego-Radia-nie-moge-pisac-tylko-o-polityce>

Nobel 2012 : Mo Yan / Jacek Szczerba, Maria Kruczkowska. - Portr. // *Gazeta Wyborcza*. - 2012, nr 239, s. 28-29

Nobel dla chińskiego Kafki / Jacek Tomczuk. - Portr. // *Rzeczpospolita*. - 2012, nr 239, s. 13

Nobel, wódka, seks : ... Mo Yan zasłużenie został laureatem najważniejszej nagrody literackiej świata / Leszek Bugajski. - Fot. // *Newsweek Polska*. - 2012, nr 42, s. 102-103



Małgorzata Pindera
Dział Udostępniania, WBP Opole

Audiobooki z bibliotecznej kolekcji



Laska nebeska / Mariusz Szczygieł
czyta: autor
czas: 3 godz. 28 min.
Warszawa, Agora 2012 r.

„Laska nebeska” (w wolnym tłumaczeniu – miłość niebiańska) to tytuł najnowszej książki Mariusza Szczygła. Redaktor Gazety Wyborczej, autor bestsellerowych reportaży o Czechach pt. „Gottland” i „Zrób sobie raj”, tym razem o swoim ulubionym kraju opowiada w formie felietonów.

W swych krótkich tekstach nawiązuje do literatury naszych południowych sąsiadów. Utwory Hrabala, Haška, Čapka, Viewegha i wielu innych twórców stały się punktem wyjścia do rozważań na temat mentalności Czechów.

Z rozważań tych wyłania się interesujący obraz społeczeństwa. - Obraz ludzi beztroskich, ceniących sobie przyjemności i życie „tu i teraz”; otwartych na innych (o czym świadczy nawyk mówienia wszystkim:

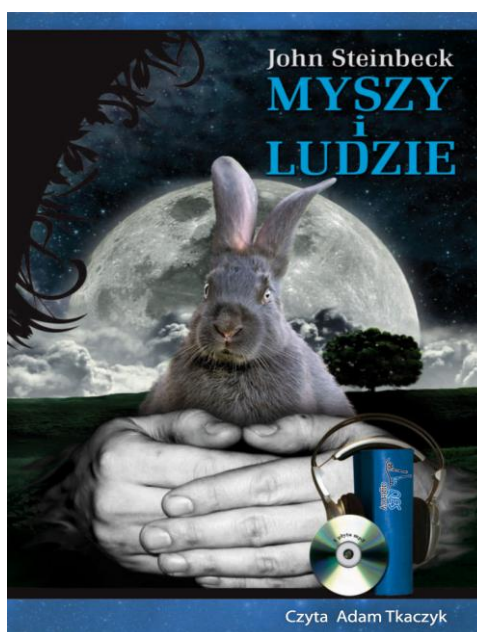
„Dzień dobry”); zdystansowanych do siebie i świata.

Jeden z felietonów: „O myślach narodu czeskiego” przybliży nam fenomen typowego czeskiego „gatunku” – literaturę klozetową. Ma ona w Czechach swoich fanów, tworzących na ten temat strony i fora internetowe. Autor analizuje oryginalne, czasem filozoficzne, a czasem trywialne, lecz zawsze dowcipne sentencje powstające w miejskich szaletach. Wymienia swą „złotą siódmkę” literatury klozetowej, którą otwiera jakże wymowne zdanie: „Alkohol nie da wam odpowiedzi, ale pozwoli zapomnieć pytanie”.

W tekstach znajdziemy wzmianki o znanych postaciach czeskiego życia kulturalnego (i nie tylko). Dowiadujemy się, że najpopularniejszy pisarz, Michal Vieweg (odpowiednik naszej, rodzimej Katarzyny Grocholi) ma w swoim kraju status celebryty. Interesują się nim tabloidy. Fakt ten przestaje dziwić, kiedy uświadomimy sobie, że nasi południowi sąsiedzi, są pod względem czytelnictwa są liderem w Europie. W tym kraju czyta aż 80 % społeczeństwa. Czesi przodują także pod względem okazałości bibliotek domowych. Przeciętna liczba książek w czeskim domu wynosi - 246. A jak to wygląda w naszym kraju? To pytanie chyba lepiej pozostawić bez odpowiedzi.

Mariusz Szczygieł przybliży mało znaną w Polsce postać najwybitniejszego Czecha – Jára Cimrmana. Ten wybitny wynalazca, architekt, muzyk, wizjoner teatru, zdobywca bieguna północnego, jest tak naprawdę ...postacią fikcyjną. Został stworzony jako odpowiedź na komunistyczną propagandę sukcesu.

Polecam tę lekturę. Felietony napisane są lekkim, żartobliwym językiem. Poprawiają nastrój. Uzmysławiają, jak bardzo różnić się od siebie mogą dwa sąsiadujące narody. I to, że nawet za miedzą trafić można na antypody. Jest to obowiązkowa pozycja dla wszystkich czechofilów. Książkę w wersji „audio” czyta autor.



Myszy i ludzie / John Steinbeck
czyta: Adam Tkaczyk
czas: 3 godz. 6 min.
Warszawa, Qes Agency 2012 r.

„Myszy i ludzie” - powieść wybitnego amerykańskiego pisarza, Johna Steinbecka, laureata literackiej nagrody Nobla, powstała w 1937 r.

Akcja osadzona jest w latach 30. XX wieku, w okresie migracji zarobkowych, w pogrążonych w wielkim kryzysie gospodarczym Stanach Zjednoczonych.

Dwaj życiowi rozbitkowie – George Milton i Lenny Small, przemierzają Kalifornię w poszukiwaniu pracy i swojego miejsca na ziemi. George jest bystrym mężczyzną; Lenny – człowiekiem upośledzonym umysłowo, posiadającym ogromną siłę fizyczną, której nie jest do końca świadom, przez co ściąga na siebie i Georga coraz większe kłopoty. Mężczyzn łączy przyjaźń. Relacja ta stanowi także antidotum na bolesną samotność:

„Faceci tacy jak my (...) nie mają rodziny. Co zarobią trochę grosza, zaraz to przepuszczają. Nie mają na świecie nikogo, pies z kulawą nogą się nimi nie przejmuje.

- Ale my to co innego! (...)
- Bo ja mam ciebie, a ...
- a ja mam ciebie! Mamy siebie i dlatego pies z kulawą nogą się nami przejmuje!”

Mężczyzn łączy również marzenie o założeniu wspólnego rancza i hodowli królików. To naiwne marzenie staje się dla bohaterów celem i siłą napędową do działania.

Proste, czasem bardzo zabawne rozmowy bohaterów na temat wymarzonego gospodarstwa nie usypiają czujności czytelnika. Wyczuwa się podskórnie napięcie. Towarzyszy nam przecucie, że niedługo stanie się coś złego...

Jaki los spotka bohaterów? Zainteresowanych odsyłam do tej pełnej symboli powieści. Do historii o przyjaźni, nierównościach między ludźmi, samotności, niezrealizowanych marzeniach, trudzie istnienia w brutalnym świecie...

Książka „Myszy i ludzie” doczekała się kilku ekranizacji. Pierwszy film został zrealizowany w 1939 r. Obraz otrzymał cztery nominacje do Oscara.

Powieść w wersji dźwiękowej czyta Adam Tkaczyk.

Agnieszka Hałubiec
Dział Instrukcyjno-Metodyczny WBP w Opolu

Na regale

Przegląd nowości wydawniczych

Dbłość o formę wydania książki bywa różna. Przeważnie żadna. Typografia, solidny skład to pojęcia coraz bardziej obce, czytelniczko mało znane. Kiedy wychodzi zatem wydawniczy rarytas edytorski, jest kosztowny i nabywają go głównie bibliofile, wielbiciel książki artystycznej lub kolekcjonerzy piękna.

Jak powinna wyglądać książka dobrze „zbudowana”, według prawideł sztuki edytorskiej? Oto pytanie.

Tym razem o książkach traktujących o edytorstwie i edytorsko wzorcowych, napiszę słów kilka.

Regał: Edytorstwo. Projektowanie graficzne

Architektura książki dla wydawców, redaktorów, poligrafów, grafików, autorów, księgoznawców i bibliofilów /Andrzej Tomaszewski.- Warszawa : Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Poligraficznego , 2011. – 158 s.; 19 cm



Jak zbudowana jest książka? Jak powinna być zbudowana? Odpowiedzi na tego rodzaju pytania w pierwszej kolejności powinien znać edytor. Ten, który za ostateczny kształt wydawnictwa odpowiada. Niestety i ten nie zawsze wie. Czytelnicy, chyba tylko ci o statucie bibliofila, zajmują się takimi zagadnieniami i wnikliwie przeglądają zakupione książki w poszukiwaniu wszelkich odstępstw.

O tym, jak powinna wyglądać książka, w kwestii składu, przygotowania ilustracji, obróbki tekstu, jakie są prawidła sztuki edytorskiej współczesnej, pisze Andrzej Tomaszewski w książce „Architektura książki dla wydawców, redaktorów, poligrafów, grafików, autorów, księgoznawców i bibliofilów”. Książka stanowi formę podręcznika, uzupełniając braki wydawnicze w tej materii. Od lat brakowało publikacji, która w nowych współczesnych realiach rynku

wydawniczego, omawiałaby sprawy edytorskie. Te wydane kilkanaście lat temu uległy mocnej dezaktualizacji, bo dziś dysponujemy już innymi technologiami.

Publikacja Tomaszewskiego to przede wszystkim podręcznik redakcji technicznej. Pokazujący jak funkcjonalnie przekazać treść, nie wpadając jednocześnie w meandry efekciarstwa. Autor rozpoczyna od pisma, komputerowych fontów, kroju pisma. Pochyla się nad przygotowaniem tekstu, jego korektą. Ponadto ilustracje, zastosowanie barw, papieru, farb pozostaje w strefie jego rozważań. Finalnie zajmuje się plikami przygotowanymi do druku.

Autor określa w tytule adresatów swojego podręcznika, ja rozszerzyłabym jeszcze o bibliotekarzy i czytelników w ogóle. Wiedza w tym zakresie pozwala bowiem znacząco ograniczać bylejakość, również w księgarniach. Dobrze stawiać wyższe wymagania wydawcom, aby nie serwowali nam „na kolanie” i bez pomysłu złożone książki, które zwyczajnie łamią zasady przyzwoitej redakcji technicznej.

Regał: Opowiadanie polskie

Pomiędzy może zdarzyć się wszystko

Pomiędzy / Anna Onichimowska. - Warszawa : "Ezop", 2012. - 229, [1] s. ; 19 cm.



Wyjątkowa edycja opowiadań Anny Onichimowskiej „Pomiędzy”, wydanych nakładem Ezopa przywraca radość obcowania z książką, potraktowaną poważnie, dostojnie i z wielkim pietyzmem.

Książki dla czytelnika dorosłego są w tej materii traktowane po macoszemu. Mało jest artystycznych wydań prozy, w poezji jeszcze można odnotować chwalebne edycje. Zabawa typografią, ciekawa żywa pagina, staranny skład, wszystko to sprawia prawdziwą przyjemność czytania. Obok estetycznej wartości tej książki współgra jej treść. Zbiór opowiadań z posmakiem Mrozkowskim.

Co jest pomiędzy ludźmi? Pomiędzy słowami, gestami, wersami? Opowiadania te są mocno spuentowane, nieprzegadane, konkretne fabularnie, czasem mocną kreską obrysowane. Kim są bohaterowie opowiadań? Kobieta, mężczyzna, dziecko. Mąż, żona, kochanek, matka, ojciec. Czasem zwierzęta.

Bezimienni. Bohaterowie funkcjonują w dużym stopniu uogólnienia. Autorka wydobywa w ten sposób uniwersalność człowieka - postaci, jego role społeczne, z którymi się zmagają. Dzięki tej ogólności opowiadania dobrze się „przyswajają i oswiają”. Wiele niedopowiedzeń, szeroka strefa „pomiędzy”, pozwala czytelnikowi te historie uzupełniać, wypełniać lub pozostawiać w zaskoczeniu. Ludzie i ich role społeczne nie zostały przez autorkę potraktowane konwencjonalnie. Dużo w nich irracjonalności, swobody, a nawet absurdu. Interesująca proza rozpisana na krótkie, mocne takty. A najciekawsze jest właśnie to pomiędzy. To co się wywiązuje i tworzy między ludźmi, czasem w pierwszym planie, czasem w tle, a czasem tylko w literaturze.

Regał: Literatura dla dzieci i młodzieży

Jak uczyć o sztuce?

Cyrk / [tekst Maciej Byliniak ; plakaty Bohdan Bocianowski i in.] ; Muzeum Plakatu w Wilanowie - Oddział Muzeum Narodowego w Warszawie. - Warszawa : "Dwie Siostry", 2012. - [64] s. : il. ; 25 cm.

Stanisław Wyspiański / Anna Chudzik, Izabela Marcinek. - Olszanica : Wydawnictwo Bosz, cop. 2012. - 47, [1] s. : il. (gł. kolor.) ; 22 cm. (Chomik Wincent i Świat Sztuki / Wydawnictwo Bosz)



Dwie interesujące pozycje wydawnicze o sztuce traktujące, proponują młodym czytelnikom wydawnictwo BOSZ wraz z Muzeum Narodowym w Krakowie oraz wydawnictwo Dwie Siostry przy współpracy z Muzeum Plakatu w Wilanowie – Oddział Muzeum Narodowego w Warszawie.

BOSZ, wydawnictwo, które specjalizuje się w publikacjach z zakresu historii sztuki wydało książkę poświęconą Stanisławowi Wyspiańskiemu. Książka ta inauguruje serię *Chomik Wincent i świat sztuki*.

Chomik Wincent (nawiązując do Vincenta van Gogha) staje się przewodnikiem po świecie sztuki. Odkrywa przed młodym czytelnikiem (książka jest dedykowana dzieciom od 9 do 12 lat), postać polskiego artysty, Stanisława Wyspiańskiego. Wydawnictwo jest starannie przygotowane od strony edytorskiej, jak zresztą wszystkie publikacje sygnowane przez BOSZ-a. Książka nie nudzi wiedzą rodem z encyklopedii, szablonową biografią artysty. W życiorys Wyspiańskiego zręcznie wtopiony jest znaczny zasób pojęciowy, który pozwala lepiej zrozumieć epokę, w której artysta funkcjonował lub to, czym się inspirował. Czytelnik dowie się, czym jest polichromia, pastele, secesja, czy gotyk. Mapy, zdjęcia, ryciny, reprodukcje i ciekawostki wprowadzają w bogaty artystyczny świat Wyspiańskiego. Autorki książki wydobywają wszechstronność artysty – malarza, grafika, wizażysty, projektanta książek, mebli, ilustratora, scenografa, poety i dramaturga. Przedstawione zostały najciekawsze prace artysty – witraże, reprezentatywne dzieła, podając ich lokalizację i historię powstania, nawiązując do inspiracji i zainteresowań Wyspiańskiego.

Publikacja zostawia również miejsce dla kreatywności młodego czytelnika. Jest propozycja zrobienia witraży, kolorowania, wykonania portretu. Autorki inspirować do własnej twórczości, uczą technik, pokazują, jakie są niezbędne materiały malarskie.



Po uważnej lekturze czytelnik może zmierzyć się z quizem, dotyczącym Stanisława Wyspiańskiego i jego twórczości. Tak bezboleśnie i z przyjemnością zdobyta została wiedza, która pozostanie zapewne na dłużej w pamięci. Autorzy podają również źródła informacji, gdzie można wiedzę o artyście poszerzyć. Adresy muzeów, strony internetowe, książki. Wszystkie zaprezentowane w publikacji dzieła znajdują swój opis wraz z techniką wykonania i rokiem powstania.

Książka jest doskonałym materiałem dydaktycznym. Wyspiański był artystą, który może dostarczyć wielu inspiracji, autorzy trafnie wybrali jego sylwetkę, aby o sztuce mówić i uczyć.

Druga interesująca pozycja wydawnicza to „Cyrk”, której warstwa graficzna stanowi szczególną wartość. Wierszowana zapowiedź przedstawienia cyrkowego, napisana przez Macieja Byliniaka została bogato inkrustowana plakatami cyrkowymi wykonanymi przez wybitnych polskich grafików, malarzy. Książka jest atrakcją wydawniczą również dla czytelnika dorosłego. To chwalebny przykład sztuki edytorskiej. Ogromna to przyjemność obcowania z książką, która jest dziełem samym w sobie. Świetna typografia, której skład jest dopełnieniem tekstu i obrazu. To gra z czytelnikiem na wielu poziomach. Cyrkowe przedstawienie rozgrywa się w tekście, obrazie i typografii.

Stanowi doskonałą kompozycyjną całość. Inteligentny tekst, inteligentny skład. Książka, która się nie starzeje. Godna polecenia bibliofilowi, jak i edukującemu czytelnikowi. Znakomicie można pokazać, jak książka wychodzi poza utarte schematy. Ponadto eksponuje plakat i jego artystyczne walory. W publikacji znajdziemy mocną reprezentację polskiego plakatu: Jan Młodożeniec „wygląda” już z okładki, a i wewnątrz pokazuje się kilkakrotnie, ponadto pojawia się Hubert Hilscher, Jan Lenica, Maciej Urbaniec, Jerzy Treutler. Ogółem 18 plakacistów ilustruje cyrkowe przedstawienie. Materiałów dostarczyło Muzeum Plakatu w Wilanowie – Oddział Muzeum Narodowego w Warszawie. „Cyrk” to również świetny sposób, aby edukować o polskiej szkole plakatu, promować zbiory muzealne. Takie przekazywanie wiedzy to sama przyjemność.

Małgorzata Pindera

Dział Udostępniania w WBP w Opolu

Kino „offowe” w Bibliotecznym Klubie Filmowym

W październiku w BKF miłośnicy X Muzy mieli okazję zobaczyć pięć filmów „offowych” wyświetlanych podczas 12. Międzynarodowego Festiwalu Filmowego T-Mobile Nowe Horyzonty. Były to: "Zwyczajna historia", "Hadewijch : Wierząca", "Mama", "Łagodny potwór - Projekt Frankenstein" oraz "Code Blue".

Miałam okazję obejrzeć dwa filmy:



„Hadewijch : wierząca”

Francja 2009 / 105 min.

reżyseria i scenariusz: Bruno Dumont

Film „Hadewijch” Bruno Dumonta powstał w 2009 r. Na Międzynarodowym Festiwalu Filmów (IFF) w Toronto zdobył prestiżową nagrodę krytyków FIPRESCI.

Główna bohaterka – młoda Céline jest aspirantką do katolickiego klasztoru. Jako kandydatka do zakonu przybrała średniowiecznej, flamandzkiej mistyczki i poetki, Hadewijch. Dziewczyna, podobnie jak jej patronka nie tylko żywi bezgraniczną miłość do Boga, ale również potrzebuje fizycznego kontaktu ze Stwórcą.

Ekstremalne zachowanie Céline: odmawianie przyjmowania posiłków, narażanie ciała na kontakt z zimnem, wzbudzają niepokój przełożonych. Dziewczyna zostaje oddalona z zakonu. Zmuszona jest wrócić do rzeczywistości. Do studiów teologicznych, do rodzinnego, arystokratycznego domu (dalece kontrastującego ze skromnymi, klasztorowymi warunkami), do Paryża.

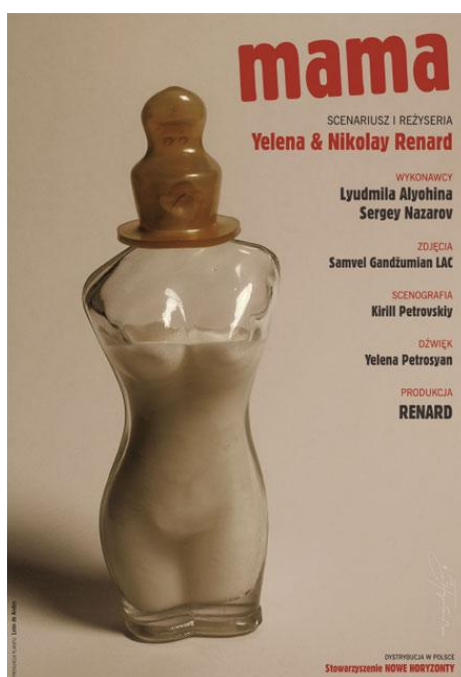
Dalej przenosimy się wraz z główną bohaterką na paryskie ulice. W jednej z kawiarni Céline spotyka Yassine'a, chłopaka z podparyskiego blokowiska. Następnie poznaje jego brata - Nassira, islamskiego fundamentalistę,

prowadzącego spotkania religijne. W nim główna bohaterka odnajduje pokrewną duszę. Łączy ich żarliwość uczuć religijnych. Staje się on dla dziewczyny partnerem do rozmów. Niestety, pod jego wpływem bohaterka przyłączy się do grupy terrorystów.

Film trudno jest jednoznacznie zinterpretować. Jest wart uwagi ponieważ odwołuje się to sfery sacrum, do mistycyzmu, co obecnie w kulturze Zachodu należy do rzadkości. Sam reżyser na ten temat wypowiada się następująco:

"Interesuje mnie mistycyzm, ponieważ wykracza poza granice filozofii. Mistycyzm przenosi nas w obszary, w których pytania o przyczynę tracą rację bytu, w miejsca wolne od słów, od sposobu, w jaki rozumiemy świat. To obszary bliskie kinu, myślę, że właśnie kino jest zdolne zgłębiać je i wyrażać. Całe ich skomplikowanie. Nie jestem religijnym człowiekiem, tradycyjnie wierzącym, ale wierzę w łaskę, w świętość, w sacrum, które traktuję jako ogólnoludzkie wartości"¹.

Interesująca jest postać głównej bohaterki. Jej zachowanie (żarliwość religijna, posty) nie jest typowe dla zachowania współczesnych nastolatków. Stoi w kontrze do lansowanego stylu życia. Do konsumpcjonizmu, materializmu... Myślę, że film warto zobaczyć, przed wszystkim, ze względu na tę skomplikowaną postać.



„Mama”

Rosja 2010 / 71 min.

scenariusz i reżyseria: Nikolay Renard, Yelena Renard

Film „Mama” został zrealizowany w 2010 r. przez małżeństwo filmowców – Yelenę i Nikolaya Renard. To

¹<http://www.nowehoryzonty.pl/m/arttykul.do?id=872>

niskobudżetowy, w pełni autorski i debiutancki pomysł. Reżyserzy zaznaczają, że zależało im na pełnej niezależności w produkcji filmu. Ekipę „Mamy” stanowili amatorzy, naturszczycy, ludzie niedoświadczeni aktorsko, lecz w pełni zaangażowani w projekt, pracujący za darmo.

Trudno w tym filmie mówić o jakiejś fabule. Bohaterami są: starsza kobieta i jej monstrualnej wielkości, około czterdziestoletni syn. Film trwa ponad godzinę. W tym czasie z ust bohaterów nie padnie ani jedno słowo. Jedyne dźwięki, jakie usłyszymy będą odgłosami zewnętrznego świata. A jedyne słowa - komunikatami radiowymi. Widz śledzi codzienne czynności bohaterów. Wszystko dzieje się na niewielkiej płaszczyźnie skromnego mieszkania. Ujęcia są długie. Mimo iż na pozór niewiele się dzieje, film porusza. Widz ma przed sobą czterdziestoletniego grubasa uzależnionego od matki. To ona go kąpie, przygotowuje posiłki, ubiera. Dzień mężczyzny mija monototonnie: budzi się, je, idzie spać. Jediną „atrakcją dnia” jest oglądanie witryn sklepowych. Przerazające jest to, że bohater nie ma żadnego zajęcia, z nikim się nie komunikuje, z nikim nie spotyka. Trudno dopatrzeć się w jego życiu jakiegoś sensu.

Film nie jest łatwy w odbiorze. Może nużyć. Akcja toczy się bardzo wolno. Mieszkanie bohaterów jest skromne, miasto szare, bohaterowie nieatrakcyjni. Nie doszukamy się tu żadnych efektów specjalnych. A jednak warto zmierzyć się z tym całkowicie niekomercyjnym obrazem, ponieważ mimo wszystko porusza, zmusza do refleksji.

Wszystkie wymienione tytuły filmów można wypożyczyć w Bibliotece Obcojęzycznej.

PRAWO LOKALNE

Uchwała Nr XXX/185/12 Rady Miejskiej w Niemodlinie z dnia 4 października 2012r.

Uchwała Nr XXVI/331/2013 Sejmiku Województwa Opolskiego z dnia 15 stycznia 2013 r.

Uchwała nr XVIII 123.2012 Rady Gminy Domaszowice

Treść uchwał dostępna jest w plikach PDF w archiwum Bibliotekarza Opolskiego w folderze „Biblioteczne prawo lokalne” <http://www.bibliotekarzopolski.pl/archiwum.html>

Hanna Jamry

Dział Informacyjno-Bibliograficzny WBP w Opolu

NOWOŚCI O ŚLĄSKU OPOLSKIM

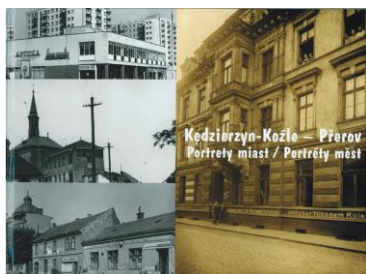
propozycje do księgozbioru podręcznego

Historia, zabytki i ślady hutnictwa w dolinie Małej Panwi : na obszarze działania Stowarzyszenia LGD Kraina Dinozaurów : inwentaryzacja zabytkowych obiektów związanych z tradycjami hutniczymi / Józef Tomasz Juroś. – Ozimek-Sporók : Stowarzyszenie Dolina Małej Panwi ; Lokalna Grupa Działania „Kraina Dinozaurów”, 2012. - 159 s. – Bibliogr. s. 155-159



Nie wszyscy wiedzą, że najstarszy zakład hutniczy w Polsce i jeden z najstarszych w Europie funkcjonuje od połowy XVIII wieku do dziś w Ozimku. Jest to Huta Małapanew. Tradycje hutnictwa doliny Małej Panwi są jeszcze starsze. Ze względu na wyczerpanie zasobów surowcowych hutnictwo z terenów Zębownic i Dobrodzienia zniknęło już w XIX w. W gminie Kolonowskie tylko najstarsi mieszkańcy potrafią odtworzyć lokalizację hut Renarda, Kowalowskiej i Kolonowskiej. Książka J. T. Jurosa opisuje nieliczne ślady i zabytki hutnictwa z terenu gmin: Zawdzkie, Kolonowskie, Ozimek, Chrząstowice, Turawa, Zębowice, Dobrodzień, które przetrwały do dnia dzisiejszego.

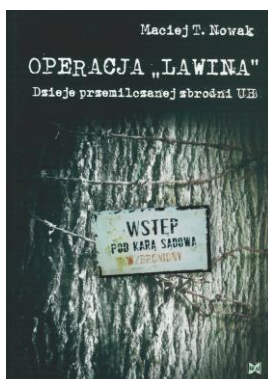
Kędzierzyn-Koźle – Přerov : portrety miast / oprac. zespół pod kier. Heleny Bulandy. – Kędzierzyn-Koźle : Miejska Biblioteka Publiczna w Kędzierzynie-Koźlu, 2012. – 135 s. – Bibliogr. s. 133-135



Publikacja jest pokłosiem konkursu zorganizowanego w ramach projektu „Historia zamknięta w fotografii – miasta ponad granicami”, zrealizowanego przez dwie biblioteki – Miejską Bibliotekę Publiczną w Kędzierzynie-Koźlu i Metską knihovně w Přerovie. Na konkurs wpłynęło kilkaset fotografii, z których nagrodzono 17. Wszystkie zdjęcia opatrzone są komentarzem. Lektura książki pozwala dostrzec analogie i różnice w życiu społecznym i rodzinnym mieszkańców obu miast oraz odpowiedzieć sobie na pytania:

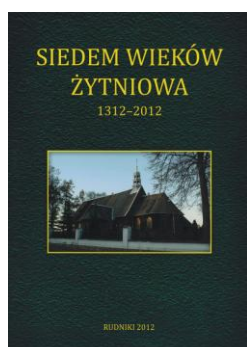
czy jesteśmy tacy sami, czy podobnie postrzegamy i oceniamy zjawiska obyczajowe i polityczne po obu stronach granicy?

Operacja "Lawina" : dzieje przemilczanej zbrodni UB / Maciej T. Nowak. - Opole : Wydawnictwo NOWIK Sp.j., 2012. - 171, [2] s



W 1946 roku grupa stu pięćdziesięciu partyzantów Narodowych Sił Zbrojnych z Podbeskidzia znalazła się na Opolszczyźnie. Miał to być ich pierwszy przystanek w drodze na Zachód. Okazał się ostatnim. Akcja prowokacyjna Urzędu Bezpieczeństwa pod kryptonimem „Lawina” doprowadziła do wymordowania grupy w lesie pod Barutem (gm. Jemielnica). Niniejsza książka jest próbą rekonstrukcji zdarzeń opartą na zeznaniach i rozmowach z żyjącymi jeszcze świadkami tamtych wydarzeń.

Siedem wieków Żytniowa : 1312-2012 / praca zbiorowa pod red. Grzegorza Pucki. - Rudniki : Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Rudnikach, 2012. – 314 s.



Autorzy opracowania – historycy, nauczyciele, księża, mieszkańcy Żytniowa dołożyli wszelkich starań, by jak najstaranniej opisać najstarsze dokumenty dotyczące miejscowości, dzieje Żytniowa, kościoła, cmentarzy, architektury, szkoły, a także opisu prac polowych, dożynek, organizacji rolniczych, Ludowego Zespołu Sportowego, straży pożarnej.

Ważniejsze : (wiersze wybrane) / Karolina Turkiewicz Tuchanowska. – Opole : Wojewódzka Biblioteka Publiczna, 2012. -132 s.



Pięć lat temu zmarła Karolina Turkiewicz-Suchanowska, poetka, powieściopisarka i animatorka życia kulturalnego. Była laureatką wielu nagród literackich. Większość życia spędziła w Namysłowie, tu uczyła języka polskiego. Wiersze, które składają się na to wyjątkowe wydawnictwo wybrał syn autorki, Kordian Michalak. W drugiej części tomiku strofy poświęcone poetce dedykują opolscy twórcy, w większości przyjaciele Karoliny.

W bibliotecznym obiektywie. Spotkania – wernisaże – jubileusze (zdjęcia ze zbiorów WBP w Opolu)

Zdjęcia ze spotkania z Krzysztofem Vargą (14.12.2012)

14 grudnia 2012 r. w czytelni WBP w Opolu odbyło się spotkanie z pisarzem, krytykiem literackim, dziennikarzem Krzysztofem Vargą. W trakcie wieczoru czytelnicy mogli m.in. wysłuchać autorskiej interpretacji fragmentu nowej powieści pt. "Trociny.



Zdjęcia ze spotkania z Edwardem Spyrką (11.12.2012)

11.12.2012 r. w czytelni Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej odbyło się spotkanie z opolskim muzykiem i dziennikarzem Edwardem Spyrką. Gośćmi bohatera wieczoru byli - na scenie i widowni - licznie zgromadzeni przyjaciele. Spotkanie poprowadził prof. Leon Troniewski (kolega szkolny E.Spyrki). Uczestniczki Studium Szkolenia Jazzowego przy opolskim Młodzieżowym Domu Kultury wykonały najnowsze utwory Edwarda Spyrki skomponowane do poezji Jana Twardowskiego.



Zdjęcia ze spotkania z Wojciechem Tochmanem (05.12.2012)

Gościliśmy w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej Wojciecha Tochmana, reportera, podróżnika, autora znakomitych reportaży.





Zdjęcia z wizyty bibliotekarzy z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Czeskich Budziejowicach (27-29.11.2012)

W ostatnich dniach listopada (27-29.11.2012) bibliotekarze z WBP w Opolu - Tadeusz Chrobak, dyrektor biblioteki, Hanna Jamry, kierownik Działu Informacji, Bibliografii i Promocji, Anna Kowalik-Maciuk, pracownik Działu Gromadzenia i Opracowania Zbiorów oraz Tadeusz Zarwański, kierowca - gościli w Południowoczeskiej Bibliotece Naukowej w Czeskich Budziejowicach. Opolscy bibliotekarze zwiedzali biblioteki w mieście, zabytkową starówkę oraz Browar Budziejowicki Budwar, w którym tradycja warzenia piwa sięga 1265 r. Biblioteki w Opolu i Czeskich Budziejowicach nawiązały kontakty ze sobą blisko 25 lat temu. Tadeusz Chrobak podziękował za współpracę wieloletniej dyrektorke biblioteki Kvěcie Cempirkovej, która w tym roku przeszła na emeryturę, a obecny dyrektor biblioteki w Czeskich Budziejowicach Ivo Kereš zapowiedział dalszą aktywną współpracę biblioteczną.





Zdjęcia z wizyty bibliotekarzy z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Bańskiej Bystrzycy na Słowacji (12-16.11.2012)

W dniach 5-9 listopada br. w Państwowej Bibliotece Naukowej w Bańskiej Bystrzycy /Słowacja/ przebywała delegacja bibliotekarzy z WBP: Joanna Czarkowska-Pasierbińska i Mirosława Koćwin. Celem wyjazdu był udział w międzynarodowej konferencji „XVI stulecie w zwierciadle kultury książki”. W konferencji uczestniczyli bibliotekarze ze słowackich bibliotek naukowych w Bańskiej Bystrzycy, Bratysławie, Martinie i Koszycach, a także z bibliotek w Pradze, Budapeszcie i Eger. Mirosława Koćwin przedstawiła na konferencji referat połączony z prezentacją pt. „Konserwacja i digitalizacja druków XVI-wiecznych w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu”.



Zdjęcia z otwarcia wystawy „100 lat kalendarzy adwentowych” (08.11.2012)

Wystawa „100 lat kalendarzy adwentowych” pokazywana jest po raz pierwszy w Polsce i po raz pierwszy poza granicami Niemiec. Prezentuje ponad 100-letnią historię kalendarzy adwentowych. Na wystawie zobaczyć można najstarsze drukowane kalendarze adwentowe. Dowiemy się, w jakim celu powstały, kto jest „wynalazcą” kalendarza adwentowego i jak zmieniała się jego forma na przełomie stulecia, a także czym kalendarze były wypełniane. Ciekawostką jest, jak kalendarze adwentowe „podbiły” Stany Zjednoczone Ameryki. Zobaczyć można także, jakie elementy tradycji narodowych występują na kalendarzach adwentowych w Danii czy Szwecji.

Otwarcie wystawy „100 lat kalendarzy adwentowych” miało miejsce 8 listopada 2012 r. o godz. 17.00 w galerii WuBePe Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu.

Ekspozycje wystawy pochodzą ze zbiorów Muzeum Kultur Europejskich – Muzeów Państwowych w Berlinie, a impreza odbyła się w ramach IX Dni Kultury Niemieckiej na Śląsku Opolskim, zorganizowanych pod patronatem honorowym Marszałka Województwa Opolskiego – Józefa Sebesty i Konsula Generalnego RFN w Opolu – Petera Ecka.

Imprezę prowadził dyrektor WBP w Opolu, Tadeusz Chrobak. Wykład o kalendarzach adwentowych wygłosił prof. Konrad Vanja, dyrektor Muzeum Kultur Europejskich w Berlinie, a tłumaczyła na język polski Monika Wójcik-Bednarz. Otwarcia dokonali także Norbert Rasch, przewodniczący Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim – organizator IX Dni Kultury Niemieckiej oraz Roman Kolek, wicemarszałek województwa opolskiego. Podczas otwarcia wystąpił chór Canthaliles z Kątów Opolskich pod dyrekcją Zygfryda Maczurka.

Z okazji wystawy w Opolu, przygotowano dwujęzyczną publikację, „100 lat kalendarzy adwentowych – Adventskalender aus 100 Jahren”, którą można nabyć w Dziale Informacji, Bibliografii i Promocji WBP.





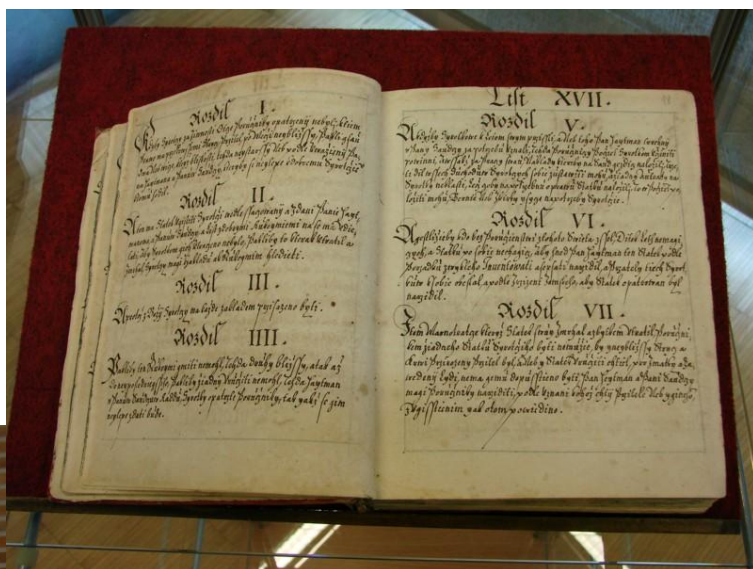
Zdjęcia ze spotkania poświęconego rotmistrzowi Witoldowi Pileckiemu (24.10.2012)

24.10.2012 r. w czytelni Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej odbyło się spotkanie poświęcone rotmistrzowi Witoldowi Pileckiemu. Inicjatorami spotkania była Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu oraz Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Postać jednego z najodważniejszych i najwierniejszych żołnierzy Rzeczypospolitej przedstawił dr Piotr Stanek z Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu. Licznie zgromadzona publiczność miała okazję wysłuchać wykładu, wzbogaconego wieloma dokumentami.



Zdjęcia z Konferencji poświęconej 450 rocznicy ustanowienia "Zrzizeni" (12.10.2012)

29 września 1562 roku, w Pradze, cesarz Ferdynand I, król czeski i książę księstw opolskiego, raciborskiego i głogóweckiego, nadał tym księstwom nowe prawo. Był to rodzaj ustawy zasadniczej, która stanowiła podstawę do tworzenia wszelkich praw wewnętrznych. 450 rocznicę tego wydarzenia, upamiętniła Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu konferencją, która odbyła się 12 października 2012 r., w sali Urzędu Marszałkowskiego. Referaty wygłosili zaproszeni goście z Polski i Czech. W trakcie spotkania wręczono władzom województwa opolskiego reprinty "Zrzizeni". Honorowy patronat nad konferencją objął Józef Sebesta, marszałek województwa opolskiego.



Zdjęcia z pobytu delegacji bibliotekarzy z WBP w Ołomuńcu (1-2.10.2012)

W dniach 1-2.10. 2012 r. delegacja pracowników Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu, w składzie: Mirosława Koćwin (kierownik Oddziału Zbiorów Specjalnych i Zabytkowych), Barbara Giedrojć (pracownik Oddziału Zbiorów Specjalnych i Zabytkowych), Robert Dudek (kierowca), przebywała w Ołomuńcu na zaproszenie tamtejszej Biblioteki Naukowej. Celem wyjazdu było otwarcie wystawy „Slezsko po Velké válce. Čas plebiscitu v Honím Slezsku (1919-1921)” („Śląsk po Wielkiej Wojnie. Czas plebiscytu na Górnym Śląsku (1919-1921)”, przygotowanej przez pracowników obu bibliotek. Wernisaż rozpoczął się o godz.17.00 w Galerii „Biblio”. Jako pierwsza głos zabarała dyrektorka Biblioteki Naukowej w Ołomuńcu dr Jitka Holásková; potem współautorzy - Barbara Giedrojć przedstawiła tło historyczne prezentowanych druków, a Lubomír Novotný, opowiedział o przygotowaniu wystawy. Zobaczyć ją będą mogli nie tylko czytelnicy ołomunieckiej biblioteki, ekspozycja prezentowana będzie również w wybranych czeskich bibliotekach. Wystawie towarzyszy katalog, który powstał dzięki dotacji Kraju Ołomunieckiego.

Następnego dnia bibliotekarze zwiedzili miasto Kromieryž (Kroměříž), położone ok. 45 km od Ołomuńca. Miasto to w XVIII wieku stało się siedzibą rezydencją arcybiskupów, a w czasie rewolucyjnych walk w Wiedniu podczas Wiosny Ludów, odbywały się tu obrady parlamentu austriackiego. Bibliotekarze zwiedzili Pałac Arcybiskupi z zabytkową biblioteką, Ogród Zamkowy oraz Ogród Kwiatowy – od 1998 roku zabytki zapisane na liście światowego dziedzictwa UNESCO.

